

Uniwersytet Warszawski
Wydział Geografii i Studiów Regionalnych



Krzysztof Dąbrowski
nr albumu 186 529

Regiony i regionalizmy w Gruzji a integralność państwa

praca magisterska
na kierunku Geografia
w ramach Kolegium Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów
Matematyczno-Przyrodniczych
w zakresie Geografii Społeczno-Ekonomicznej

praca wykonana pod kierunkiem
prof. UW dr hab. Mirosławy Czerny
w Instytucie Krajów Rozwijających się

Warszawa, marzec 2005

Oświadczenie kierującego pracą

Oświadczam, że niniejsza praca została przygotowana pod moim kierunkiem i stwierdzam, że spełnia ona warunki do przedstawienia jej w postępowaniu o nadanie tytułu zawodowego.

Data: 15 marca 2006

Podpis kierującego pracą: / - /

Oświadczenie autora pracy

Świadom odpowiedzialności prawnej oświadczam, że niniejsza praca dyplomowa została napisana przeze mnie samodzielnie i nie zawiera treści uzyskanych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Oświadczam również, że przedstawiona praca nie była wcześniej przedmiotem procedur związanych z uzyskaniem tytułu zawodowego w wyższej uczelni.

Oświadczam ponadto, że niniejsza wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.

Data: 15 marca 2006

Podpis autora: / - /

Streszczenie

Zasadniczym problemem badawczym podejmowanym w niniejszej pracy jest wpływ zróżnicowania regionalnego i różnych form regionalizmów na integralność państwa, rozumianą głównie jako sprawowanie efektywnej kontroli nad regionami przez władze państwowe. Analiza ww. zagadnienia została poprzedzona przedstawieniem - niemal nie obecnej w literaturze naukowej - charakterystyki i genezy regionów Gruzji. Instytucja autonomii terytorialnej absorbuje wiele uwagi w pracy, gdyż wydaje się być istotnym czynnikiem kształtowania regionalizmów na ziemiach gruzińskich w XX w. Studium przypadków przedstawia cztery specyficzne regiony, które z ze względu na ich właściwości a także miejscowe ruchy regionalne są słabo zintegrowane z innymi częściami państwa a w przeszłości, obecnie lub potencjalnie istnieje ryzyko ograniczenia kontroli władz centralnych nad nimi.

Słowa kluczowe

Gruzja
region
regionalizm
integralność
państwo
wspólnota regionalna
autonomia
etnos
kryzys

Dziedzina pracy

0.71 Geografia

Klasyfikacja tematyczna

Geografia Społeczno-Ekonomiczna

Spis treści

	str.
1. Wstęp	5
2. Podstawowe pojęcia i ich zasadność	9
Państwo.....	9
Integralność państwa.....	13
Dezintegracja terytorialna.....	15
Secesja.....	16
Segregacja, separatyzm i prawo do samostanowienia.....	18
Parapaństwo.....	19
Autochtonizm i allochtonizm.....	22
Irredenta.....	24
3. Koncepcje regionu i regionalizmu	28
Region.....	28
Regionalizm.....	43
4. Geneza i rozwój regionalizmu w ujęciu teoretycznym	48
5. Czynniki i procesy kształtujące zróżnicowanie regionalna Gruzji	57
Czynniki przyrodnicze.....	57
Czynniki historyczno-społeczne.....	66
6. Regionalizm i integralność państwa a instytucja autonomii terytorialnej	84
7. Charakterystyka wybranych regionów i regionalizmów w kontekście integralności państwa	113
Tuszetia i Chewsuretia.....	113
Swanetia.....	115
Dżawachetia.....	120
8. Podsumowanie	126
9. Bibliografia	130
10. Załączniki	135

1. Wstęp.

Niniejsza praca magisterska podejmuje problematykę regionów i regionalizmów w kontekście ich oddziaływania na terytorialną i społeczną spójność współczesnego państwa gruzińskiego. Wielowymiarowość owych zagadnień wymaga zdecydowanego wykroczenia poza ramy nauk geograficznych i sięgnięcia po koncepcje zwyczajowo będące przedmiotem zainteresowania m.in. socjologii, historii, politologii, etc. Tym niemniej, niniejsze opracowanie mieści się zasadniczo w nurcie geografii człowieka, w tym szczególnie geografii politycznej. Sądzę, iż dzięki szerszemu podejściu analiza problematyki oddziaływań regionu i metropolii zyskała pełniejszy kontekst, czego przykładem może być zwrócenie uwagi na instytucję autonomii terytorialnej w kształtowaniu regionalizmów.

Wybór tematu pracy został uwarunkowany w znacznej mierze badawczymi zainteresowaniami autora oraz spostrzeżeniem, że regionalizmy wywierają istotny wpływ na współczesne państwa, prowadząc niejednokrotnie do zmiany ich modelu organizacyjnego, wzrostu napięć między wspólnotą regionalną a elitami państwa i resztą społeczeństwa, bądź nawet do wybuchu konfliktu zbrojnego.

Należy odnotować, że zbiór publikacji na temat regionów i regionalizmów w przypadku obszaru byłego ZSRR a w szczególności Gruzji jest dość ubogi. Ponadto, najwięcej uwagi w literaturze przedmiotu poświęca się konfliktom zbrojnym w Abchazji i Osetii Południowej. Jednakże ich analiza rzadko wykracza poza charakter ściśle politologiczny a mieszkańcy regionu i ich działania są postrzegani niemal wyłącznie przez pryzmat grupy narodowościowej i nacjonalizmu. Tymczasem wiele faktów przemawia za tym, aby inaczej rozłożyć akcenty, tj. zidentyfikować wspólnoty regionalne, które istnieją nie tylko dzięki wspólnej kulturze etnicznej, ale przede wszystkim z racji więzów wytworzonych poprzez zamieszkiwanie tego samego terytorium.

W niniejszej pracy, zagadnienia separatyzmu abchaskiego i osetyjskiego zostały przedstawione z pominięciem szczegółowej faktografii konfliktu, która jest przedstawiana w licznych opracowaniach. W zamian są naświetlone aspekty kluczowe dla kształtowania obu wspólnot regionalnych i rozwoju miejscowych regionalizmów.

Regionalizmy w Abchazji i Osetii Południowej oraz ich wpływ na integralność Gruzji nie zostały przedstawione odrębnie w rozdziale siódmym, będącym studium przypadków, lecz w innych rozdziałach dotyczących wybranych aspektów, szczególnie w części poświęconej autonomii terytorialnej. Wynika to głównie z nadreprezentacji opracowań poświęconych Abchazji i Osetii Południowej w stosunku do prac na temat pozostałych

regionów Gruzji. Niemniej jednak, wiele fragmentów pracy dotyczy zagadnień abchaskich i osetyjskich, choć w ścisłym nawiązaniu do koncepcji regionów, regionalizmów oraz integralności państwa. W niniejszej pracy starałem się poruszyć te aspekty dotyczące Abchazji i Osetii Południowej, które wydają mi się rzadko obecne lub w ogóle pomijane w literaturze naukowej czy publicystyce a ponadto są oryginalne i istotne z punktu widzenia kształtowania się regionów i stanu integralności Gruzji. Stąd m.in. przywołałem tematy rejonu galskiego, Wąwozu Kodorskiego, osianoby, czy zasadności stosowania pojęć „parapaństwo” w stosunku do obu regionów.

Wybór regionów i regionalizmów do szczegółowej charakterystyki w rozdziale siódmym jest zasadniczo dokonany za pomocą kryterium ograniczenia jurysdykcji państwa w ich obrębie, zarówno dotychczas, jak i w przyszłości. Każdy z tych przypadków posiada własną specyfikę oraz innego rodzaju czynniki mogące zmniejszać integralność regionu z resztą terytorium państwa.

Na szczególną uwagę zasługuje przypadek Tuszetii i Chewsuretii, czyli regionów, które ze względu na swoje właściwości - takie jak rzeźba terenu, położenie, gęstość i rozmieszczenie osadnictwa - są słabo zintegrowane z innymi częściami terytorium państwa i stanowią wyzwanie dla władz centralnych w zakresie efektywnej kontroli. Poprzez przedstawienie tych dwóch regionów staram się wykazać, iż nie tylko radykalizujące się ruchy społeczne wspólnot regionalnych stwarzają zagrożenie dla spójności państwa, lecz mogą to również być specyficzne właściwości regionów.

Polska literatura naukowa, jak i beletrystyka poświęcona Gruzji jest nader skromna. Brakuje również publikacji przedstawiających tematykę regionalną w obszarze Kaukazu. Dlatego też uznałem za słuszne przybliżenie kilku podstawowych zagadnień z tym związanych, takich jak przyrodnicze czynniki kształtowania regionów geograficznych Gruzji, zróżnicowanie regionalne, czy historia polityczna i dzieje osadnictwa ziem wchodzących w skład współczesnego państwa gruzińskiego. Treści te pozwalają lepiej zorientować się w specyfice tamtejszych regionów i wyrosłych w nich regionalizmów. Opis dziejów w rozdziale piątym dostarcza ponadto wiedzy o integralności lub podziałach ziem Gruzji na przestrzeni wieków, które znajdują odbicie we współczesnym układzie regionalnym i obserwowanych tendencjach odśrodkowych.

Najważniejszym celem niniejszej pracy jest przeanalizowanie wpływu zróżnicowania regionalnego i regionalizmów na integralność współczesnej Gruzji. Tym samym dokonuję zweryfikowania tezy mówiącej, że stopień zintegrowania danego regionu z resztą państwa gruzińskiego zależy w dużej mierze od właściwości regionu oraz od charakteru i siły

regionalizmów kreowanych przez wspólnotę regionalną. Zrealizowanie tego zadania wymaga uprzedniego przedstawienia owych regionów, regionalizmów i procesów ich formowania. Dlatego też jednym z częściowych celów jest – jak wspomniałem wyżej – przybliżenie podstaw problematyki regionalnej Gruzji.

Analizując kształtowanie się regionów na badanym terenie stawiam tezę o kluczowej roli czynników przyrodniczych, szczególnie rzeźby, w powstaniu regionów geograficznych, etnograficznych i politycznych.

Wpływ instytucji autonomii terytorialnej na ewolucję regionalizmów jawi się jako jedno z istotniejszych zagadnień dla problemu integralności Gruzji w XX wieku. Stąd, szósty rozdział w całości poświęcam na sprawdzenie tezy o pozytywnej korelacji między autonomią terytorialną a siłą regionalizmów.

Do przygotowania niniejszej pracy zostały wykorzystane głównie źródła polskojęzyczne i anglojęzyczne, publikowane zarówno przez badaczy polskich, gruzińskich, rosyjskich, jak i anglosaskich. Źródłem wielu przedstawionych faktów i wniosków są własne badania i obserwacje terenowe z lat 2001 - 2004, m.in. wywiady z mieszkańcami regionów, politologami, politykami, dyplomatami, analitykami, pracownikami organizacji pozarządowych, jak i funkcjonariuszami działającymi w Gruzji misji Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pobyt w Gruzji umożliwił także kwerendę krajowych czasopism oraz monitowanie krajowych i rosyjskich mediów elektronicznych.

Wśród literatury polskiej najbardziej przydatną publikacją okazała *Droga Gruzji do niepodległości* Andrzeja Furiera. Jest to zarazem jedyne polskie wydawnictwo o charakterze naukowym poruszające tematykę tożsamości etnicznej w Gruzji i procesów osadniczych ostatniego dwustulecia. Fragmenty opisujące dzieje ziem gruzińskich zostały w dużej mierze oparte na faktografii przedstawionej przez Krzysztofa Baranowskiego i Bohdana Baranowskiego w popularnonaukowej *Historii Gruzji*. Z kolei głównym źródłem faktów z okresu XX w. stały się publikacje Wojciecha Materskiego.

Nieocenionym źródłem koncepcji regionu i regionalizmu przedstawionych w pracy jest zbiór referatów w dziele *Region, regionalizm. Pojęcia i rzeczywistość*, pod redakcją Kwiryny Handke.

W przypadku zagadnień teoretycznych jak również poświęconych regionowi Kaukazu obficie korzystałem także z opracowań anglojęzycznych publikowanych w prasie naukowej Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Przemawiało za tym kilka

argumentów: dostępność, obecność tematów nie występujących np. w polskiej literaturze a także zróżnicowanie punktów widzenia.

Najczęściej cytowanym w niniejszej pracy źródłem wiadomości prasowych jest portal informacyjny *www.civil.ge*, prowadzony przez organizację pozarządową *United Nations Association of Georgia*. Przemawiają za tym liczne argumenty. Przede wszystkim jest to źródło gruzińskie, najbliższe wydarzeniom w tym kraju. W odróżnieniu od innych środków masowego przekazu w Gruzji posiada ono zagraniczne finansowanie (granty zachodnioeuropejskich fundacji i instytucji, m.in. Unii Europejskiej), co pozwala na większą niezależność od krajowych grup polityczno-gospodarczych. Dzięki swej niezależności serwis ten wydaje się najbardziej obiektywnym gruzińskim medium. Kolejnym argumentem na rzecz wykorzystania właśnie tego źródła jest monitorowanie informacji o Gruzji w mediach i instytucjach zagranicznych a co za tym idzie również zamieszczanie ważniejszych publikacji (zwłaszcza artykułów z rosyjskiej prasy, oficjalnych oświadczeń Ministerstwa Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej, Departamentu Stanu USA). Do tego należy dodać również łatwy i stały dostęp do *www.civil.ge* oraz częstotliwość publikacji (kilkadziesiąt razy w ciągu doby).

Znaczącym źródłem informacji o tematyce Abchazji i Osetii Południowej stały się strony internetowe zarówno ośrodków badawczych oraz osób prywatnych i samozwańczych instytucji z obu regionów.

2. Podstawowe pojęcia i ich zasadność.

Państwo

Wiele problemów podejmowanych w niniejszej pracy magisterskiej dotyczy zagadnień związanych z państwem. Już tytuł sugeruje rozpatrywanie regionalizmów w kontekście integralności państwowego terytorium. Z kolei w analizie dwóch regionalizmów pojawia się tematyka procesów państwowotwórczych oraz anomalnych jednostek politycznych, nazywanych niekiedy „parapaństwami” lub „de facto państwami”. Wreszcie, temat regionalizmów i integralności terytorium wymaga odniesienia do relacji międzypaństwowych, zwłaszcza polityki sąsiednich państw wobec państwa gruzińskiego i jego poszczególnych regionów. Przedstawione argumenty przemawiają za poświęceniem należytego miejsca zagadnieniu jednostki politycznej zwanej państwem.

W oparciu o przykład demokracji greckich państw-miast Arystoteles postrzegał państwo jako „(...) pewną wspólnotę równych [tj. obywateli], mającą na celu możliwie doskonale życie”¹. W świetle tej definicji organizacją państwa rządzą jej mieszkańcy posiadający prawa obywatelskie. Winna ona spełniać szereg zadań służących wspólnym interesom, takim jak zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego, porządku publicznego, czy rozwoju gospodarczego.

Stanisław Otok określa państwem „(...) terytorialną i suwerenną organizację przymusu, działającą w interesach gospodarczych, politycznych i ideologicznych ludzi zamieszkujących określone terytorium”², a za cechy państwa uważa on terytorium, ludność i suwerenną władzę.

Bliźniaczo podobną definicję zawiera *Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce*. Wg autorów tej publikacji państwem jest „ Suwerenny, terytorialny twór działający na rzecz politycznych, gospodarczych, społecznych i obronnych interesów swoich mieszkańców.”³

Instytucjonalny wymiar państwa akcentuje natomiast Peter Burnham, wg którego państwem jest „Wyrazisty zespół instytucji politycznych, których właściwym znaczeniem jest organizacja przymusu w imię dobra wspólnego na rozgraniczonym terytorium”⁴.

1 Arystoteles, *Polityka*, Księga VII, Warszawa 1964, s. 303.

2 Otok Stanisław, *Geografia polityczna*, Warszawa 2000, s. 58.

3 Baczwiarow Marin, Suliborski Andrzej, *Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce*, s. 125.

4 McLean Iain, *The Concise Oxford Dictionary of Politics*, Oxford, New York 1996, s. 472.

W literaturze anglojęzycznej państwo określane jest terminem *State*. Dość wyczerpującą koncepcję państwa przedstawiają Martin Glassner i Chuck Fahrer⁵. Jednocześnie przypominają oni, że pojęcia *State*, *state*, *nation* czy *nation-state* bywają swobodnie używane i często mylone przez przedstawicieli różnych dyscyplin.

Wg Glassnera i Fahrera termin *State* (pisany z wielkiej litery) oznacza niepodległe państwo, składające się z określonego terytorium i obywateli jednoczonych przez suwerenny rząd, który żąda ich lojalności, którą jednak nie zawsze uzyskuje. Zdaniem autorów właściwości państwa można podzielić na mierzalne i trudno uchwytnie. W pierwszej grupie należy wymienić oni:

1. **Lądowe terytorium (*land territory*)**. Państwo (*State*) musi zajmować określoną część lądowej powierzchni Ziemi i powinno mieć mniej lub bardziej powszechnie uznane granice, nawet, gdy niektóre z nich nie są wyraźnie wyznaczone lub sporne.
2. **Trwałe zamieszkiwanie przez osiadłą ludność (*permanent resident population*)**. Nie zależnie od wielkości, żaden obszar pozbawiony zbiorowisk ludzkich nie może być państwem, podobnie jak teren jedynie przemierzany przez koczowników bądź zajmowany sezonowo przez myśliwych lub personel badawczy. Państwo jest bowiem instytucją społeczną, stworzoną przez ludzi dla zaspokajania ich szczegółowych potrzeb, co nawiązuje do koncepcji Arystotelesa.
3. **Rząd (*government*)**. Ludzie żyjący w obrębie terytorium muszą posiadać pewien rodzaj systemu administracyjnego spełniającego zadania wymagane lub pożądane przez ludność. Nie może być państwa bez politycznej organizacji.
4. **Zorganizowana gospodarka (*organized economy*)**. Chociaż każde społeczeństwo wytwarza pewną formę systemu gospodarczego, państwo (*State*) niezmiennie odpowiada za działalność gospodarczą nawet jeśli oznacza to nie wiele więcej niż emisję i nadzór nad walutą oraz ustalanie zasad handlu zagranicznego. Zdaniem autorów podręcznika, o organizowaniu gospodarki przez państwo można mówić nawet w przypadku niskiej jakości tych działań.
5. **System obiegu (*circulation system*)**. Dla funkcjonowania państwa muszą istnieć zorganizowane środki przesyłu dóbr, ludzi, idei między poszczególnymi częściami terytorium. System krążenia zawiera w sobie wszelkie postacie transportu i komunikacji.

⁵ Glassner Martin Ira, Fahrer Chuck, *Political geography. Third edition*, Nowy Jork 2004, s. 32.

Autorzy *Political geography*, wskazują, że wymienione wyżej kryteria są od dawna przedmiotem badań geografów, zaś dwa kolejne – **suwerenność** (*sovereignty*) i **uznanie** (*recognition*) – stanowią tradycyjną sferę zainteresowań nauk politycznych i prawa międzynarodowego. Próbuując dokonać klasyfikacji istniejących jednostek politycznych należy uwzględnić wszystkie właściwości, bo chociaż kryteria geograficzne mogą być w wielu przypadkach całkiem przejrzyste to jednak tylko kryteria polityczne mogą odgrywać decydującą rolę w określaniu jednostek politycznych jako państwa (*States*).

Czym jest zatem suwerenność? Na pewno zjawiskiem ery nowożytnej, które pojawiło się za sprawą ustaleń pokoju westfalskiego (1648 r.). Ówczesna suwerenność oznaczała wyłączone prawo skoncentrowane w ręku władcy. Dzisiejszym suwerenem stała się wspólnota obywateli⁶ a suwerenność jest określana m.in. jako „pretensja do bycia ostateczną władzą [zwierzchnością] polityczną”⁷, „stan ostatecznej i absolutnej władzy w zbiorowości politycznej”⁸ lub inaczej „cecha przysługująca państwu, obejmująca niezależność od innych państw (...) oraz od władzy wewnątrz państwa (...), [na którą] składa się zwierzchnictwo terytorialne, niepodległość i wolny od ingerencji ustrój polityczny, społeczny i ekonomiczny”⁹.

Suwerenność państwowa implikuje skutki wewnątrzpaństwowe i międzypaństwowe, stąd zwykle mówi się o suwerenności wewnętrznej i zewnętrznej. „W aspekcie wewnętrznym państwo stanowi najwyższą zwierzchność w stosunku do osób i organizacji w nim działających, czyli kształtuje wszystkie stosunki społeczne wewnątrz państwa”¹⁰. Oznacza to, iż „zewnętrzne siły nie mogą interweniować w krajową politykę państwa dopóki dopóty nie zostaną do tego zaproszone przez prawowity rząd”¹¹. Natomiast „zewnętrzna suwerenność” to uznawanie jednostki politycznej za suwerenne państwo przez inne istniejące suwerenne państwa oraz oparcie wzajemnych stosunków na zasadach poszanowania równości i wolności. Taka interpretacja zawiera w sobie również obopólną nienaruszalność państwowego terytorium.

Konsekwencją istnienia suwerennych państw jest potrzeba ścisłego rozgraniczenia przestrzeni pomiędzy poszczególnymi jednostkami, co rodzi konflikty o charakterze sporów

6 Wspólnota obywateli w demokracji przedstawicielskiej, nomenklatura w systemie komunistycznym, etc.

7 McLean Iain, *The Concise Oxford...*, op. cit., s. 464.

8 Gregory D., Johnston R. J., Prott G., Watts M., *The Dictionary of Human Geography*, 4th ed., Oxford 2000, s. 766.

9 Petrozolin-Skowrońska Barbara red., *A-Z Mała Encyklopedia PWN*, Warszawa 1996, s. 846.

10 Otok Stanisław, *Geografia...*, op. cit., s. 59.

11 Gregory D., Johnston R. J., Prott G., Watts M., *The Dictionary...*, op. cit., s. 767.

terytorialnych i granicznych. Jak zauważają autorzy słownika geografii człowieka¹² „Początkowo, takie terytorialne roszczenia jednego państwa wobec drugiego posiadały głównie dynastyczną naturę (...), ale obecne roszczenia zwykle opierają się na argumentacji historyczno-kulturowej”. W tym miejscu wymienia się zasadę samostanowienia narodów i przykład pakistańskich roszczeń wobec Kaszmiru oraz argument przestrzennej integralności, co jest ilustrowane sporem Hiszpanii z Wielką Brytanią o Gibraltar.

Odwołania do potrzeby zachowania (bądź przywrócenia) integralności przestrzennej stanowią jedną z istotnych podstaw sprzeciwu władz Gruzji wobec dążeń do zmiany afiliacji państwowej regionów zwarcie zamieszkiwanych przez mniejszości etniczne. Wystarczy pobieżnie rzucić okiem na mapę struktury etnicznej, aby stwierdzić, że wówczas stolica stałaby się miastem przygranicznym, radykalnie zmniejszyłaby się zwartość terytorialna, doszłoby do wyraźnego podziału kraju na część wschodnią i zachodnią połączone wąskim przesmykiem w rejonie miasta Gori, itd.

Suverenność państwa wywołuje spór o prawo narodów do samostanowienia, które niekiedy określa się mianem „suwerenności narodu”¹³. Taki problem można zaobserwować w Gruzji, gdzie istnieje kilka regionów ze zwartym osadnictwem mniejszości narodowych. Pomijając rozległą argumentację, w konfliktach na terenie Gruzji władze posiłkują się argumentem suwerenności państwa nad całym terytorium, z kolei regionaliści usprawiedliwiają separatystyczne poczynania prawem każdego narodu do samostanowienia. Strona rządowa stoi na stanowisku, że suwerenem dla spornych regionów jest ogół obywateli państwa, do którego owe regiony należą, zaś oponenti uznają za właściwego suwerena jedynie mieszkańców tych ziem. Przyjęcie wykładni secesjonistów zrodziłoby kolejne dwa problemy – (1) co z obszarami, które leżą w separatystycznych regionach, ale są niemal całkowicie zamieszkiwane przez ludność Gruzińską (np. okolice Cchinwali i zlewnia rz. Ksani w Osetii Południowej oraz Wąwóz Kodorski i Rejon Gali w Abchazji); (2) czy o politycznej przyszłości regionu mogą decydować jedynie obecni mieszkańcy stanowiący znikomą część niedawnej populacji, której znaczna część została wysiedlona na skutek czystek etnicznych, czyli praktyk potępianych przez społeczność międzynarodową?¹⁴ W obu samozwańczych republikach na terenie Gruzji wielokrotnie przeprowadzano rozmaite wybory i referenda, dzięki którym polityczne kierownictwo pragnie wykazać, iż suweren realizuje swą suwerenność wobec siebie i swego terytorium

12 Gregory D., Johnston R. J., Prott G., Watts M., *The Dictionary...*, op. cit., s. 767.

13 Petrozolin-Skowrońska Barbara red., *A-Z Mała Encyklopedia...*, op. cit., s. 846.

14 Dla obu regionów sprawa komplikuje się jeszcze bardziej w przypadku odwoływania się do zmian etnicznych w odleglejszej przeszłości.

wyłaniając spośród siebie organa władzy oraz wyrażając swoją wolę w sprawie statusu regionu.

Problem suwerenności jest obecny przy analizowaniu warunków rozwoju regionalizmu w przypadku Gruzji. Jednym z czynników, co najmniej sprzyjających formowaniu prądów regionalistycznych jest instytucja autonomii terytorialnej, którą otrzymały trzy gruzińskie regiony – Abchazja, Osetia Południowa i Adżaria. Na tym etapie pracy należy zaznaczyć, że kilkudziesięcioletnie istnienie jednostek autonomicznych można interpretować jako okres - przynajmniej formalnego - ograniczenia suwerenności Gruzjińskiej SRR w tych regionach, co jest równoznaczne ze stworzeniem jednostek politycznych posiadających „częstkową suwerenność”. Owa suwerenność wymaga – jak wiemy – precyzyjnej delimitacji obszaru, którego dotyczy. Powołano więc do życia wyraziste regiony polityczne o ściśle wyznaczonych granicach, które jednak odbiegały od wcześniejszych podziałów politycznych i etnicznych. Jak postaram się wykazać w kolejnych rozdziałach, istnienie autonomii terytorialnej odegrało kluczową rolę w ewolucji poszczególnych regionalizmów.

Integralność państwa

Sformułowanie „integralność państwa” zawiera w sobie różnorodne znaczenia. Można tu mieć na myśli np. wymiar instytucjonalny, ideologiczny, czy społeczny. Pod hasłem „wymiar instytucjonalny” rozumiem brak systemu dwuwładzy. Za przykład dezintegracji państwa w sferze instytucjonalnej może uchodzić Rosja w okresie, gdy Michaił Gorbaczow i Borysa Jelcyn rządili równolegle tym samym terytorium Rosyjskiej SRR za pomocą dublujących się aparatów państwowych .

Głęboki podział społeczeństwa na co najmniej dwa wielkie radykalne stronnictwa ideologiczne może być przyczyną wybuchu wojny domowej – wojna secesyjna w Ameryce Północnej (1861-65) lub wojna „białych” i „czerwonych” w Rosji (1918-20).

Spółeczna sfera integralności jest najbardziej pojemna. Mieszczą się tu zarówno apartheid, jak i inne rozmaite podziały wewnątrzspołeczne na bazie kast, klas społecznych, warstw ekonomicznych, itd.

Wymienione przejawy integralności (lub jej braku) znajdują swoje odzwierciedlenie w kulturze, strukturze społecznej, ustroju a w końcu i przestrzeni. W niniejszej pracy nie ograniczam się do analizy integralności państwa rozumianej li tylko jako spistość

terytorium, choć to właśnie temu aspektowi poświęcam najwięcej uwagi. Koncepcja regionalizmu odnosi się bowiem m.in. do zbiorowej świadomości wspólnot regionalnych, w której kluczowe znaczenie odgrywa poczucie stopnia odrębności własnej grupy, co z kolei bezpośrednio wpływa na integralność społeczną poszczególnych części państwowego terytorium.

Inną składową regionalizmu jest wytwarzana w umysłach członków wspólnot regionalnych wyobrażona wizja wspólnych interesów i idealnych warunków ich realizacji, włączając w to polityczny status ich „ojczyzny” - regionu. W tym miejscu rodzi się zasadnicze pytanie czy powszechnie istnieje w społeczeństwie „idea wspólnego państwa”, którą podzielają również mieszkańcy poszczególnych regionów? Obecność różnorodnych organizacji regionalistycznych, głoszących hasła separatystyczne czy samozwańczych ośrodków parapaństwowych sugeruje negatywną odpowiedź.

Problem integralności ideowej wydaje się jednak dużo głębszy. Choć w rzeczywistości władze centralne nie kontrolowały do maja 2004 r. sytuacji w Adżarii elity polityczne tego regionu nigdy nie wysunęły postulatu niepodległości lub zmiany afiliacji państwowej.

Natomiast przypadek regionu Megrelia ogniskuje w sobie ostry spór - a właściwie rozłam - ideologiczny w społeczeństwie gruzińskim w okresie obalania legalnie wybranego prezydenta Zwiada Gamsachurdii, który z pochodzenia był Megrelem. Spór między zwolennikami prezydenta (tzw. zwiadystami) a jego oponentami przerodził się w wojnę domową początkowo prowadzoną głównie na ulicach Tbilisi. Na przejście władzy przez Eduarda Szewardnadzego Megrelowie odpowiedzieli wypowiedzeniem posłuszeństwa władzom centralnym i zbrojnym powstaniem, które stłumiono dopiero przy udziale wojsk rosyjskich. Mimo tak drastycznych wydarzeń, Megrelowie nie podważyli przynależności własnego regionu do państwa gruzińskiego. Konflikt ideologiczny nie dotyczył bowiem samej „idei państwa Gruzji”, ale oceny sprawowania władzy przez poprzedniego prezydenta (zarazem krajana) i legalności nowej ekipy.

Stopień utożsamiania się poszczególnych wspólnot regionalnych z ideą państwa (i społeczeństwa) gruzińskiego można uznać za istotną cechę regionalizmów. W tym kontekście, silnym regionalizmem będzie stan wyrażania przez wspólnotę regionalną „idei autonomii terytorialnej” a zwłaszcza przejawianie „idei samostanowienia”. Realizacja przez ruchy regionalistyczne tego typu wizji może oznaczać dla władz centralnych faktyczne ograniczenie lub całkowite pozbawienie możliwości sprawowania władzy w terenie.

W świetle powyższych wywodów, za mierniki „integralności państwa” przyjmuje w niniejszej pracy jednocześnie cechy i skutki regionalizmów, a więc przede wszystkim: stosunek regionalnych wspólnot do „idei Republiki Gruzji”, jakość i intensywność powiązań (ekonomicznych, społecznych, komunikacyjnych) danego regionu z resztą państwa¹⁵, rzeczywistą jurysdykcję władz centralnych w terenie oraz przyrodnicze i demograficzne możliwości sprawowania efektywnej kontroli nad poszczególnymi regionami.

Dezintegracja terytorialna

Zarówno politolodzy, jak i publicyści sięgają po pojęcie dezintegracji terytorialnej chcąc opisać procesy zachodzące na obszarze byłej Jugosławii i Związku Radzieckiego. *Słownik polityki* informuje o odmienności tego zjawiska od secesji¹⁶. Mianowicie, dezintegracja terytorialna „bywa często procesem żywiołowym, połączonym z walkami zbrojnymi”. Wg słów autora dotyka ona „państwa o strukturze pozornie federacyjnej lub zróżnicowane narodowościowo”. Oprócz nowych państw, efektem tego procesu jest m.in. zerwanie wcześniejszych więzi społeczno-politycznych i ekonomicznych oraz konflikty narodowościowe czy graniczne. Za główną przesłankę dezintegracji terytorialnej autor hasła uważa „wadliwe bądź pozornie działające mechanizmy federacyjne państw, których rządy nie uwzględniają interesów narodów i ich części składowych”.

Wydaje się, że pojęciami znaczeniowo bliskimi dezintegracji terytorialnej są „bałkanizacja”, „libanizacja” czy „afrykanizacja”. Mianem bałkanizacji określa się „rozcłódkowanie większego państwa na mniejsze jednostki, z których próbuje się stworzyć niezależne państwa w sytuacji przestrzennej mozaikowości etnicznej, religijnej i fizycznej [przyrodniczej]”¹⁷. Bezpośrednio na konflikty kaukaskie pojęcie bałkanizacji rozciąga ceniony politolog Zbigniew Brzeziński mówiąc o „Bałkanach euroazjatyckich”.

Mimo pewnych różnic między sytuacją Bałków a Gruzją pojęcie bałkanizacji oddaje istotę eskalacji konfliktów we współczesnej Gruzji, tym bardziej, że oznacza ono w przenośni nieuznawanie władzy centralnej i sprzeciw wobec niej.

¹⁵ Odwrotnością jest stopień izolacji.

¹⁶ Bankowicz Marek red., *Słownik polityki*, Warszawa 1999, s. 52.

¹⁷ Baczwiarow Marin, Suliborski Andrzej, *Kompendium...* op. cit., s. 18.

Secesja

Secesja także opisuje proces podziału państwa poprzez oddzielenie się części terytorium. W przeciwieństwie do dezintegracji terytorialnej czy separatyzmu secesja nie ma zabarwienia pejoratywnego¹⁸, jako, że nie jest z „definicji procesem destruktywnym”. Niekiedy, jak w przypadku Czechosłowacji, odbywa się ona za zgodą władz centralnych, natomiast kiedy indziej brak takiej akceptacji prowadzi do rozlewu krwi.

„Jak podaje Allen Buchanan ruchy secesjonistyczne szukają uzasadnienia dla swych idei w dwóch wzajemnie niezależnych źródłach legitymizacji aktu secesji¹⁹. Pierwszym jest prawo narodów do samostanowienia, które odwołuje się do nacjonalistycznej zasady zapewniającej zbiorowe prawo narodów do posiadania własnych państw narodowych. Drugie to prawo wycofania przyzwolenia, będące liberalną koncepcją bazującą na teorii rewolucji Locke’a. Z tych dwóch źródeł wywodzą się trzy typy teorii secesjonizmu:

1. **T e o r i e l i b e r a l n e** zakładają, że grupa jednostek ma prawo wycofać rządowi przyzwolenie do rządzenia nimi, a co za tym idzie może również wyłączyć spod jurysdykcji rządu centralnego zamieszkiwane przez siebie terytorium tj. wydzielić je z dotychczasowej jednostki politycznej. Większość teorii z tej grupy formułuje zasadę nie wyrządzania krzywdy m.in. ludności, która także zasiedla obszar mający podlegać secesji, ale jest jej przeciwna. W takiej koncepcji znajduje się miejsce na secesję rekurencyjną, czyli zwrotną (ang. *recursive secession*) tj. grupa dokonująca secesji zapewnia wewnętrznym podgrupom prawo do secesji z nowopowstałej jednostki.
2. **T e o r i e n a c j o n a l i s t y c z n e** głoszą następujące hasło: dla każdego narodu państwo lub przynajmniej coś podobnego do państwa. Jedną z tego typu teorii prezentuje David Miller (1998)²⁰. W miejsce grupy jednostek, która była podmiotem secesji u liberałów tu występuje grupa narodowa lub etniczna. Za warunki secesji Miller przyjmuje, że emancypujący się obszar nie powinien zawierać licznych przedstawicieli innych grup etnicznych, nie może też osłabiać pozycji rodaków, którzy pozostaną w kraju macierzystym, ponadto nowe państwo

¹⁸ Baczworow Marin, Suliborski Andrzej, *Kompendium...* op. cit., s. 162.

¹⁹ Buchanan Allen, *Theories of secession*, Philosophy and Public Affairs, tom 26, nr 1 zima 1997, s. 31 i n.

²⁰ Pavković Aleksandar, *Recursive secession in former Yugoslavis: too hard a case for theories of secession?*, Political studies, tom 48 2000, s. 488.

winno być zdolne do zabezpieczenia się terytorialnie i nie powinno radykalnie osłabiać (gospodarczo i strategicznie) macierzystego państwa. Jednak autor uważa za niesprawiedliwą secesję, kiedy wewnątrz odłączającego się regionu znajduje się duża (lub skoncentrowana przestrzennie) grupa niechętna secesji, a jej narodowa tożsamość byłaby zagrożona przez takie działanie.

3. **T e o r i e h y b r y d o w e** najogólniej przyjmują zasadę narodowego samostanowienia przez wycofanie poparcia jednak stawiają rozmaite warunki: znaczne poparcie dla idei nowego państwa, uniknięcie wielkoskalowych problemów z mniejszościami, zapewnienie podstawowych praw wszystkim mieszkańcom i uniknięcie zaszkodzenia interesom społeczeństw innych państw. Podobnie jak w koncepcji Millera tu również odmawia się prawa do secesji w przypadku, gdyby utworzone państwo zawierało liczne lub skoncentrowane osadnictwo mniejszości. W dwóch ostatnich typach teorii praw „uwięzionej” mniejszości broni nie secesja rekurencyjna, ale odmowa prawa do pierwotnej secesji z macierzystej jednostki politycznej.

Czy w świetle przedstawionych teorii legitymowania secesji zmiany zachodzące na Kaukazie należy uznać za uprawomocnione? Jak były chronione prawa innych grup na kolejnych etapach procesu secesji? Sądzę, że problemy te wymagają odrębnej i szczegółowej analizy. Tym niemniej warto przedstawić najważniejsze fakty. W latach 1989 – 1994 niemal równocześnie zachodziły procesy odłączania się Gruzji od ZSRR i emancypacji gruzińskich regionów tj. Abchazji, Osetii Południowej oraz Adżarii. Najmłodszym, trzecim stadium dekompozycji jednostek politycznych stało się faktyczne oderwanie części ziem zamieszkałych przez Gruzinów od regionów separatystycznych. Należy tu wymienić północno-wschodnią Abchazję, czyli tzw. Wąwóz Kodorski oraz zlewisko rzeki Ksani we wschodniej części byłego Południowoosetyjskiego Obwodu Autonomicznego.

Wydaje się, że zarówno próby oddzielenia się Abchazji i Osetii od Gruzji, jak i następnie „opuszczenie” tych jednostek przez dwa „gruzińskie” obszary można uznać za przykłady secesji zwrotnej, która nastąpiła w odpowiedzi na analogiczny akt macierzystego terytorium dokonany wcześniej.

We wszystkich wymienionych przypadkach przesłanką secesji rekurencyjnej mogła być ochrona praw mniejszości w obliczu biernego znalezienia się w nowym, obcym

organizmie terytorialnym. Jednak czystki etniczne i fale uchodźców oznaczają, że to, co było w obronie jednej grupy etnicznej stało się katastrofą humanitarną dla drugich (wysiedlenie ponad 200 tys. Gruzinów z Abchazji). Warto jeszcze przypomnieć sobie jedno z zastrzeżeń koncepcji Millera, które mówi o nie osłabianiu w skutek secesji pozycji rodaków mieszkających w pozostałych częściach macierzystego kraju. Otóż secesja Południowej Osetii uruchomiła wśród Gruzinów syndrom „piątej kolumny”, co skutkowało wysiedleniem około 100 tysięcy Osetyjczyków spoza obwodu do Rosji (wobec około 60 tys. w obwodzie!). Czy wobec tego Osetyjczycy dokonali secesji w interesie własnego narodu?”²¹

Segregacja, separatyzm i prawo do samostanowienia

Osadnictwo mniejszości etnicznych w Gruzji charakteryzuje wyraźna segregacja. Zarówno w warunkach miejskich, jak i wiejskich poszczególne narodowości przez wieki²² wolały osiedlać się w zwartych skupiskach zamiast tworzyć multietniczne osiedla. W efekcie - głównie dobrowolnej - izolacji etniczno-kulturowej powstawały w miastach dzielnice ormiańskie, żydowskie oraz muzułmańskie. Natomiast na prowincji standardem stały się jednorodne etnicznie wsie czy całe rejony osadnicze. W skali kraju segregacja etniczna doprowadziła do wykształcenia kilku tzw. areałów etnicznych²³, czyli obszarów z wyraźną przewagą danego etnosu (niekiedy z absolutną dominacją)²⁴.

W określonych warunkach – zwłaszcza w obliczu zagrożenia - ludność wspomnianych areałów etnicznych może poprzez regionalizm manifestować „dążenia do oddzielenia się, wyodrębnienia pod względem narodowościowym, politycznym i religijnym”²⁵. Wspólnota etniczno-regionalna może uznać, że zabezpieczenie ich interesów wymaga zmiany statusu administracyjnego lub politycznego zajmowanego terytorium. Wówczas podnoszone są postulaty nadania przez władze centralne autonomii terytorialnej

21 Fragment własnego referatu pt. *Secesjonizm Abchazji i Osetii Południowej jako ryzykowny instrument rosyjskiej polityki neoimperialnej*, wygłoszonego 06.12.2005 na Uniwersytecie Warszawskim.

22 Osiedla powstające w czasach sowieckich wykazują jednak znaczną różnorodność etniczną, szczególnie w miastach przemysłowych, np. Rustawi we wschodniej części kraju.

23 Baczarow Marin, Suliborski Andrzej, *Kompendium...* op. cit., s. 11.

24 Władze centralne Gruzji starały się przeciwdziałać koncentracji grup etnicznych. Tbilisi prowadziło politykę „rozcieńczania” i „rozmywania” skupisk mniejszości narodowych lub etnograficznych (zwłaszcza Adżarów) poprzez osiedlanie Gruzinów czy manipulowanie podziałem administracyjnym, np. A. Furier pisze o przesiedleniu do Abchazji 100 tys. Gruzinów z innych regionów kraju w wyniku polityki o nazwie „Abchazpriesielenstroj”, zapoczątkowanej przez L. Berię po 1936 r. Andrzej Furier, *Droga Gruzji do niepodległości*, op. cit., s. 141.

25 Petrozolin-Skowrońska Barbara red., *A-Z Mała...* op. cit., s. 793.

lub zwiększenia rangi istniejącej jednostki autonomicznej a wreszcie zmiany przynależności państwowej czy też utworzenia samodzielnego państwa. Opisany proces radykalizacji regionalizmu lub tego typu postawę można nazwać separatyzmem.

Przedstawiona koncepcja separatyzmu jest dość pojemna. Na jednym jej biegunie leży pragnienie otrzymania autonomii kulturowej (np. szkoły podstawowe z językiem mniejszości) lub instytucji samorządu terytorialnego, zaś na przeciwległym znajduje się secesjonizm.

Wspólnota regionalna, zwłaszcza o podłożu etnicznym, usprawiedliwia tendencje separatystyczne powołując się zwykle na prawo do samostanowienia (samookreślenia) gwarantowane w Karcie ONZ, zgodnie z którym „wszyscy ludzie mają prawo do samookreślenia i na mocy tego prawa mogą swobodnie określać swój status polityczny i swobodnie rozwijać się w sensie ekonomicznym, społecznym i kulturowym”. Karta nie rozstrzyga jednak czy prawo do samostanowienia należy stosować przed zasadą poszanowania integralności terytorium państwa.

Odnosząc prawo samostanowienia do regionów niektórzy autorzy proponują termin „terytorialne samookreślenie”²⁶.

Parapaństwo

W polskojęzycznej literaturze przedmiotu spotyka się terminy „parapaństwo” i „de facto państwo” na określenie samozwańczych jednostek politycznych, które pretendują do statusu państwa, choć przez społeczność międzynarodową są uważane za części składowe innych państw. Mianem parapaństw często opisuje się dwa gruzińskie regiony – Abchazję i Sida Kartli (Osetię Południową)²⁷.

Interesującą definicję parapaństwa przedstawia Scott Pegg. Według tego autora „de facto państwo [ang. *de facto state*] istnieje w przypadku zorganizowanego przywództwa politycznego, które (...) otrzymuje powszechne poparcie i osiągnęło dostateczną zdolność do zapewnienia rządowych usług danej populacji na określonym terytorium, nad którym sprawuje efektywną kontrolę przez znaczny okres czasu. De facto państwo uznaje siebie za zdolne do włączenia się w stosunki z innymi państwami i podejmuje starania o pełną

²⁶ Baczworow Marin, Suliborski Andrzej, *Kompendium...* op. cit., s. 173.

²⁷ Przykładami stosowania terminu „parapaństwa” w kraju są publikacje Ośrodka Studiów Wschodnich, które można znaleźć pod www.osw.waw.pl. W literaturze anglojęzycznej przykładem może być praca Dov’a Lynch’a, *Separatist states and post-soviet conflicts*, *International Affairs*, nr 78, kwiecień 2002.

konstytucyjną niepodległość i możliwie najszersze międzynarodowe uznanie za suwerenne państwo”²⁸.

Definicja Pegga opiera się na rozróżnieniu między empirycznym a prawnym pojęciem państwowości. Z racji braku uznania przez inne państwa takie jednostki nie posiadają prawnego, legalnego statusu w sferze międzynarodowej. Mimo to wykazują one pewne empirycznie podstawy do roszczenia sobie statusu państwa.

W dalszej kolejności Pegg przytacza ustalenia Konwencji Montevideo o Prawach i Obowiązках Państw z 1933 r. Jej dorobkiem są określone kryteria, które powinna spełniać jednostka polityczno-terytorialna by być uznana za państwo. Jednostka pretendująca do stania się pełnoprawnym państwem powinna posiadać (1) stałą ludność; (2) określone terytorium; (3) rząd; i (4) zdolność do wejścia w relacje z innymi państwami. W świetle powyższych warunków, przedstawione w koncepcji Pegga parapaństwa wypełniają trzy kryteria i deklarują, że są w stanie spełniać także ostatnie. Mimo to, takie jednostki nie są legitymizowane ani legalne na podstawie kryteriów empirycznych, czyli – jak utrzymuje Pegg – nie posiadają one legitymizacji bez względu na swoją, choćby wysoka efektywność. Wynika z tego, iż jedynie uznanie międzynarodowe nadaje jednostce politycznej prawowity status państwa. Owo uznanie można określić mianem „zewnętrznej suwerenności”, którą James (1984) nazywa inaczej „byciem konstytucyjnie oddzielnym, nie byciem zawartym – choćby luźno – wewnątrz szerszego konstytucyjnego schematu”²⁹.

Zatem można wywnioskować, że parapaństwa (de facto państwa) domagają się pełnej suwerenności – posiadają już „suwerenność wewnętrzną”, tj. sprawują najwyższą władzę na określonym terytorium, ale brakuje im wspomnianej „suwerenności zewnętrznej”, czyli uznania za członka elitarnego klubu państw przez dotychczasowych jego członków.

Znając już koncepcję de facto państwa warto zastanowić się na ile zasadne jest użycie tego terminu w odniesieniu do dwóch regionów, które w chwili obecnej pozostają poza kontrolą władz centralnych w Tbilisi? Czy samozwańczym republikom Abchazji albo Osetii Południowej brakuje jedynie uznania przez suwerenne państwa?³⁰

Analizując definicje Pegga należy zgodzić się, że obie jednostki posiadają zorganizowane przywództwo polityczne. Tak samozwańczą Abchazją, jak i Osetią przekształciły struktury autonomii w instytucje państwowopodobne. Radę Najwyższą autonomii

²⁸ 28 Scott Pegg, *International society and the de facto state*, (Ashgate: Aldershot, 1998), [w:] Dov Lynch, *Separatist states and post-soviet conflicts*, *International Affairs*, nr 78, kwiecień 2002, s. 834.

²⁹ James Alan, *Sovereignty: a ground rule or gibberish?*, *Review of International Studies*, October 1984, s. 11

³⁰ Abchazja i Osetia Południowa uznały się wzajemnie za państwa oraz otrzymały uznanie od innych nie uznawanych przez istniejące państwa jednostek tj. Republiki Naddniestrzańskiej, Górno Karabachu i Talibańskiego Afganistanu.

zastąpił parlament a jej przewodniczącego prezydent. Egzekutywa podzielona jest pomiędzy prezydenta i jego kancelarię a rząd złożony z ministrów i kierowany przez premiera. Gorzej jest już z „otrzymywaniem powszechnego poparcia”. Z pewnością separatystyczne reżimy nie mogą liczyć na gruzińską część populacji, która licznie zasiedla tzw. Rejon Galski w Abchazji oraz miejscowości w rejonie stolicy Osetii Południowej. Brakuje także przekonania co do powszechnego poparcia udzielanego samozwańczym władzom przez część Osytetyjczyków i Abchazów. Wprawdzie w tych regionach regularnie są organizowane wybory i referenda to ich wyniki mogą nie odzwierciedlać rzeczywistych preferencji z uwagi na liczne nadużycia³¹. Warto w tym miejscu zauważyć, że zapewne separatystyczna władza otrzymuje w aktach elekcyjnych poparcie większej części populacji regionu³², lecz odbywa się to w warunkach poczucia zagrożenia inwazją byłej metropolii, silnej propagandy i nieobecności blisko połowy niedawnych mieszkańców. Wymienione zastrzeżenia – w mojej ocenie – osłabiają powoływanie się separatystycznych reżimów na społeczną legitymizację.

Kolejnymi wymogami Pegga stawianymi władzom parapaństwa jest „osiągnięcie dostatecznej zdolności do zapewnienia rządowych usług danej populacji na określonym terytorium, nad którym sprawuje efektywną kontrolę przez znaczny okres czasu”.

Separatyści uznają za terytorium swej wyłącznej suwerenności cały obszar jednostek autonomicznych istniejących w okresie sowieckim. Oznacza to, że dwie jednostki pretendujące do rangi państwa są terytorialnie zdeintegrowane, gdyż ich przywództwo polityczne nie sprawuje kontroli na około 20% „własnego” terytorium³³.

Władza separatystycznych reżimów opiera się na formacjach paramilitarnych oraz służbach specjalnych. Jednak w literaturze nie brakuje kwestionowania ich efektywnej kontroli na pozostałych 80% powierzchni obu regionów³⁴.

W Abchazji i Osetii istnieje władza sądownicza, służby porządkowe, poczta, czyli instytucje mające zapewniać mieszkańcom rządy prawa, bezpieczeństwo wewnętrzne, komunikację, itd. Jednak działalność tych instytucji ogranicza się do największych miejscowości. Jednak przywództwo polityczne nie zapewnia ludności odpowiednich warunków do działalności gospodarczej. Na wsiach dominuje gospodarka naturalna a „trudną sytuacją rekompensują dotacje celowe, przyznawane z budżetu Osetii Północnej,

31 Górecki Wojciech, *Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan obecny, perspektywy uregulowania. Konsekwencje*. Prace Ośrodka Studiów Wschodnich, nr 9, czerwiec 2003, s. 25.

32 Choć skala tego poparcia zapewne różni się od oficjalnych wyników.

33 Są to tereny zwartego osadnictwa ludności gruzińskiej.

34 Lynch Dov, *Separatist states and post-soviet conflicts*, „International Affairs”, nr 78, kwiecień 2002, s. 831 – 848.

budżetu Moskwy oraz rosyjskiego budżetu federalnego”³⁵ (w odniesieniu do Osetii Południowej).

Nie inaczej jest w Abchazji, gdzie większość usług państwa wobec ludności zastępują organizacje międzynarodowe: „(...) organizacje te stanowią filary separatystycznego państwa. Studium oceny potrzeb prowadzone przez UNDP w Abchazji w lutym 1998 r. podsumowuje: ‘Ogromna część populacji otrzymała pomoc zarówno bezpośrednią jak i pośrednią na sumę prawie 17.5 USD w 1997’. Od 1997 r. poziom międzynarodowego wsparcia pozostał na porównywalnym poziomie a liczebność Abchazów zależna od pomocy międzynarodowej wzrosła”³⁶.

W obydwu samozwańczych republikach świadczenia emerytalno-rentowe wypłacane są z budżetu państwa rosyjskiego³⁷. Wypłata tych świadczeń jest ściśle związana z nadawaniem rosyjskiego obywatelstwa mieszkańcom Abchazji i Osetii. W ubiegłym roku władze Rosji uzależniły dalsze wypłacanie tych świadczeń od przyjęcia obywatelstwa rosyjskiego. W efekcie, blisko 100% populacji abchaskiej i osetyjskiej posiada dziś podwójne obywatelstwo – rosyjskie i samozwańczej republiki.

Jeśli dodać do tego, że bezpieczeństwo zewnętrzne separatystycznym regionom zapewnia nie własna armia, ale obecność rosyjskich tzw. sił pokojowych to można mieć uzasadnione wątpliwości do słuszności określenia parapaństwo w stosunku do Abchazji i Osetii Południowej. Istnienie niekontrolowanych przez Tbilisi regionów jest możliwe dzięki wsparciu zewnętrznemu, co oznacza, że nie spełniają one empirycznych warunków jednostki państwowej.

Autochtonizm i allochtonizm

Pod pojęciem autochtona rozumie się człowieka miejscowego, który mieszka na danym terenie od urodzenia, tak jak jego przodkowie. Natomiast ludność autochtoniczna to inaczej ludność rdzenna, która jako pierwsza zasiedliła określone terytorium. Istnieje wiele przesłanek do kontestowania sensu tego pojęcia – prawdopodobnie każda współczesna grupa etniczna wcześniej miała na swoim terytorium innych przedstawicieli gatunku *homo sapiens*. W skutek kolejnych fal migracji i najazdów ewentualni pierwotni mieszkańcy mieszały się

35 Górecki Wojciech, *Konflikty zbrojne...*, op. cit., s.25.

36 Lynch Dov, *Separatist states...*, op. cit., s.25.

37 Wysokość tych świadczeń waha się od kilku do kilkunastu dolarów, ale w warunkach gospodarczej katastrofy stanowią drugie obok gospodarki naturalnej źródło utrzymania egzystencji.

z przybyszami w znacznym stopniu, co stawia pod znakiem zapytania ciągłość genetyczną a więc i pokrewieństwo z hipotetycznymi autochtonami³⁸.

Wg rozmaitych źródeł plemiona proto-gruzińskie pojawiły się na obszarze współczesnej Gruzji już kilka tysięcy lat B.C³⁹. Jednak z pewnością wchłonęły one wielu allochtonów, czyli grup napływających później, jako że tereny przesmyku kaukaskiego były szczególnie predestynowane na wędrówki koczowniczych ludów czy uderzenia armii starożytnych państw (lub związków plemiennych).

Trudno o precyzję w ustaleniu przodkowie której grupy narodowościowej pierwsi zasiedlili obszary będące dziś przedmiotem sporu. Pomimo tego, każda ze stron konfliktu przypisuje wyłącznie sobie status autochtona w spornym regionie i na tej wywodzi swoje niepodzielne prawo do niego. Argumenty dotyczące historii zasiedlenia odgrywają niebagatelną rolę w sporach między gruzińskim centrum a wspólnotami regionalnymi o charakterze etnicznym. Kluczową kwestią staje się tzw. *koriennoje nasjeljenje* a w arsenale wszystkich stron znajdują się liczne prace naukowe⁴⁰ prezentujące często kompletnie odmienne wizje historii, nawet dotyczącej XIX w. Przykładem może być gruzińsko-abchaski spór o palmę pierwszeństwa w zasiedleniu terenów dzisiejszej Abchazji. Najbardziej popularna wersję gruzińską przytacza A. Furier: „Tereny dzisiejszej Abchazji wchodziły w przeszłości w skład państwa gruzińskiego i były zamieszkiwane przez plemiona gruzińskie. Dopiero w XVII w., od północy, rozpoczęła się masowa migracja górskiego plemienia Apsua (...) Byli to przodkowie dzisiejszych Abchazów”⁴¹.

O kilka tysięcy lat różni się abchaskie datowanie: „Abchazi, nazywający sami siebie *Apsua* („ludzie z duszami”), a swoją ojczyznę *Apsny* („kraj duszy”) twierdzą, że stanowią ludność rdzenną (*ko-riennoje nasjeljenje*) ziem obecnej republiki. Powołując się na źródła archeologiczne, antropologiczne, etnograficzne, a przede wszystkim językoznawcze, sytuują swój naród wśród najstarszych narodowości Zachodniego Kaukazu i doszukują się jego śladów już w IV tysiącleciu p.n.e.”⁴².

38 Można nawet posunąć się do stwierdzenia, że gdyby nie częste mieszanie odmiennych krwi to już w okresie kilku tysięcy lat grupy autochtonów wyginęłyby za sprawą kumulacji wad genetycznych właściwych krzyżowaniu wsobnemu.

39 Np. kroniki królów asyryjskich.

40 Poziom argumentacji prac i ich wiarygodność jest dość zróżnicowany.

41 Furier Andrzej, *Droga Gruzji do niepodległości*, op. cit., s. 52.

42 Górecki Wojciech, *Abchaskie elity wobec niepodległości*, Warszawa 1996, s. 6.

Irredenta

W literaturze poświęconej współczesnym konfliktom etnicznym na terytorium Gruzji używane bywa pojęcie irredenty. Najczęściej mianem irredenty określa się osetyjskie dążenia do połączenia terenów byłego Autonomicznego Obwodu Osetii Południowej z Republiką Północnej Osetii w ramach Federacji Rosyjskiej⁴³.

Termin irredenta pochodzi z języka włoskiego, w którym oznacza „nie wyzwolony obszar”. Jego etymologia sięga łacińskiego słowa *redemptus*, czyli „wyzwolony” bądź „odkupiony”.

Pojęcie irredenty weszło do słownika zjawisk społeczno-politycznych u schyłku XIX. Wówczas młodzi działacze włoskiego ruchu narodowego nazywali irredentą regiony z ludnością włoskojęzyczną należące w 1871 r. jeszcze do państwa austro-węgierskiego. Dla nich stanowiły one właśnie „nie odkupioną Italię”. Nieco później mianem irredenty oznaczano także ów ruch polityczny we Włoszech. Z czasem pojęciem tym objęto podobne zjawiska polityczne w innych częściach świata⁴⁴.

W słowniku Kopalińskiego mianem irredenty określa się „dążenie do połączenia w jednym państwie ziem o ludności zachowującej mowę i obyczaje kraju macierzystego”⁴⁵. Szersze znaczenie można jednak znaleźć w *Webster's New World Dictionary* ⁴⁶. Tutaj termin *irredenta* rozumiany jest jako region związany historycznie lub etnicznie z innym państwem, niż to, którego jest obecnie częścią składową. Z kolei *irredentyzm* to zasady, polityka lub praktyka ugrupowania politycznego lub grupy osób, które usiłują włączyć w granice narodowego państwa te terytoria, których ich naród został pozbawiony lub, które zajmują pokrewne grupy etniczne.

Stosując bardziej pojemną definicję mianem irredentyzmu można by określić gruzińskie protesty w sprawie przekazania Azerbejdżanowi przez władze sowieckie wschodniej części regionu Kachetia (tzw. Okręgu Zakatałskiego), który wprawdzie od zarania dziejów stanowił fragment państwa wschodniogruzińskiego, ale w wyniku najazdów perskich zamieszkiwany był głównie przez ludność wyznającą islam.

Liczne a nawet konkurencyjne zjawiska obserwowane współcześnie w Gruzji noszą znamiona irredentyzmu.

43 Termin irredentyzmu pojawia się również w odniesieniu do zagrożenia separatyzmem w południowych prowincjach zamieszkiwanych głównie przez Ormian (Dżawachetia) i Azerów (Kwemo Kartlia).

44 Przeważnie pod słowem „irredenta” rozumie się „nie odkupione terytorium” a termin „irredentyzm” służy do określania ruchu politycznego walczącego o takie właśnie terytorium.

45 Kopaliński Władysław, Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, Warszawa 1988. s. 237.

46 *Webster's New World Dictionary*, 3rd ed., Chicago 1993, s. 1179.

Wspomniane dążenia Osetyjczyków (zarówno tych w autonomicznym obwodzie, jak i w Północnej Osetii) to dość klarowny przypadek. Mniej oczywistym przykładem wydają się działania podjęte tzw. Konfederacją Górskich Narodów Kaukazu w stosunku do Abchazji. Chodzi tu o liczny udział najemników (kilka batalionów), którzy przesadzili o zwycięstwie separatystów⁴⁷. Mimo, że realną motywacją było prawo do łupów, jednak wyprawy na wojnę w Abchazji odbywały się pod hasłami pomocy dla „uciśnionych braci”. Dla Czeczenów Abchazi mogą uchodzić za „braci w muzułmańskiej wierze”, natomiast Czerkiesi czy Adygejczycy dopatrują się w swych południowych sąsiadach bractwa krwi (jedni i drudzy władają spokrewnionym językiem - tworzą wspólną grupę ludów abchasko adygejskich w rodzinie kaukaskiej). Tak więc udział północnokaukaskich najemników można by uznać za przejaw irredenty biorąc pod uwagę deklarowaną chęć „bezinteresownej pomocy krewniakom” w wyzwoleniu i przyłączeniu ich terytorium do wspólnej jednostki politycznej⁴⁸.

Paradoksalnie znaczenie terminu irredentyzm znakomicie oddaje działania władz gruzińskich oraz postawę narodu (gruzińskiej części społeczeństwa), których celem jest odzyskanie faktycznej kontroli zarówno nad Abchazją, jak i Szida Kartli (Osetią Południową).

Abstrahując od obecności w obu regionach pewnej populacji gruzińskiej⁴⁹ gruzińskie dążenia usprawiedliwiają co najmniej dwie „irredentystyczne” przesłanki. Zgodnie z szerszą wykładnią, irredentyzmem określa się także pragnienie odzyskania ziem, które w przeszłości wchodziły w skład macierzystego państwa oraz były zamieszkiwane przez spokrewnioną grupę etniczną. Zarówno tereny Abchaskiej Republiki Autonomicznej, jak również byłego Obwodu Południowej Osetii stanowiły przez większość ostatnich 2 tys. lat terytorium państw gruzińskich lub przynajmniej z innymi gruzińskimi regionami współtworzyły jednostki administracyjne w ramach obcych imperiów (głównie Osmańskiego, Perskiego, Rosyjskiego).

Z tych powodów można by nazwać obecne tereny wyłączone spod rzeczywistej jurysdykcji Tbilisi za „obszary nie wyzwolone, nie odkupione”, których „naród został pozbawiony” mimo, że od wieków stanowiły część macierzystych jednostek politycznych. Stąd Abchazja i Szida Kartli to regiony typu irredenty dla Gruzinów.

47 Wynagrodzenie północnokaukaskich najemników stanowiło nieograniczone prawo do łupów na ludności gruzińskiej. Oddziały te wślążyły się bestialstwem, szczególnie czeczeńskie, dowodzone przez komando Szamila Basajewa.

48 Federacji Rosyjskiej lub mającej powstać Republiki Wolnych Górali.

49 Choć drastycznie mniejszej niż przed konfliktami zbrojnymi.

Inną przesłaną do uznania zasadności terminu irredentyzm w przypadku gruzińskich dążeń reintegracyjnych jest etniczna przeszłość tych ziem. Historycy⁵⁰, zwłaszcza gruzińscy dowodzą, że plemiona gruzińskie zasiedliły jako pierwsze sporne tereny. Jedynie między XVI w. a drugą połową XIX wieku ludność gruzińska nie dominowała w populacji regionu abchaskiego. Z kolei w Osetii Południowej Gruzini przeważali aż do początków XVI wieku, kiedy to rozpoczęły się migracje Osetyjczyków na południowe stoki Kaukazu Wielkiego⁵¹. Widać więc, iż Gruzini uważają oba regiony za utracone terytoria przynależne własnej grupie etnicznej, które należy wyzwolić⁵². Siła tej postawy jest wzmagana przez obecność ponad 200 tys. Gruzinów (IDPs), którzy w innych regionach kraju czekają na powrót. Należy zaznaczyć, że w XX wieku właśnie Gruzini stanowili najliczniejszą grupę narodowościową w Abchazji, która w efekcie czystek etnicznych opuściła region.

Wreszcie, nawet neoimperialną politykę Rosji i wielkomocarstwowe sentymenty części rosyjskiego społeczeństwa można by postrzegać przez pryzmat irredentyzmu, który w tym przypadku oznacza chęć zebrania w jednej jednostce politycznej ziem w niegdyś należących do macierzystego państwa. Doskonale wpisuje się tu antyzachodnia propaganda stosowana na użytek wewnętrzny zarówno poprzez podporządkowane Kremlowi media, jak i wystąpienia polityków. Retoryka opiera się na tezie, że należy wyzwolić ziemie etnicznie ruskie⁵³ i należące niegdyś do państwa rosyjskiego od wpływów Stanów Zjednoczonych, NATO⁵⁴.

Znacznie mniej abstrakcyjny charakter mają irredentyzyczne praktyki Rosji wobec Abchazji i Osetii Południowej, gdzie większość ludności – wbrew sprzeciwom władz Gruzji – otrzymała rosyjskie obywatelstwo na przestrzeni ostatnich kilku lat. W tym przypadku etniczne pokrewieństwo zastąpiono z powodzeniem wspólnotą obywatelstwa. Pomoc ekonomiczna okazywana obu regionom (np. dotacje, regularne połączenia komunikacyjne, inwestycje, polityczne wsparcie na forum międzynarodowym – szczególnie wobec Tbilisi,

50 Np. red A. Bakaradze, L. Tatiszwili, *Osetinskij wopros*, Tbilisi 1994; A. Menteszaszwili, *Iz istorii wzaimootnoszenij gruzińskiego, abchaskiego i osietińskiego narodow, tbilisi* 1990; Andrzej Furier, *Droga Gruzji do niepodległości*, Poznań 1999, s. 52;

51 Historycy osetyjscy, jak i abchascy datują osadnictwo własnych etnosów na spornych ziemiach już w starożytności. S. Lakoba, *Istorija Abchazii*, Gudauta 1992; red. N. G. Dżusojty, *Iz istorii osietino-gruzińskich wzaimootnoszenij*, Cchinwal 1995.

52 W programie radykalnych ruchów społeczno-politycznych “wyzwolenie” Abchazji i Osetii Południowej jest rozumiane zarówno jako usunięcie obcej jurysdykcji, ale wysiedlenie innych narodowości.

53 Ruskie, w znaczeniu zamieszkiwane przez narody wywodzące się z dawnych ruskich plemion (Białorusini, Ukraińscy, Rusini).

54 Rewolucje, które umożliwiły dojście do władzy w Gruzji i na Ukrainie siłom prozachodnim uznaje się za przejaw rozdzierania ziem utraconego imperium przez wrogie państwu rosyjskiemu siły. Rosyjscy i Białoruscy politycy, ale i komentatorzy wyrażają swój stosunek do tych przemian w sformułowaniu „pomarańczowa zaraza” finansowana przez Zachód.

systematyczne dozbrajanie) jest oficjalnie motywowana m.in. wsparciem własnych obywateli. Obrona „obywateli rosyjskich” byłaby zapewne usprawiedliwieniem na otwarte zaangażowanie się Rosji w przypadku siłowej próby rozwiązania konfliktu przez Tbilisi. Ponadto, opowiedzenie się w referendum „rosyjskich obywateli” obu regionów za połączeniem z Rosją daje jej władzom wygodny pretekst do formalnego (choć jednostronnego) przypieczętowania dokonywanej aneksji. Referendum, w którym blisko 100% głosujących poparło zjednoczenie z Osetią Północną i wejście w skład Rosji odbyło się już w styczniu 1992 r., choć – jak donosi W. Górecki – „trudno uznać by referendum spełniało standardy demokratyczne”⁵⁵.

Współcześni geografowie polityczni dostrzegają przypadki instrumentalnego traktowania irredenty. Powyższe dywagacje na temat irredenty wobec fragmentów gruzińskiego terytorium można odnieść do jednego ze stwierdzeń w podręczniku Glassnera i Fahrera - „Dziś na świecie istnieje wiele ruchów irredentystycznych, chociaż często trudno odróżnić je od względnie zwykłych sporów granicznych, ideologicznych konfliktów czy zwyczajnych agresji”⁵⁶.

Stosując pojęcie irredenty (i pochodne terminy) warto mieć na uwadze przytoczoną argumentację i szerzej analizować problematykę współczesnych konfliktów na terenie Gruzji.

⁵⁵ Górecki Wojciech, *Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan obecny, perspektywy uregulowania. Konsekwencje*. Prace Ośrodka Studiów Wschodnich, nr 9, czerwiec 2003, s. 25.

⁵⁶ Glassner Martin Ira, Fahrer Chuck, *Political geography. Third edition*, Nowy Jork 2004, s. 38.

3. Koncepcje regionu i regionalizmu.

Region

Tytuł niniejszej pracy bezpośrednio wskazuje, że jej kluczowym zagadnieniem jest problematyka regionalna. Niewątpliwie, za tak sformułowanym tematem kryją się rozmaite wątki, niekiedy głęboko wkraczające w sferę zainteresowań wielu dyscyplin pomocniczych wobec geografii. Podjęcie tematyki regionalnej w odniesieniu do zjawisk i procesów społeczno-politycznych wymaga, moim zdaniem, właśnie ujęcia interdyscyplinarnego. Mając zaś na uwadze naturalne zjawisko, że poszczególne nauki nieco inaczej definiują identycznie brzmiące pojęcia, widzę potrzebę poświęcenia odpowiednio większej uwagi terminom, którymi posługuję się w niniejszym opracowaniu. O kolejności w przeglądzie terminologii zdecydowała rola konkretnych zagadnień w niniejszej analizie.

Kluczowe kwestiami poruszane w pracy stanowią regiony i regionalizmy. W odróżnieniu od terminów „państwo” oraz „integralność” wydają się one mniej jednoznaczne. Koncepcja regionu zajmuje istotne miejsce w systemie nauk geograficznych. Jednak w drugiej połowie XX w. termin ten został szeroko upowszechniony w wielu innych dziedzinach a także stał się popularnym słowem używanym potocznie. W latach sześćdziesiątych wyodrębniła się nowa gałąź badawcza o nazwie regional science (nauki regionalne). Okres głębokich przeobrażeń polityczno-gospodarczych (zmiana systemu politycznego) zaowocował jeszcze większym wzrostem zainteresowania problematyką regionu, regionalizacji i regionalizmu. Jednak ceną powszechnego użytkowania wymienionych pojęć stała się ich nieprecyzyjność i „rosnąca pojemność”⁵⁷. Przytaczając słowa J. Beaujeu-Gerniera znaczą one „wszystko dla wszystkich” w rozmaitych kontekstach. Podjęcie problematyki regionów i regionalizmów w Gruzji wymaga więc wcześniejszego uporządkowania terminologii dotyczącej przede wszystkim problematyki regionalnej.

Wyraz region i jego pochodne pojawił się w języku polskim w okresie średniowiecza. Według Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych autorstwa Władysława Kopalińskiego⁵⁸ jego źródłem są łacińskie słowa *regio* – oznaczający „kierunek”, „linię graniczną”, „prowincję”, „okręg”; oraz pochodzący od *regio* termin *regionalis*, czyli „dotyczący okolicy”. Kopaliński określa region jako „obszar kraju wyróżniający się

⁵⁷ Mam na myśli proces stałego rozszerzania znaczenia i adaptowanie pojęcia regionu przez kolejne dziedziny, podobnie jak wcześniej w przypadku słów pochodzących od terminu „ekologia”.

⁵⁸ Kopaliński Władysław, Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, Warszawa 1988. s. 434.

charakterystycznymi cechami (geograficznymi, fizycznymi, kulturowymi); (w etnografii, geografii, turystyce) okolica, okręg, dzielnica”.

Francuska literatura przedmiotu silnie podkreśla ten aspekt łacińskiej etymologii terminu „region”, który wskazuje na czasownik *rego*, czyli rządzić. Stąd, geografowie znad Sekwany od schyłku XIX stulecia, pod pojęciem regionu rozumieją „obszar rządzony lub rządzący się sam w ustroju demokratycznym, a więc obszar, na którym człowiek organizuje się do wspólnego życia”⁵⁹. Skoro więc - jak pisze A. Cholley - „u podstaw koncepcji regionu leży pojęcie pewnej organizacji” należałoby wyeliminować ten termin z zagadnień stricte fizycznych oraz gospodarczych a stosować do „organizacji realizowanych przez człowieka na powierzchni ziemi.”⁶⁰

Daleko szerszą definicję regionu można znaleźć w anglojęzycznym słowniku geograficznym Clark’a⁶¹. Regionem jest „obszar powierzchni Ziemi o jednej lub więcej charakterystycznych właściwościach (naturalnych lub powstałych w skutek ludzkiej działalności), które nadają mu cechy jedności i odróżniają go od otaczających obszarów”. W dalszej części definicji czytelnik dowiadyuje się, że w zależności od zastosowanych do wyznaczenia kryteriów wydzielenia regiony można określać mianem kulturowych, politycznych, ekonomicznych, morfologicznych, naturalnych, fizjograficznych etc. Ponadto region może być identyfikowany przez pojedyncze, wielorakie lub ogólne (*total*) atrybuty.

W tym ostatnim słowniku uwagę zwraca także hasło *natural region* (region naturalny)⁶². Kryją się w nim dwa znaczenia. Zgodnie z pierwszym, region stanowi „część powierzchni Ziemi charakteryzującą się względnie wysokim stopniem jednorodności struktury, form powierzchni i klimatu.” O ile pierwsze znaczenie wydaje się ściśle odwoływać się do środowiska przyrodniczego i geografii fizycznej, o tyle drugie ma zdecydowanie bardziej komplementarny charakter. Jest w nim mowa, że region naturalny (*natural region*) to „ część powierzchni Ziemi odznaczająca się jednością opartą na wyraźnych cechach geograficznych, czy też fizycznych, biologicznych lub ludzkich, lub na ich połączeniu”. Ostatnie znaczenie terminu „region naturalny” jest przeciwstawiane obszarowi wyznaczonemu przez granice przyjęte na użytek polityczny lub administracyjny z pominięciem jakiegokolwiek geograficznej jedności.

59 Janiszewski M., *Pojęcie regionu geograficznego. Regiony geograficzne Polski*, Przegąd Geograficzny, Warszawa 1959, s. 3.

60 Cholley A., *Geografia regionalna*, [w:] M. Janiszewski, *Pojęcie regionu...*, *opt. cit.*, s. 3.

61 Clark Audrey N., *The pengiun dictionary of geography*, London 1998, s. 339.

62 Clark Audrey N., *The pengiun dictionary...*, *op. cit.*, s. 267

Poszukując najbardziej odpowiedniego znaczenia terminu „region” warto przywołać koncepcję regionu geograficznego, którą znajdujemy w opracowaniu Janiszewskiego. Jak pisze autor, istota określenia „geograficzny” jest zależna od postrzegania zadań i przedmiotu geografii. Jeśli więc przyjąć, że misja geografów wykracza poza badanie przestrzennego zróżnicowania ziemi a obejmuje również – i przede wszystkim – zajmowanie się wzajemnymi związkami między człowiekiem a środowiskiem, to wówczas region geograficzny jest „obszarem, na którym człowiek organizuje swoje życie, dostosowując się do warunków przyrodniczych”⁶³. Do wydzielenia tak rozumianego regionu geograficznego Janiszewski proponuje zastosować kryterium tzw. naturalnej spójności komunikacyjnej, czyli cechę środowiska przyrodniczego, która „wiąże naturalnymi szlakami poszczególne części terytorium, wytwarza więź ciągnących ku sobie krain, bądź utrudnia wiązanie miejscowości i krain.”⁶⁴ Przedstawiona koncepcja odmawia poprawności pojęciu „region fizyczny”, rozumiany jako obszar jednorodny pod względem jednej cechy środowiska przyrodniczego lub nawet całego kompleksu takich cech, jednak bez powiązania z działalnością człowieka. Jednostki tego typu, wyróżnione jedynie w oparciu o kryteria przyrodnicze, Janiszewski określa mianem „krain” lub „krain naturalnych”, które to - w części lub w całości, pojedynczo lub w grupie – wchodzi w skład „regionu geograficznego”. Rozpatrując problem granic regionów geograficznych autor przytacza liczne argumenty na rzecz tego, iż mogą one przebiegać przez centralne części naturalnych krain⁶⁵, mieć charakter zarówno dość liniowy, jak i wyraźnie strefowy a ponadto są względnie trwałe z racji umocowania ich w środowisku przyrodniczym.

Tak więc region geograficzny złożony bywa często z bardzo odmiennych krain naturalnych, gdyż, jak zauważa francuski geograf L. Gallois, „różnorodność ziemi nie była nigdy przyczyną słabości dla organizacji politycznej, przeciwnie warunkiem żywotności i postępu”⁶⁶.

Bliska przedstawionej wyżej koncepcji regionu geograficznego jest definicja D. S. Wittlesey’a, który mówi o regionie jako wspólnocie czynników fizycznych, biotycznych

63 M. Janiszewski, *Pojęcie regionu...*, *op. cit.*, s. 4.

64 M. Janiszewski, *Pojęcie regionu...*, *op. cit.*, s. 3-4.

65 Przykładową granicą regionu geograficznego jest grzbiet wysokiego, górskiego pasma, które znacznie utrudnia lub uniemożliwia komunikację sąsiednich terenów. Z kolei owo pasmo górskie, dość wyraźnie oddzielające się pod wieloma cechami od okolicznych równin, można uznać za jednorodną krainę geograficzną. Tymczasem może ona być niemal równo podzielona między dwa odrębne regiony geograficzne.

66 L. Gallois, *Régions naturelles et noms de pays*, Paris 1908, [w:] M. Janiszewski, *Pojęcie regionu...*, *op. cit.*, s. 12

i społecznych funkcjonalnie związanych z ludzkim zasiedleniem⁶⁷. Do idei postrzegania regionu w kategoriach specjalnej kombinacji czynników antropogenicznych i naturalnych przychyłają się również de H. J. Bij i P. O. Muller⁶⁸.

Ci dwaj badacze zwracają uwagę, że istotą regionu może być jego homogeniczność, tj. wewnętrzna jednolitość wyrażona poprzez kryteria przyrodnicze, jak również antropogeniczne. Z kolei takie właśnie regiony, wyznaczone na podstawie ich wewnętrznej jednolitości, określa się mianem formalnych. Przykładem może być np. obszar występowania tego samego klimatu, choć w świetle definicji regionu geograficznego XY taką jednostkę należałoby nazwać „krajem naturalną (fizyczną)”.

Jeśli natomiast podstawą określenia regionu i jego granic jest obecność specyficznych systemów przestrzennych opartych na systemie wzajemnych oddziaływań funkcjonalnych pomiędzy dominującym miastem (grupą miast, węzłem działalności gospodarczej, ośrodkiem regionalnej interakcji) a powiązaniem z nim obszarem wówczas można mówić o regionie węzłowym, lub inaczej nodalnym bądź funkcjonalnym. Nawet bez dalszego rozwijania tej koncepcji widać, że region funkcjonalny ma nieostre, strefowe i zmienne granice.

Inspirujące i pożyteczne rozważania na temat istoty regionu i regionalizacji przedstawili Zbyszko Chojnicki i Teresa Czyż w referacie „Region i regionalizacja w geografii”⁶⁹. Dokonują oni systematycznego przeglądu koncepcji regionu w oparciu o trzy kategorie (celów i założeń badaczy) wyróżnione przez K. Dziewońskiego (1967). Mianowicie regionu jako narzędzia badania zróżnicowanej przestrzennie powierzchni Ziemi, narzędzia działania a wreszcie regionu – przedmiotu poznania. Uzasadniając takie właśnie rozróżnienie Dziewoński argumentuje, że „w dwóch pierwszych spośród tych trzech znaczeń podział przestrzeni na określone obszary służy za narzędzie albo do zamierzonego badania, a więc dla celów organizacji określonego działania społecznego w przestrzeni. W trzecim przypadku sam podział przestrzeni jest przedmiotem badania, to znaczy, że dążymy do wyróżnienia regionów – części przestrzeni, z którą mamy do czynienia, którą badamy”⁷⁰.

W prezentacji trzech zasadniczych typów koncepcji regionu występuje nieodłącznie termin regionalizacja, który, Chojnicki i Czyż, określają jako „czynność wyodrębniania regionów przy użyciu metod postępowania badawczego” lub „konkretny podział regionalny, czyli rezultat tego postępowania”. Jednak, jak podkreślają dalej „każde postępowanie

67 Wittlesey D.S., *The regional Concept and the Regional Method*, [w:] *Region, regionalizm - pojęcia i rzeczywistość*, red. Kwiryna Handke, Warszawa 1993, s.50.

68 Bij H. J., Muller P. O., *Geography. Regions and Concepts*, New York 1998, s. 1-5.

69 Chojnicki Zbyszko, Czyż Teresa, *Region i regionalizacja w geografii*, [w:] *Region, regionalizm - pojęcia i rzeczywistość*, Handke Kwiryna red., Warszawa 1993, s. 13-36.

70 Dziewoński K., *Teoria regionu geograficznego*, *Przegląd Geograficzny*, nr 39, 1967 - 1, s. 33-50.

regionalizacyjne wymaga przyjęcia określonej koncepcji regionu i uwzględnienia pewnych warunków, jakie nakłada na tę czynność badawczą”. Oto wspomniane koncepcje:

1. Podejście do regionu jako narzędzia badania sprowadza się do „wyodrębnienia obszarów jednorodnych występowania pewnej cechy lub zespołu cech”. Region taki „jest narzędziem naświetlania czynników danego problemu, który bez tego byłby mniej zrozumiały”. Wśród warunków uznania konkretnego obszaru za region, zasada zachodzenia związków przyczynowo-skutkowych między cechami (stanowiącymi najważniejsze kryteria) jest traktowana jedynie jako dodatkowa a do tego rzadko przestrzegana. Biorąc to pod uwagę oraz fakt, że jest to koncepcja regionu jako narzędzia badania w analizie społeczno-ekonomicznej można śmiało stwierdzić, że znacznie odbiega ona od idei regionu geograficznego przedstawionej przez Janiszewskiego. Jednak na podstawie tej koncepcji wyróżniono użyteczne pojęcia regionu jednorodnego i węzłowego, odnoszącego się do oddziaływania miast. Ten drugi model może być pomocny przy rozpatrywaniu zasięgu i oddziaływania jednostek

Dla zagadnień podejmowanych w mojej pracy takie ujęcie regionu wydaje się mało użyteczne, ze względu na jego silną koncentrację na zjawiskach gospodarczych, trudności przedstawienia w ten sposób zjawisk i procesów historyczno-politycznych (czyli w długim horyzoncie czasowym a nie tylko w danym momencie), marginalizacji roli wzajemnych powiązań elementów stwarzających region, dużej zmienności (granic i charakteru regionów) zdeterminowanej głównie czynnikami socjoekonomicznymi a wreszcie – zbyt luźnego nawiązania do przyrodniczego charakteru obszaru i relacji między nim a organizacją działalności ludzkiej. Ponadto, wydzielenie regionu – narzędzia badania wymaga posłużenia się możliwie pełnymi danymi statystycznymi dla możliwie najmniejszych jednostek administracyjnych, co w przypadku dysfunkcyjnych państw staje się niemożliwe.

2. Drugie z ujęć rozpatrywanych przez Chojnickiego i Czyż przedstawia region jako narzędzie działania, postuluje więc przeprowadzenie praktycznej regionalizacji, czyli „postępowania zmierzającego do ustalania lub testowania podziałów terytorialnych dla celów praktycznego działania, tj. kształtowania organizacji

terytorialnej państwa”⁷¹. „Stąd też jednostkę tę można nazwać regionem organizacji terytorialnej”. Są to regiony funkcjonalne (węzłowe), których istotą jest wykonywanie przez administrację centralną bądź samorządową jednej lub wielu rozmaitych usług, wedle ściśle określonych kompetencji. Choć tego typu jednostki są one wyznaczane odgórnie ich granice powinny – zdaniem A. Wróbla (1965) – „odwzorowywać granice jakichś układów regionalnych” tj. przecinać „obszarów, na których odnośne cechy przestrzeni rysują się szczególnie wyraźnie”. Te zastrzeżenie odnosi się jednak do antroposfery np. okręgów przemysłowych a nie środowiska naturalnego. Niewątpliwą zaletą regionów – narzędzia działania są linearne, jednoznacznie określone w przestrzeni granice.

Zgodnie z tą koncepcją regionami są jednostki terytorialne określone przez działanie administracji rządowej, specjalnej i samorządowej a ponadto instytucje społeczne i przedsiębiorstwa. Przykładowe tego typu regiony w przypadku Polski to: województwa, powiaty, gminy, miasta, wsie, ale także diecezje kościoła rzymskokatolickiego i prawosławnego, okręgi wyborcze, dyrekcje kolejowe, okręgi energetyczne, strefy numerów kierunkowych etc.

Niektóre elementy modelu regionu jako narzędzia działania znajdują zastosowanie w badaniu zależności między integralnością państwa gruzińskiego a jego terytorialnym zróżnicowaniem, szczególnie pod względem kompetencji i działalności autonomicznych jednostek. Niewątpliwie istnieją różne kategorie cech pozwalające wyróżnić na terenie Gruzji region Abchazji, Adżarii i Osetii. Jednak w dalszej części pracy przedstawię argumenty, świadczące o kluczowej znaczeniu⁷² istnienia na tych obszarach właśnie regionów będących narzędziem działania (głównie autonomicznych instytucji) i mających ściśle wytyczone na mapie granice⁷³.

3. Ostatni typ koncepcji w cytowanym wyżej opracowaniu stanowi region będącym konkretnym obiektem poznania, która to koncepcja, zdaniem Chojnickiego i Czyż, „jest wyrazem tradycyjnie mocno ugruntowanego w geografii stanowiska realistycznego”⁷⁴. U podstaw tego podejścia leży założenie, że regiony

71 Zbyszko Chojnicki, Teresa Czyż, *Region...*, op. cit., s. 25–30.

72 Dla stopnia integralności tych obszarów z resztą terytorium państwa.

73 Zanim granice wewnętrznego podziału Gruzji, jak republik związkowych ZSRR zaistniały w terenie przez dziesięciolecia były obecne głównie na mapach, statystykach i ugruntowywały się w ludzkiej świadomości.

74 Chojnicki Zbyszko, Czyż Teresa, *Region...*, op. cit., s. 21–25.

geograficzne obiektywnie istnieją, stanowią „jakieś jednostkowe przedmioty całości posiadające swoistą formę, strukturę i funkcje.” Chojnicki i Czyż ograniczają się do przedstawienia tej koncepcji regionu w ujęciu strukturalno-systemowym, które – w ich ocenie – „pozwała najpełniej uchwycić całą złożoność i wieloaspektowość regionu jako obiektu konkretnego”.

Wobec powyższego, „region jest podsystemem społeczno-terytorialnym kraju. (...) cechuje go określony skład, otoczenie i struktura”. Przez pierwszą cechę, czyli **skład** należy rozumieć „zbiorowość ludzi, która zajmuje, użytkuje i kontroluje wyodrębniony obszar, tj. określone terytorium; kolejnym składnikiem regionu jest „infrastruktura kulturowa i techniczna w postaci układu osadniczego osadzonego w określonym środowisku geograficznym”. Następny wymiar stanowi **otoczenie**, rozumiane jako zbiór regionów, z „którymi [region] jest powiązany wzajemnymi oddziaływaniami”. Można je podzielić na otoczenie wewnętrzne tj. zbiór tego samego kraju; i zewnętrzne, będące grupą regionów przynależnych do innego kraju. Dla omawianej koncepcji kluczową cechą jest **struktura**, złożona ze struktury relacyjnej, sektorowej i przestrzennej. I tak, s. **relacyjna** ma charakter wewnętrzny – „ogół relacji i oddziaływań społecznych, transformacyjnych i ekologicznych, które wiążą elementy i złożone składniki regionu”; oraz zewnętrzny – „powiązania międzyregionalne”. Dalej, strukturę **sektorową** „stanowią podsystemy działalności pełniące wyspecjalizowane funkcje”, np. „podsystem przemysłu, który obejmuje zbiór przedsiębiorstw przemysłowych powiązanych ze sobą”. Z kolei struktura przestrzenna „obejmuje podsystemy terytorialne niższego rządu: subregionalny i lokalny”.

Obraz koncepcji regionu jako obiektu konkretnego w ujęciu strukturalno-systemowym byłby niekompletny bez omówienia elementów określania jego identyfikacji, czyli odrębności przedmiotowej. Są to: „(1) ukształtowanie struktury węzłowej układu osadniczego, (2) wysoki poziom integracji społecznej i kulturowej, (3) wysoki poziom samoorganizacji, (4) charakter domknięcia i granic”. Pierwszy element „stanowi główny czynnik kształtujący powiązania wewnętrzne”, stąd jest najważniejszy w procesie wyodrębniania regionu i determinuje granice jednostki regionalnej. **Struktura węzłowa** opiera się na „powiązaniach [...] w postaci sprzężeń generowanych i polaryzowanych przez hierarchiczny układ ośrodków miejskich zawierających różne urzędnia

infrastrukturalne i pełniących różne funkcje produkcyjne i usługowe”. Wspomniane granice takiego regionu wyznacza zasięg oddziaływania właśnie tych powiązań. Z kolei **integracja regionu** opiera się na powiązaniach społeczno-kulturowych, ekonomicznych i politycznych („aspekty etniczne i narodowościowe”), które występują w postaci świadomościowej, instytucjonalnej i materialnej. Przez **poziom samoorganizacji** regionu należy rozumieć rozwój (i zdolność do rozwoju) „własnej bazy ekonomicznej (przedsiębiorstwa przemysłowe i usługowe, banki itp.)” oraz „efektywność działalności społeczno-gospodarczej” a także „rozwój samorządności”. Za **domknięcie** regionu Chojnicki i Czyż nie uznają bynajmniej autarkii ani też jego izolacji, „lecz ukształtowanie sieci powiązań wewnętrznych i własności wyodrębniających go”. W efekcie, granice tak pojętego regionu są nieostre, strefowe i nieustannie podlegają dynamicznym zmianom (w odniesieniu do ich położenia, jak i wyrazistości)⁷⁵.

Podsumowując, przedmiotem zainteresowania koncepcji regionu jako obiektu konkretnego w ujęciu systemowo-strukturalnym jest działalność ludzka, dla której środowisko naturalne stanowi – w mojej ocenie - marginalne tło. Akcent jest położony na relacje między elementami antroposfery, nie zaś jej związki z elementami naturalnymi. Przechodząc na bardziej szczegółowy poziom można lapidarnie skonstatować, że koncepcja ta patrzy na region zasadniczo przez pryzmat aktywności ekonomicznej człowieka a inne sfery traktuje jako pomocnicze⁷⁶. „Zmierza ona [ta koncepcja] do rozpoznania [regionu] w złożonej strukturze rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Taki „region jest konkretnym terytorialnym systemem społecznym, (...) pewną całością terytorialną wyodrębnianą z otoczenia ze względu na wewnętrzne powiązania”, co skłania do zastosowania przy wydzielaniu go koncepcji regionu węzłowego. Jak zauważają autorzy cytowanego opracowania, „ważnym problemem pozostaje ustalenie i wybór mierników powiązań

⁷⁵ W zasadzie można mówić o stopniowaniu przynależności obszarów marginalnych do sąsiednich regionów (Chojnicki i Czyż ,1992).

⁷⁶ Moja subiektywna ocena tej koncepcji nie ma celu wykazania jej nieprzydatności, lecz staram się wskazać przez nią ograniczenia zastosowań takiego modelu. Sądzę, że m.in. z racji niedostatecznej obecności w tej koncepcji analizy związków między organizowaniem się człowieka a przyrodą regiony wyznaczone z jej użyciem nie są regionami geograficznymi w rozumieniu Janiszewskiego, mimo, że z kontekstu opracowania Chojnickiego i Czyż wynika, iż przedstawiona przez nich koncepcja pretenduje do bycia koncepcją regionu geograficznego.

społecznych i gospodarczych w regionie”⁷⁷ a w rzeczywistości o ich wyborze „decyduje dostępność danych statystycznych”.

W przypadku państwa, w którym przez kilkadziesiąt lat obowiązywał odmienny od obecnego system sporządzania statystyk, dane bywały manipulowane a także wystąpiły kilkuletnie luki spowodowane wstrząsami politycznymi, trudno jest wykorzystać w pełni możliwości ostatniej koncepcji regionu. Kolejne ograniczenia wynikają z bieżącej kondycji ekonomicznej, tj. w skutek kryzysu radykalnemu ograniczeniu uległa działalność gospodarcza a pokaźna część produktu krajowego powstaje w sektorze nieformalnym. Choć nie ma możliwości dokonania za pomocą tego modelu miarodajnej regionalizacji w przypadku Gruzji, to jednak jego elementy mogą stanowić wartościowe uzupełnienie do ostatecznie zastosowanej koncepcji regionu (np. integracja regionu w wymiarze gospodarczym, kulturowym i politycznym, otoczenie jako cecha regionu).

W przeglądzie definicji i koncepcji poświęconych regionowi nie powinno brakować pojęcia „regionu politycznego”. Interesujące studium tego zagadnienia zawarte jest w artykule Marka Koter *„Region polityczny – geneza, ewolucja i morfologia”*⁷⁸. Określenie „polityczny” nakazuje bez wahania zaliczyć ten typ jednostki terytorialnej do kategorii regionów kulturowych (w szerokim rozumieniu słowa „kultura”). Jak zauważa Koter, region polityczny pozornie jawi się jako wyróżniony i delimitowany tylko jednym czynnikiem,

tj. podległością obszaru określonej władzy, co powinno sytuować go wśród regionów formalnych, czyli właśnie jednoczynnikowych. Jednak - zdaniem tego badacza - region polityczny „tworzy złożony system przestrzenny, na który składają się określone struktury ludnościowe (językowe, religijne, społeczne i in.), układy osadnicze i komunikacyjne, podziały ziemi, specyficzne formy architektury i sztuki, tradycje, układy instytucjonalne, systemy prawny i administracyjny, formy gospodarowania i wiele, wiele innych. Stąd taki region ma charakter „funkcjonalny i nodalny, gdyż bazuje na wszechstronnej interakcji pomiędzy centralnym metropolis i jego naturalnym zapleczem – hinterlandem”. W dalszej części artykułu autor wskazuje na istnienie pewnych form politycznej jedności, dzięki której egzystują regiony będące przedmiotem zainteresowania geografii politycznej. Owa jedność polityczna może wynikać z „unifikacji regionu pod zarządem jednego suwerennego rządu,

⁷⁷ Przykładami mogą być przepływy produkcyjne (R. Domański, 1970), dojazdy do pracy, migracje, potencjał ludności (Z. Chojnicki, 1966).

⁷⁸ Koter Marek *„Region polityczny – geneza, ewolucja i morfologia”*, [w:] *Region, regionalizm - pojęcia i rzeczywistość*, Handke Kwiryna red., Warszawa 1993, s. 49-74.

bądź władzy lokalnej, zasadać się na istnieniu w jego obrębie określonych poglądów [świadomości regionalnej czy etnicznej] lub aspiracji (...)”.

W odróżnieniu od płynnych i umykających jednoznacznej percepcji granic regionu w ujęciu strukturalno-systemowym, proponowanym przez Chojnickiego i Czyż, granice polityczne „mają wyraźnie sprecyzowany, na mapie i w terenie, przebieg linearny”, dzięki czemu region polityczny odznacza się on „najbardziej jednoznacznymi kryteriami wydzielenia”. Ponadto granice „żyją własnym życiem”, gdyż są to systemy urządzeń, posiadające aspekt prawny oraz wymiar ekonomiczny, społeczny i kulturowy.

Należy jednak pamiętać o niestałości granic politycznych, które niekiedy mogą pozostać niemal nie zmienione przez setki lat. W przypadku formalnego zniesienia granicy politycznej, zwłaszcza między państwami (traktowanymi jako regiony polityczne) w pewnych okolicznościach jeszcze długo zaznacza się ona w terenie, podziale terytorialnym niższego rzędu (administracja), sferach gospodarczej i społecznej. Takie zjawisko nosi nazwę „efektu granicy” i będzie nierzadko identyfikowane w przypadku terytorium Gruzji.

Szukając wśród wcześniejszych rozważań koncepcji odpowiadającej regionowi politycznemu należy zwrócić uwagę na drugi model Chojnickiego i Czyż, czyli ujęcie regionu jako narzędzia działania. Przedstawiony przez nich „region organizacji terytorialnej” wydaje się dokładnie odpowiadać idei regionu politycznego autorstwa M. Kotera.

Badając zależności między zróżnicowaniem regionalnym Gruzji a integralności gruzińskiego państwa warto wykorzystać przedstawioną koncepcję regionu politycznego. Będzie ona szczególnie przydatna w odniesieniu do trzech obszarów posiadających status autonomii terytorialnej. Sądzę, że dla zbadania problemu wyrażonego w temacie niniejszej pracy, można zastosować model regionu politycznego również w przypadku niektórych jednostek zwykłego podziału administracyjnego⁷⁹.

Tym niemniej, wiele obszarów, które na skutek różnych czynników stanowią potencjalne zagrożenie dla integralności państwa, jest położonych wewnątrz większych regionów politycznych (np. słynny Wąwóz Pankisi lub Tuszetia w Rejonie Achmeckim), bądź też jest przez nie rozczłonkowanych (np. zamieszkały przez Ormian płaskowyż dżawachecki). Kolejnym słabym punktem tej koncepcji regionu w realiach współczesnej⁸⁰ Gruzji jest faktyczna dezintegracja np. Abchaskiej Republiki Autonomicznej⁸¹ oraz

79 Mam tu na myśli jednostki nie posiadające autonomicznego statusu, w przeciwieństwie do Abchazji, Adżarii i Południowej Osetii.

80 Problem ten znika w badaniu czasów sowieckich.

81 Jej północno-wschodnia część, tzw. Wąwóz Kodorski znajduje się poza jurysdykcją abchaskich władz w Suchumi a i kontrola tego obszaru przez Tbilisi nie jest zbyt efektywna.

zniesienie de jure⁸² autonomii Południowej Osetii, co oznacza zlikwidowanie dotychczasowego regionu politycznego⁸³. Operując nawet dawnym południowoosetyjskim obwodem natrafiamy na kolejny problem – terytorium obecnego parapaństwa nie pokrywa się z granicami byłej jednostki autonomicznej⁸⁴. Faktycznie zaś na większości ziem byłego obwodu istnieje parapaństwo, które wg mnie nie można bez zastrzeżeń uznać za region polityczny, gdyż nie spełnia warunków w postaci jednoznacznie wytyczonych granic na podstawie przyjętego prawa⁸⁵. Sądzę, że bardziej na miejscu byłaby to koncepcja regionu jako konkretnego obiektu poznania, choć nie koniecznie w ujęciu analizy strukturalno-systemowej (brak wiarygodnych danych statystycznych). Z kolei terytorium kontrolowane przez samozwańcze rządy można by właściwie uznać za region funkcjonalny.

Mimo przedstawionych zastrzeżeń nie kwestionuję zasadności koncepcji regionu politycznego. Jednak wobec powyższego muszę stwierdzić, że w realizowaniu celów pracy nie mogę ograniczyć się do jakże „wygodnych” i „namacalnych” regionów politycznych. Po prostu rzeczywistość jest bardziej złożona a poleganie wyłącznie na podziale na regiony polityczne w przypadku współczesnej Gruzji - państwa w stanie kryzysu, byłoby szkodliwym uproszczeniem.

Model regionu politycznego dostarcza wielu cennych wyjaśnień dla obserwowanych faktów. Samozwańczy przywódcy określają terytoria swych parapaństw w granicach będących przez dziesięciolecia granicami autonomicznych jednostek administracyjnego podziału Gruzjińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Tamte jednostki można bez wahania uznać za regiony polityczne (prawnie i faktycznie istniejące). Ówczesne regiony polityczne wywarły ogromny wpływ na rozwój wydarzeń po roku 1989 i w dużej mierze ukształtowały obecną rzeczywistość. Przykładem może być przejęcie kontroli nad Rejonem Galskim⁸⁶ przez siły secesjonistów abchaskich. Choć w chwili wybuchu konfliktu⁸⁷ był to teren gęsto zaludniony niemal wyłącznie przez Gruzynów (plemię Megrelów), co najmniej od IX w. stanowił rdzeniową część krainy etnograficznej Megrelia a przez większość

82 11 grudnia 1990 r. Rada Najwyższa Gruzjińskiej SRR przyjęła uchwałę likwidującą autonomię Południowej Osetii a w efekcie reform administracyjnych jednostka ta przestała istnieć.

83 Od 1990 r. terytorium byłego obwodu w świetle prawa jest rozdzielone pomiędzy okoliczne jednostki administracyjne.

84 Samozwańczy rząd nie sprawuje jakiegokolwiek kontroli nad np. zlewnią rzeki Ksani we wschodniej części byłego obwodu.

85 Czyż koncepcja regionu politycznego nie zakłada jego legitymizacji, która wynika z prawomocnych decyzji politycznych? Jeśli nawet to nadal pozostanie kwestia czyje decyzje są uprawnione – instytucji przedstawicielskich w Tbilisi czy w Cchinwali? Kto jest suwerenem?

86 Rejon Galski (Gali) w roku 1989 był jedną z jednostek administracyjnych Abchaskiej Autonomicznej Republiki Radzieckiej. Położony w południowo-wschodniej części Abchaskiej ASRR, między rzekami Inguri a Okuni, graniczy z resztą terytorium gruzjińskiego.

87 Na tym obszarze Gruzini stanowili ludność autochtoniczną.

ostatniego tysiąclecia współtworzył terytorium gruzińskiego księstwa Odiszi (dawna nazwa Egrisi) to jednak Abchazi uznali Rejon Galski za własne terytorium i podjęli skuteczną próbę opanowania go⁸⁸. Główną przesłanką do wystąpienia takich działań (oznaczających de facto odłączenie rejonu od Gruzji) wydaje się być podział administracyjny a później federalny ziem gruzińskich w okresie rosyjskiej kolonizacji. Do XIX w. oba brzegi rzeki Inguri wchodziły w skład tej samej jednostki politycznej czy administracyjnej⁸⁹. Dopiero po anektowaniu tych terenów przez Rosję carską Inguri stała się granicą regionów politycznych⁹⁰. W okresie carskim rozdzielała ona jednostki wewnętrznego podziału Guberni Kutajskiej⁹¹. Właśnie wtedy ziemie między Rioni a Okuni stały się Rejonem Galskim i został on funkcjonalnie powiązany z miastem abchaskim Suchumi w ramach Okręgu Suchumskiego - jednostki administracyjnej szczebla niższego niż gubernia. W Gruzjińskiej SRR granica biegnąca nurtem rzeki zyskała na znaczeniu, gdyż oddzielała już abchaską jednostkę autonomiczną od reszty terytorium republiki związkowej. Przez dziesięciolecia utrwał się w społecznej świadomości konturowy zarys abchaskiego terytorium obejmującego również Rejon Galski, aż po rzekę Inguri. Ponadto w tym względnie długim okresie obszar tego dystryktu silniej wiązał się wzajemnymi oddziaływaniami z Suchumi i innymi ośrodkami dawnego Księstwa Abchaskiego niż z Zugdidi, czyli leżącą na lewym brzegu Inguri stolicą Megrelii. Czym więc różniły się w 1992⁹² roku tereny przylegające do nurtu rzeki Ingurii? Odpowiedź brzmi: ponad stuletnia przynależnością do sąsiedniego regionu politycznego i wszystkimi wszystkim tego przejawami tej przynależności w sferze administracji, gospodarki a wreszcie świadomości. Przybliżony pokrótce przypadek Dystryktu Galskiego uzasadnia odwołanie się do koncepcji regionu politycznego, którą zaprezentował M. Koter.

Abstrahując od głównego wątku warto zwrócić uwagę na specyficzny przypadek tzw. „efektu granicy”, czyli „trwania jej w krajobrazie kulturowym i/lub społecznym na długo po utraceniu przez nią pierwotnej funkcji politycznej”⁹³. Otóż definicja tego zjawiska

88 Zajmując Rejon Galski zwycięzcy dokonali czystek etnicznych, wyludniając ten obszar.

89 Politycznej w okresach rozbicia feudalnego (dzielnicowego), administracyjnej w ramach zjednoczonego państwa.

90 Należy tu zaznaczyć, że obszar obecnego Rejonu Galskiego został wcielony do Rosji wraz z aneksją Księstwa Odiszi w 1857 r. w przeciwieństwie do Księstwa Abchaskiego przyłączonego w 1864 r. Świadczy to również o polityczno-historycznej odmienności rejonu od terytorium późniejszego regionu politycznego – Abchazji.

91 Od miasta Kutaisi w zachodniej Gruzji.

92 Latem tego roku konflikt między Abchaska ASRR a tbiliską metropolią wszedł w fazę zbrojną.

93 Koter Marek, *Region...*, opt. cit., s. 32.

wywodzi się z obserwowania degradacji statusu granicy, tj. od międzypaństwowej po administracyjną, aż do jej formalnej likwidacji. Tymczasem ten przykład pokazuje proces zupełnie odwrotny. „Pierwotna funkcja” ma charakter administracyjny, dopiero później uzyskuje status polityczny, który stopniowo rośnie. W końcu granica coraz jest coraz lepiej widoczna w terenie, silnie oddziałuje na pograniczne tereny a wreszcie „zaczyna żyć własnym życiem”. W obrębie jednolitego politycznie obszaru⁹⁴ pojawia się najpierw granica administracyjna niższego szczebla. Następnie staje się granicą autonomicznego regionu politycznego. Najświeższy etap jej ponad stuletniej „kariery” to granica parapaństwa, oddzielająca je od niedawnej metropolii. W razie uzyskania przez Abchazję międzynarodowego uznania granica na Inguri osiągnęłaby najwyższą rangę - granicy państwowej⁹⁵. Od czasów konfliktu zbrojnego granica ta coraz wyraźniej zaznacza się w terenie i silnie oddziałuje na strukturę ekonomiczno-społeczną rozgraniczanych terytoriów. W pasie granicznym brakuje osadnictwa, po dwóch stronach znajdują się umocnienia przeciwników, teren jest zaminowany, niekiedy dochodzi do wymiany ognia, infrastruktura transportowa (drogi, mosty, tory) jest zniszczona na wąskim odcinku granicznym, główny przepływ towarów, usług i ludzi odbywa się wzdłuż a nie w poprzek granicy a marginalne przepływy mają charakter nielegalnego przemytu, wzdłuż granicy znajdują się rosyjskie siły pokojowe, powstaje infrastruktura militarna, ludność rozgraniczonych terytoriów utrzymuje się głównie z przemytu orzechów laskowych, paliw, papierosów i cytrusów⁹⁶ etc.

Koncepcję regionu politycznego doskonale ilustruje przykład Adżarii. W tym przypadku jurysdykcja batumskiego rządu Aslana Abaszydze pokrywała dokładnie terytorium wcześniejszej Adżarskiej ASRR⁹⁷. Analizując związki między integralnością Gruzji a Adżarią można bez specjalnych zastrzeżeń posłużyć się takim modelem. Adżarska Republika Autonomiczna lat dziewięćdziesiątych XX w. jest jednostką polityczno-administracyjną, która w największej mierze zawdzięcza swoje powstanie władzy politycznej a granice są odzwierciedleniem obecnych lub byłych granic regionów politycznych wyższego rzędu, czyli państw. Poza północno-wschodnimi krańcami⁹⁸ współczesna Adżarska Republika Autonomiczna pokrywa się z regionem historyczno-etnograficznym o nazwie Adżaria, choć źródła historyczne wskazują, że region ten został ukształtowany

94 Tzn. regionu politycznego.

95 Można wskazać jeszcze wyższy stopień w tej hierarchii. Mianowicie jest nim granica państwa będąca zewnętrzną granicą ponadpaństwowej struktury integrującej państwa, czego przykładem może być granica Polski na odcinku ukraińskim, białoruskim i rosyjskim.

96 Lynch Dov, *Separatist states and post-soviet conflicts*, „International Affairs”, nr 78, kwiecień 2002, s. 843.

97 Skrót od określenia statusu jednostki - Autonomiczna Socjalistyczna Republika Radziecka.

98 Ten fragment terytorium to część regionu historyczno-etnograficznego Samcche, który przez długi czas stanowił jednostkę administracji w państwie Osmanów.

częściowo przez granicę między Imperium Osmańskim a państwami gruzińskimi a częściowo przez podział administracyjno-polityczny w ramach pierwszego.

W kształtowaniu i ewolucji regionu politycznego istotną rolę odegrały terytorialność⁹⁹ i więzy społeczne. Dobitnie ujmuje to Koter w słowach: „Idea tak regionu kulturowego, jak i politycznego, wyrasta z ludzkich zachowań przestrzennych oraz człowieczego imperatywu posiadania terytorium.” Z kolei E. Soja dochodzi do wniosku, że „terytorialność tworzy centralne więzi między systemem politycznym i przestrzenią geograficzną” a „dynamiczne układy ludzkich interakcji znajdują swoje odbicie w terytorialnej organizacji przestrzeni, która pomaga zachować integralność grupy”¹⁰⁰. Jak podsumowuje Koter ludzie „identyfikują się nie tylko z innymi przedstawicielami swej grupy, lecz także z określoną częścią powierzchni ziemi (...). W konsekwencji ludzie identyfikują się z określonym obszarem, z którego się wywodzą – gminą lub regionem – często z odczuciem dumy”. Zanim wykształci się tożsamość regionalna najpierw „grupy plemienne lub etniczne dążą do gromadzenia się na wybranych obszarach [a dopiero] w ślad za tym, jak wzrasta wśród nich poczucie wspólnoty, rozwija się również w nich lojalność terytorialna”¹⁰¹.

W zagadnieniach związanych z integralnością terytorialną państwa pojawiają się m.in. pojęcia metropolii, hinterlandu, rdzenia czy peryferii. Terminy te odzwierciedlają zróżnicowanie przestrzenne państwa, które może mieć konsekwencje dla jego integralności. Wspomniany „rdzeń” może być najbardziej rozwiniętym cywilizacyjnie regionem, którego związek z peryferiami można określać przez intensywność i jakość wzajemnych relacji. Jak pokazuje pobieżna lektura mapy obszary, na których jurysdykcja Tbilisi stała w ostatnich latach pod znakiem zapytania przylegają do granic państwowych. Takie postrzeżenie skłania do rozpatrzenia problematyki integralności terytorialnej w ramach układu rdzeń-peryferie.

Pojęcie obszaru rdzeniowego lub inaczej załączkowego (ang. core area) wywodzi się z studiów nad genezą i rozwojem państw. Rdzeń można najkrócej scharakteryzować jako obszar „o relatywnie wysokiej gęstości zaludnienia, wyższej kulturze oraz wyższym poziomie ekonomicznym w porównaniu z otaczającymi go regionami”¹⁰². Potencjał ludzki i ekonomiczny pozwalał władcom takich obszarów stworzyć silną armię i promieniującą kulturę, dzięki czemu możliwe stało się „rozciągnięcie politycznej kontroli nad sąsiednimi

⁹⁹ Terytorialność można określić jako zespół zachowań, w efekcie których zamieszkaana przez człowieka przestrzeń ulega podziałowi na mniej lub bardziej wyraźnie określone terytoria (Koter, 1992).

¹⁰⁰ Soja Edward, *The political Organization of Space*, Commission on College Geography, Resource Papers nr 8, Washington 1971, s. 19-21.

¹⁰¹ Koter Marek, *Region...*, opt. cit., s. 57.

¹⁰² Koter Marek, *Region...*, opt. cit., s. 64.

obszarami”. Przy analizowaniu bieżącego zróżnicowania Gruzji rzuca się w oczy, że poza stolicą i jej otoczeniem występują także inne obszary koncentracji ludności, infrastruktury, przemysłu i usług a wśród nich rejon największego miasta zachodniej Gruzji – Kutaisi oraz abchaskie wybrzeże na czele z okolicami Suchumi. Niegdyś stanowiły one centra życia odrębnych państw, stąd można określić je obecnie mianem „reliktowych obszarów rdzeniowych” bądź „drugorzędne obszary rdzeniowe”¹⁰³. Z kolei niechętny stosunek ludności lub elit tego typu rdzeni do idei istniejącego państwa może dawać podstawy do użycia terminu „rdzeń separatystyczny”.

W przypadku Gruzji obszar zalążkowy pierwotnego państwa wchodniogruzińskiego – Mccheta-Tbilisi - przybrał charakter rzeczywistego centrum współczesnego państwa. Jest to – cytując Kotera - „największe skupisko ludności, region najbardziej produktywny i wpływowy, o największym stopniu centralizacji władzy, obejmujący dominujące nad innymi miasto stołeczne i posiadający najlepsze połączenia komunikacyjne”. Z pewnością jednak wraz z oddaleniem od tego rdzenia maleje natężenie typowych dla niego cech kulturowych, gospodarczych a wreszcie i politycznych. Dodatkowo na pograniczach pojawiają się odmienne jakościowo cechy, pochodzące z kontaktów ze światem zewnętrznym. Takie oddziaływanie zarówno centrum jak i zewnętrznego otoczenia może prowadzić do powstawania regionów etnograficznych, nowych państw lub przyłączenia peryferyjnych regionów do sąsiednich jednostek politycznych.

Dezintegracji terytorium przeciwdziała rząd centralny, którego głównym zadaniem jest „ustanowienie [i utrzymanie] efektywnej kontroli nie tylko na obszarze rdzeniowym, lecz także na całym terytorium państwa”¹⁰⁴. W tej misji pojawiają się rozmaite wyzwania takie jak ukształtowanie i pokrycie powierzchni terenu, odmienność etniczna pewnych grup ludności i wynikający z tego separatyzm etc. Realną przeszkodą mogą być także znaczne rozproszenie ludności oraz słaba dostępność komunikacyjna. Wszystkie wymienione czynniki występują w różnych kombinacjach na terenie Gruzji. Charakterystyczną właściwością jest przemożny wpływ rzeźby terenu, który w niektórych przypadkach jest główną przyczyną ograniczenia stopnia integralności państwa. Jak dobrze wiadomo siła podanych utrudnień niepomiaralnie rośnie w sytuacji osłabienia władzy centralnej a „tam gdzie jest ona zbyt słaba lub zbyt odległa, aby narzucić efektywną kontrolę, tam nie zintegrowane obszary będą istnieć”. Myślę, że ostatni wywód uzasadnił potrzebę szerokiego uwzględnienia czynników fizycznych w rozpatrywaniu związków między regionalnym zróżnicowaniem

103 Miur R., *Modern Political Geography*, London 1975, [w:] Marek Koter „Region...”, opt. cit., s. 65.

104 Koter Marek „Region...”, opt. cit., s. 67.

a integralnością Gruzji. Odnosząc się głównie do rzeźby terenu w dalszej części pracy m.in. postaram się wykazać istotny wpływ warunków przyrodniczych na kształtowanie i trwałość regionów politycznych.

Jednak nawiązanie do warunków przyrodniczych nie powinno zdominować analizy, gdyż jak zauważa Koter: „siła całej tej struktury [państwowej] i jej terytorialna integralność uzależniona jest od stopnia kulturowego podobieństwa ludności oraz od grupowej percepcji tego szczególnego terytorium, które uznaje za swoje”.

Podsumowując zagadnienia teoretyczne poświęcone regionom pragnę stwierdzić, iż zarysowany w temacie główny problem niniejszej pracy nie pozwala na posłużenie się tylko jedną koncepcją regionu. Oceniam, że specyficzny charakter gruzińskiego terytorium wymaga poświęcenia należytej uwagi relacjom człowiek-środowisko w kształtowaniu zróżnicowania regionalnego. Stąd, w mojej analizie uwzględniam zarówno cechy środowiska przyrodniczego, działalności ludzkiej, jak i ich wzajemne oddziaływanie, co odwołuje się do „klasycznego” regionu geograficznego. Nie będzie to jednakże ograniczeniem, ale raczej punktem odniesienia przy zajmowaniu się jednostkami politycznymi czy etnograficznymi. Inaczej mówiąc, w regionach politycznych lub etnograficznych będę starał się określić ich przyrodnicze racje bytu i wpływ przyrody na przebieg granic i wewnętrzne przepływy.

Regionalizm

O ile termin „region” odnosił się do pewnej jednostki podziału przestrzeni o tyle mianem „regionalizmu” określa się zjawiska lub procesy obecne w różnorodnych, czasem pozornie dość odległych, dziedzinach życia. Regionalizmem może więc być zarówno ruch społeczny, ideologia, prąd intelektualny, kierunek literacki, stan świadomości ludzkiej jak też podejście badawcze¹⁰⁵ czy wreszcie element fonetyczny, leksykalny lub składniowy języka. Tym, co łączy powyższe znaczenia i odróżnia je od innych ruchów społecznych, ideologii, prądów intelektualnych, kierunków literackich itd. jest ich występowanie w obrębie pewnej jednostki społeczno-terytorialnej i odwoływanie się do właściwych jej cech¹⁰⁶.

W literaturze dotyczącej koncepcji „regionalizmu” powszechnie wyrażany jest powyższy pogląd o wielości znaczeń tego terminu (Chojnicki i Czyż, 1993; Kwaśniewski 1993). „Pojęcie regionalizmu odnosi się zarówno do stanu świadomości społecznej, jaka

¹⁰⁵ „Regionalizm to takie podejście do badań zachowania ludzkiego, które zwraca szczególną uwagę na region geograficzny jako jednostkę analizy, podkreślając zależność między człowiekiem a jego bezpośrednim środowiskiem fizycznym” (Theodorson 1969, s. 340) w Krzysztof Kwaśniewski, *Elementy teorii regionalizmu*, [w:] *Region...*, op. cit., s. 76-77..

¹⁰⁶ Jedną z takich cech może być właśnie regionalizm jako element językowy.

dominuje w zbiorowości mieszkańców regionu i jej kręgach opiniotwórczych, jak i do aktywności gospodarczej, kulturowej i politycznej tej zbiorowości,” i dalej „regionalizm stanowi więc syndrom różnorodnych własności specyficznych dla zbiorowości ludzi występujących na danym obszarze i określających jego odrębność” – piszą Chojnicki i Czyż¹⁰⁷.

Podobnie szeroka definicja regionalizmu jest przedstawiona w geograficznym słowniku Clarka. Pierwsze z czterech przytaczanych w nim znaczeń to lokalne poczucie zbiorowej świadomości związane z określonym obszarem geograficznym. Drugie wyjaśnienie tego terminu odnosi się do francuskiego ruchu z końca dziewiętnastego wieku mający na celu ożywienie regionalnych tożsamości i uczuć, niekiedy z podtekstem politycznym. W kolejnej definicji regionalizmu kryje się ruch dążący do dewolucji rządu centralnego, przeniesienie jego kompetencji na poziom pośredni pomiędzy szczeblem państwa a lokalnym rządem małej jednostki. Wreszcie ostatnie znaczenie dotyczy społeczno-gospodarczego planowania, rozumianego jako wybór regionu jako podstawowego obszaru dla przyszłego rozwoju¹⁰⁸.

Wieloznaczność terminu dostrzegamy również w *Webster's New World Dictionary*¹⁰⁹. Regionalizmem jest zarówno (1) „świadomość lojalności (i sama lojalność) względem wyraźnego obszaru wewnątrz- i ponadnarodowego, zwłaszcza odznaczającego się wspólną kulturą, doświadczeniami historycznymi lub interesami [oraz] rozwój politycznego lub społecznego systemu w oparciu o jeden lub więcej takich obszarów [regionów]”; jak i (2) kierunek w sztuce, którego tematem są sprawy i cechy poszczególnych regionów i ich mieszkańców; (3) osobliwe elementy języka obecne w regionach (dialektyzmy); (4) podejście badawcze.

Z kolei w oksfordzkim słowniku polityki McLeana regionalizm jest przedstawiony znacznie wężej, a mianowicie jako „zwyczaj lub pogląd dotyczący regionalnego rządu” dotyczący jedynie modelu dystrybucji władzy wewnątrz państwa pomiędzy szczeblem centralnym a jednostkami terytorialnymi. W tym ujęciu pojęcie „regionalizm” stosuje się do systemu rządów (reżimów), w których są lub mogą istnieć regiony stwarzane, jak i z łatwością likwidowane przez rząd centralny. Tego typu jednostki stanowią narzędzie administrowania państwowym terytorium przez metropolię i pełnią funkcje obszarów statystycznych, jednak nie posiadają politycznej reprezentacji. Za przykład tego struktur

107 Chojnicki Zbyszko, Czyż Teresa, *Region...*, op. cit., s. 30-31.

108 Na podstawie Clark Audrey N., *The penguin dictionary...*, op. cit., s. 339.

109 *Webster's New World Dictionary*, 3rd ed., Chicago 1993, s. 1912.

podaje się tu angielskie regiony. W cytowanym słowniku podkreśla się różnice między regionalizmem a innymi typami ustroju takimi jak federalizm i decentralizacja (devolution)¹¹⁰. Krótko mówiąc, regionalizm jest tu pojęty jako działanie władz centralnych polegające na tworzeniu jednostek stricte administracyjnych, które można określić jako „regiony polityczne” w świetle koncepcji M. Kotera.

Taki właśnie regionalizm, którego istotą jest powoływanie do życia przez państwo regionów pełniących funkcje administracyjne i planistyczne, jest – w słowniku geografii człowieka - określany mianem „regionalizmu funkcjonalnego”¹¹¹. Ten rodzaj regionalizmu jest przeciwstawiany „regionalnemu ruchowi”, który wyrasta z poczucia zbiorowej tożsamości wydzielającej się oddolnie. Regionalizm - ruch regionalny jest „ruchem politycznym lub kulturowym, który dąży do upolitycznienia (politicize) terytorialnych dylematów swojego regionu w celu ochrony kolejnych interesów regionalnych”.

Warto dodać, że wg autorów słownika utworzenie przez państwo choćby regionu administracyjnego na obszarze istnienia ruchu regionalnego może znacznie wzmocnić tę oddolną postać regionalizmu i przyspieszyć jego upolitycznienie¹¹².

Następne kryterium klasyfikacji regionalizmu proponowane w słowniku geografii człowieka to różnice etniczne. Ruchy regionalne mogą więc zarówno występować w regionach zamieszkałych przez ten sam naród, jak też – a może i przede wszystkim – na obszarach zasiedlonych przez inne grupy narodowościowe. Intuicja podpowiada, że w drugim przypadku istnieje większe prawdopodobieństwo pojawienia się dążeń do uzyskania samodzielności lub zmiany afiliacji państwowej¹¹³. Podkreśla się ponadto, że ruchy regionalne żądają autonomii i lokalnej władzy, oraz posługują się retoryką polityczną ze względu na głęboko osadzoną nieufność wobec państwa, postrzeganego jako odległe¹¹⁴ i zbyt zcentralizowane.

W definicjach terminu „regionalizm” wiele miejsca poświęca się koncepcji ruchu społecznego. Krzysztof Kwaśniewski postrzega regionalizm m.in. jako „ruch społeczny

¹¹⁰ W przeciwieństwie do regionalizmu w pozostałych dwóch modelach dochodzi do podziału kompetencji, jednostki terytorialne otrzymują pewien stopień samorządności w postaci legislacyjnych i wykonawczych organów przedstawicielskich. McLean Iain, *The Concise Oxford Dictionary of Politics*, Oxford, New York 1996, s. 424.

¹¹¹ Gregory, Johnstone R. J., Prot t G., Watts M., *The Dictionary of Human Geography*, 4th ed., Oxford 2000, s. 686.

¹¹² Tak sformułowana teza wydaje się znajdować potwierdzenie w przypadku rozwoju regionalizmu Abchazji, Osetii Południowej i Adżarii, które w okresie sowieckim posiadały terytorialną autonomię w ramach gruzińskiej republiki związkowej.

¹¹³ Przemawia za tym porównanie najnowszych dziejów np. Imeretii i Osetii Południowej, przeczy zaś zestawienie Adżarii i Kwemo Kartli. Dlatego też podłoże etniczne nie przesądza jeszcze o charakterze ewolucji regionalizmu. Należy uwzględnić inne czynniki np. obecność lub brak „etnicznego” regionu politycznego.

¹¹⁴ W rozumieniu „lekceważące interesy i potrzeby mieszkańców regionu”.

w ujęciu F. Znanieckiego (1974), tj. jako forma osiągania celów społecznych, względnie nawet jako ideologia, ale w znaczeniu opisowym tego terminu, z powstrzymaniem się od jej ocen [wartościujących]”¹¹⁵.

W *Słowniku polityki* pod redakcją M. Bankowicza regionalizm przedstawia się jako (1) „dążenie do obrony tradycji kulturowych występujących na pewnych obszarach państwa”; i „(2) postawa wroga państwu, zmierzająca do rozbicia jego jedności w imię partykularnych interesów określonej zbiorowości lokalnej”. Jednak najczęściej uwagi poświęca się regionalizmowi będącemu „tendencją polityczną polegającą na przekazywaniu przez państwo kompetencji i udziału we władzy jednostkom terytorialnym”¹¹⁶. Jednak tym razem - w przeciwieństwie do przytoczonej wcześniej koncepcji „regionalizmu funkcjonalnego” (*The Dictionary of Human Geography; The Concise Oxford Dictionary of Politics*) – „odgórny” regionalizm „zmierza do tego, aby jednostki terytorialne miały pewien stopień autonomii”.

Bohdan Jałowiecki podaje socjologiczną definicję, zgodnie z którą „regionalizm jest to tendencja, a także ruch społeczny oparty na lokalnej kulturze, lokalnych potrzebach i aspiracjach. Regionalizm miewa różne oblicza: od poczucia pewnej odrębności kulturowej i chęci waloryzowania miejscowych wartości (zabytków, rodzimej sztuki, tradycji, gastronomii itp.) poprzez chęć kultywowania własnego dialektu, domaganie się w państwie równych praw dla swojej odrębności w państwie narodowym i ogólnie większej sprawiedliwości po postulaty czy nawet żądania separatystyczne. Można więc powiedzieć, w znacznym skrócie, że na jednym biegunie mamy do czynienia z »regionalizmem folklorystycznym«, na drugim z »regionalizmem politycznym«”¹¹⁷.

Względnie wąską definicję regionalizmu znajdujemy natomiast w *Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce*: „regionalizm w ujęciu prawnym jest ruchem społecznym zmierzającym do stworzenia nowych centrów administracyjnych, akceptacji lub wzmocnienia istniejących naturalnych ośrodków administracyjnych i przypisanych im obszarów społeczno-gospodarczych i kulturowych”¹¹⁸.

Dla celów zbadania problemu przedstawionego w tytule pracy najbardziej użytecznymi koncepcjami regionalizmami spośród wyżej przedstawionych będą zarówno (1) stan świadomości społecznej mieszkańców pewnego obszaru (regionu), (2) istniejąca

115 Kwaśniewski Krzysztof, *Elementy teorii regionalizmu*, [w:] *Region...*, op. cit., s. 75.

116 Bankowicz Marek red., *Słownik polityki*, Warszawa 1999, s. 208-208.

117 *Encyklopedia socjologii*, tom 3, Warszawa 2000, s. 282-285.

118 Baczwarow Marin, Suliborski Andrzej, *Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce. Terminologia*, Warszawa 2003, s. 150.

dzięki niemu zbiorowość lub wspólnota regionalna oraz (3) ich postawy lub podejmowane działania w sferze kulturalnej, społecznej, gospodarczej a wreszcie i politycznej, tak wewnątrz własnego regionu, jak również w stosunku do innych jednostek terytorialnych macierzystego państwa, władz centralnych oraz innych państw, ich części¹¹⁹ lub organizacji międzynarodowych.

¹¹⁹ Np. relacje Osetii Południowej z podmiotem Federacji Rosyjskiej – Osetią Północną, czy uczestnictwo parapaństw (abchaskiego i osetyjskiego) w organizacji zrzeszającej regiony i jednostki terytorialne południowej części Rosji. Takie stosunki, przynajmniej oficjalnie, odbywają się bez zaangażowania i przy braku jakiegokolwiek formalnego stanowiska Kremla.

4. Geneza i rozwój regionalizmu w ujęciu teoretycznym.

Pojawienie się regionalizmu - społecznego ruchu musi poprzedzić uformowanie wspólnoty a przynajmniej zbiorowości regionalnej. Obydwa te pojęcia pochodzą z socjologii i dotyczą więzi oraz stanu świadomości wśród mieszkańców określonego terytorium. Jednak różnice między zbiorowością i wspólnotą są wyraźne oraz dobrze widoczne m.in. w sferze kultury, stosunków międzyludzkich i aktywności społecznej.

W przeciwieństwie do wspólnoty, zbiorowość jest luźniejszą, mniej zintegrowaną grupą ludzi a przez to mniej skłonną i zdolną do wspólnego działania na rzecz tej grupy. J. Szczepański definiuje zbiorowość regionalną jako pewne skupienie ludzi połączonych przynajmniej czasowo więziami społecznymi, opartymi na podobnym postrzeganiu zamieszkiwanego terytorium, które stanowi dla nich ważną emocjonalną wartość. W umacnianiu takiej asocjacji istotną rolę odgrywa wpływ czasu i związane z nim gromadzenie wspólnych doświadczeń historycznych. Tak więc, nadrzędną rolę w ukształtowaniu zbiorowości regionalnej odgrywa terytorium – fakt zajmowania wspólnego obszaru, bez względu na więzi społeczne wykształcone na bazie wspólnoty kulturowej.

Wg S. Ossowskiego za zbiorowość regionalną można uznać zazwyczaj część narodu zajmującą wspólne terytorium i chociaż takie zgrupowanie ludzi ma świadomość pewnej odrębności to jednak nie uważa się za oddzielny naród. Obecność zbiorowości regionalnej można, więc stwierdzić na podstawie wyrażanego przez mieszkańców danego obszaru przekonania o przynależności do skupienia ludzi związanego z regionem historycznym, politycznym, etnograficznym, etc.

Natomiast wspólnota regionalna jest grupą o znacznie silniejszych i liczniejszych więziach społecznych między swymi członkami niż zbiorowość. Opiera się na trzech filarach: integracji kulturowej, funkcjonalnej spójności i niepodzielności. Przede wszystkim członkowie wspólnoty posługują się wspólnym językiem lub dialektem, są zbliżeni pod względem wierzeń a jako grupa wytwarzają specyficzne dla niej wzorce zachowań, tradycje, obrzędy i zasady etyczne. Taka wspólnota może zarówno istnieć na terytorium odmiennym etnicznie od sąsiedztwa, jak i stanowić swoistą subkulturę terytorialną wewnątrz większego narodu. Terytoria, na których ukształtowały się zbiorowości lub wspólnoty regionalne są określane mianem „regionów społecznych, kulturowych bądź socjologicznych”¹²⁰.

¹²⁰ Baczwiarow Marin, Suliborski Andrzej, *Kompendium...*, op. cit., s. 152-154.

Z przytoczonych uwag można wywnioskować, że w warunkach zagrożenia własnych interesów wspólnota regionalna jest w stanie szybciej zmobilizować się i wytworzyć dynamiczny ruch społeczny, który będzie rywalem lub partnerem dla władz centralnych a nawet zewnętrznych ośrodków władzy. W warunkach lekceważenia, a w szczególności próby spacyfikowania ruchu regionalnego i jego postulatów przez państwową metropolię mogą pojawić się żądania suwerenności i hasła separatystyczne, gdyż wówczas „regionaliści” nie widzą możliwości rozwiązania problemu bez zmiany statusu politycznego swego regionu. W sprzyjających okolicznościach prowadzi do zmiany ustroju państwa lub utraty części pierwotnego terytorium. Można zatem stwierdzić, iż powstanie dwóch państw na terenie byłej Gruzińskiej SRR nie byłoby możliwe bez uprzedniego zaistnienia na tych terenach wspólnot regionalnych.

Jednak również w odniesieniu do wielu innych części obszaru Gruzji, np. w przypadku mieszkańców etnicznie gruzińskiej Chewsuretii¹²¹ – regionu etnograficznego – można mówić o wspólnocie regionalnej. Zgrupowanie ludności tego terenu posiada – w mojej ocenie - wszystkie wyznaczniki wspólnoty. Chwesurzy posługują się własnym, wyrazistym dialektem, posiadają sobie typowe elementy pogańskie w chrześcijaństwie¹²², folklor, charakter rolnictwa¹²³, natomiast wzajemne stosunki reguluje miejscowy kodeks etyczny¹²⁴ a do dziś zachowały się systemy powiązanych za sobą funkcjonalnie wsi-twierdz, które wybudowali wolni górale do ochrony zarówno przed gruzińskimi władcami feudalnymi, jak i łupieskimi napadami ludów północno-kaukaskich (głównie Czeczenów, Inguszy i Awarów). Na pytania dotyczące tożsamości indagowani mieszkańcy regionu określali się przede wszystkim jako Gruzini. Mimo to wykazują oni poczucie własnej odrębności deklarując się jako Chwesurzy, których – wg nich samych –

121 Chewsuretia jest wysokogórskim regionem w północno-wschodniej części Gruzji. W regionie tym prowadziłem intensywne prace badawcze (głównie obserwacje i wywiady) w sierpniu i wrześniu 2004. Wśród indagowanych osób znaleźli się m.in. zwykli mieszkańcy kilku wiosek, szef administracji (*gamgeneli*), pracownicy socjalni, obserwatorzy z misji OBWE i gruzińscy pogranicznicy.

122 W innych regionach obrzędy i wierzenia chrześcijańskie także przeplatają się z pogańskimi, ale różnią się one w poszczególnych częściach kraju. Jest to efekt rozłożonego w czasie chrystianizowania, które najpóźniej objęło regiony najtrudniej dostępne – (Tuszeta, Chewsuretia, Chewi, Swanetia).

123 W Chewsuretii ludność od wieków zajmuje się wypasem bydła i produkcją serów, zaś w okolicznych, równie wysokogórskich regionach hoduje się głównie owce.

124 Strażnikami prawa są Chewisberebi, czyli kapłani-mędrcy oraz rada starszyzny. Zwiad Arabuli - sędziwy lekarz-Chewsur ze wsi Barisacho nie przypominał sobie przypadku sądenia mieszkańca regionu przed sądem państwowym. Z kolei lokalny szef administracji (*gamebeli*) Nodari Dżindżarauli twierdzi, że „policja nie ma tu [w regionie] nic do roboty poza przyglądaniem się uchodźcom czeczeńskim”. Wywiady przeprowadzone we wrześniu 2004 r. w Chewsuretii.

odróżniają od pozostałych Gruzinów głównie obyczaje, słownictwo, czy też „ciężka praca w morderczych warunkach”¹²⁵.

Zdefiniowana powyżej zbiorowość i wspólnota nie mogą istnieć bez tzw. „świadomości regionalnej”. Mieszkańcy regionu wytwarzają więzi społeczne między sobą i budują stosunek emocjonalny do wspólnego terytorium, dzięki uświadomieniu wzajemnych zależności i podobieństw a różnic w stosunku do zewnętrznych obszarów.

Ową świadomość regionalną można rozpatrywać jako amalgamat dwóch składników. Pierwszym z nich jest tożsamość regionalna, czyli poczucie związku ludzkiej zbiorowości z obszarem przez nią zamieszkanym, czyli jej własnym, „rdzennym”¹²⁶ terytorium. Właśnie owo identyfikowanie swojej grupy z określonym terytorium można nazwać tożsamością regionalną.

Natomiast drugi element świadomości regionalnej stanowią psychologiczne więzi między ludźmi zasiedlającymi pewne terytorium. Pomędzy poszczególnymi mieszkańcami regionu powstaje więź psychospołeczna, która kształtuje się w oparciu o podobne zwyczaje i wierzenia, wspólny sposób komunikacji werbalnej (język bądź dialekt), styl życia, nawyki, postawy i pragnienia; słowem to wszystko, co uświadamia im wspólność egzystencji a jednocześnie odrębność od grup zajmujących inne terytoria.

W uproszczeniu, istotą świadomości regionalnej jest poczucie więzi z własną grupą i terytorium przy jednoczesnym dystansie wobec innych grup i ich terytoriów. Warto od razu dodać, że wspomniany dystans nie musi oznaczać wyobcowania ze narodu etnicznego lub politycznego. Jednak w pewnych warunkach może pojawić się niechęć, wrogość i dobrowolna alienacja.

Aby prześledzić ewolucję regionalizmów jako aktywności społecznej na ziemiach gruzińskich w XIX i XX w. oraz podjąć próbę określenia ich źródeł i przejawów warto odnieść się do kilku teoretycznych koncepcji generowania regionalizmu.

125 Na podstawie kilkunastu wywiadów przeprowadzonych w dniach 2-10 września 2004 we wsiach Barisacho, Szatili, Muco, Chachabo i Ardoti.

126 Mit rdzenności (ros. *koriennoje nasjeljenie*) – „pierwszeństwa zasiedlenia” – autochtoniczności jest powszechny i bardzo silny szczególnie wśród tych wspólnot regionalnych na Kaukazie, które przejawiają dążenia separatystyczne. Takie przeświadczenie jest spotykane nawet w przypadku wspólnot, które masowo zasiedliły swe obecne terytoria stosunkowo niedawno, tj. dopiero w ciągu dwóch ostatnich wieków, np. dżawacheccy Ormianie i osetyjska ludność Kartli Wewnętrznej (Osetii Południowej) czy też Kistowie z Wąwozu Pankisi. Powszechnym orężem w niemal każdym konflikcie dwóch odmiennych grup etnicznych stają się liczne opracowania historyczne, w których oponenci dowodzą, że zasiedlili sporne ziemie wcześniej niż przeciwnicy. Choć nierzadko przodkowie współczesnych wrogów pojawili się na tych terenach już w czasach starożytnych to wcale nie przeszkadza, aby każda ze stron szukała prawa do spornych terytorium w „pierwszeństwie zasiedlenia”. Dlatego też bronią stają się nawet skąpe materiały archeologiczne z okresu przedchrześcijańskiego, które mają być dowodem na potwierdzenie statusu autochtona dla własnego narodu.

F. Znaniecki wiąże powstanie ruchu regionalnego z kryzysami o charakterze politycznym, społecznym bądź gospodarczym, których doświadcza całe państwo macierzyste lub sam region¹²⁷. Jako, że postawa wspólnoty regionalnej wobec trudności przypomina reakcję narodu, tak też w ideologii ruchów społecznych (regionalizmów) pojawiają się teorie spiskowe, elementy „mesjanizmu” oraz co bardzo ważne – szukanie namacalnych wrogów i kozłów ofiarnych, szczególnie we władzach centralnych a przy różnicach etnicznych także w narodzie dominującym w państwie.

Takim kryzysem politycznym, który zagroził interesom wspólnoty regionalnej (bądź przeciwnie – stworzył szanse ich realizacji) i skłonił do działania był niewątpliwie rozpad ZSRR i odzyskanie niepodległości przez Gruzję. Towarzyszyły temu procesowi poważne trudności gospodarcze oraz kryzys ideologii, jak również i kultury.

Należy jasno stwierdzić, że wspólnota regionalna poprzez stworzenie ruchu społecznego podejmuje działania mające na celu zmianę sytuacji, gdy określone warunki nie pozwalają na ochronę wartości kulturalnych wspólnoty bądź realizację istotnych interesów gospodarczych. Jak można przeczytać w *Encyklopedii socjologii*: „Zbiorowość jakiegoś obszaru charakteryzująca się pewną specyficzną kulturą i/lub dialektem może mieć poczucie niedowartościowania, deprivacji czy wreszcie dyskryminacji zagrażającej jej tożsamości. W celu uniknięcia tej niekorzystnej sytuacji podejmuje działania na rzecz waloryzacji własnej kultury i obrony swojej tożsamości przed zagrożeniem unifikacyjnym i asymilacyjnym ze strony większości”¹²⁸. Przytoczona koncepcja przesłanek rozwoju regionalizmu może być pomocna w przypadku abchaskim. Od schyłku XIX stulecia, czyli w okresie, gdy największą grupą etniczną regionu stanowili Gruzini, ludność abchaska czuła się zdominowana, osaczona i dyskryminowana „we własnym kraju”. Abchazi wyrażali swoje obawy o fizyczne przetrwanie narodu i jego kultury, co okazało się dla nich aż nadto wystarczającym powodem do podjęcia działań mających na celu zmianę sytuacji, gdyż realia autonomii w państwie gruzińskim nie pozwalały w ich odczuciu na ochronę wartości kulturalnych wspólnoty.

Inna sferą interesów, która może uruchomić wśród wspólnoty regionalnej ruch społeczny (regionalizm) jest gospodarka. Do analizowania regionalizmu na tle zróżnicowania ekonomicznego warto posłużyć się modelem relacji między centrum a peryferiami. Prawdopodobnych jest kilka wariantów, w których możliwe jest pobudzenie regionalizmu. Przykładowo, konflikty w Biafrze i Katandze pokazują, że ludność regionu bogatego

¹²⁷ Znaniecki Florian, *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, Warszawa 1974, s. 68-72.

¹²⁸ *Encyklopedia socjologii*, tom 3, Warszawa 2000, s. 283.

w zasoby, lepiej rozwiniętego czuje się pozbawiona odpowiedniego udziału w profitach z tego tytułu i domaga się większego (lub nawet całkowitego) wpływu na eksploatację bogactw i np. korzystniejszej proporcji inwestowania zysków z nich pochodzących między ich regionem a metropolią¹²⁹. Druga z wielu możliwości dotyczy regionu zacofanego cywilizacyjnie, z dużym bezrobociem, nie doinwestowanego, którego ludność oczekuje pomocy instytucji państwowych.

Warto mieć stale na uwadze, iż w większości regionów równocześnie występują różne źródła generujące regionalizm w formie działań wspólnoty regionalnej. Obrazuje to Dżawachetia w południowej Gruzji. Zwarte osadnictwo Ormian, którzy posiadają silną własną kulturę a zarazem nie znają praktycznie języka gruzińskiego stanowi tło etniczno-społeczne, na którym może zrodzić się ruch regionalny. Ponadprzeciętne (w stosunku do średniej krajowej) bezrobocie, nasilone migracje zarobkowe (zwłaszcza młodej ludności w wieku produkcyjnym) to problem gospodarczy a demontaż rosyjskiej bazy wojskowej i sąsiedztwo Armenii dostarcza podłoża politycznego dla działalności ruchów regionalnych.

Głęboki kryzys potrafi zakłócić dynamiczną równowagę między świadomością regionalną a świadomością narodu politycznego (państwowego), co oznacza dążenie do zwiększenia zakresu samodzielności regionu. Ruch regionalny może np. domagać się ustanowienia samorządowej jednostki terytorialnej, autonomii (jednostki samorządnej), lub też powołać się na prawo do samostanowienia i zażądać suwerenności czy zmiany afiliacji państwowej. Proces eskalacji regionalizmu i radykalizacji postawy wobec niego władz państwowych znacznie przyspiesza nacjonalizm, w przypadku, gdy wspólnota regionalna stanowi mniejszość narodową.

Krzysztof Kwaśniewski zauważa, że władze państwowe często demonizują wszelkie, nawet obiektywnie uzasadnione dążenia regionów do większego zakresu samorządności, upatrując w nich zagrożenia dla integralności i funkcjonowania państwa. Wówczas, wbrew intencjom metropolii, może pojawić się efekt bumerangowy, a mianowicie „im ostrzej centrum, zwłaszcza nieudolne (...), sprzeciwia się regionalizmom, tym bardziej skłaniają się one właśnie ku rzeczywistej autonomii, a nawet zmianie afiliacji”¹³⁰. W ten schemat doskonale wpisują się relacje między władzami autonomicznych jednostek Abchazji i Osetii Południowej a słabym rządem w Tbilisi w latach 1990-92. Efekt bumerangowy można zauważyć w charakterystycznej wymianie coraz mocniejszych ciosów między organami

¹²⁹ Dodatkowo postulaty dotyczą również ochrony i rekultywacji środowiska naturalnego.

¹³⁰ Kwaśniewski Krzysztof, *Elementy teorii regionalizmu*, [w:] *Region...*, op. cit., s. 82.

prawodawczymi - „wojna na uchwały”, która gwałtownie nakręciła spiralę przemocy aż do stadium działań zbrojnych.

Dla regionalizmu upolitycznionego i zideologizowanego, który zmierza do zmiany statusu politycznego regionu, B. Jałowiecki proponuje określenie „kwestia regionalna”¹³¹. Gdy problematyka regionalizmu już wykracza poza sferę interesów, które mniej lub bardziej dają się zrationalizować, pojawiają się emocje, symbolika, ideologia i charakter polityczny a „poszczególne problemy zaczynają się nawzajem przenikać”. Wówczas można mówić o kwestii regionalnej, która zdaniem autora „wyrasta z poczucia krzywdy, nie zrealizowanych aspiracji, nie zaspokojonych potrzeb danej zbiorowości terytorialnej”. W tym stadium uczestnicy ruchu regionalnego nie widzą możliwości rozwiązania problemu bez zmiany statusu politycznego regionu, stąd postulaty autonomii i separacji. Ponadto, liderzy regionalizmu wskazują łatwo rozpoznawalnego, namacalnego wroga, którym może stać się „obca” ludność w regionie (jak w przypadku Abchazji) lub/i aparat państwowy. Jak jeszcze dodaje autor „Wzrost dynamiki kwestii regionalnej powoduje, że droga od autonomii do separatyzmu bywa krótka, a na poboczach czai się nacjonalizm, ksenofobia i szowinizm”.

Do obrazu źródeł i czynników stymulujących regionalizm należy dodać wpływy zewnętrzne, tj. oficjalne i nieoficjalne działania obcych państw, grup nieformalnych czy rozmaitych organizacji (w tym NGO-sów).

Nie ulega wątpliwości, że w konflikty między regionami a rządem centralnym wielokrotnie angażują się sąsiednie państwa. Intencją interwenta bywają zarówno cele polityczne, jak i gospodarcze. Zwykle u podłoża takiego działania leży chęć politycznego lub gospodarczego osłabienia konkurenta, lecz może to także być chęć włączenia do swego państwa ziem zamieszkałych przez ludność spokrewnioną etnicznie (irredentyzm) lub „terytoriów politycznych”¹³², które dawniej wchodziły w skład państwa. Najciekawszy problem dotyczy tego, czy wpływ zewnętrznego ośrodka jest ograniczony do modyfikowania istniejących regionalizmów, czy też - w pewnych warunkach – może je bezpośrednio lub pośrednio generować.

Liczne przypadki pokazują, że jedno państwo może działać na rzecz radykalizacji, ale i osłabienia ruchów regionalnych (regionalizmów) na terytorium innego. Dostarczanie broni, wsparcie materialne, szkolenia dla działaczy ruchów regionalnych (również bojówek)

131 *Encyklopedia socjologii*, tom 3, Warszawa 2000, s. 284.

132 Tj. takich terytoriów, na których nie mieszka pokrewna grupa etniczna, lecz gdy obszary te wchodziły w skład jednostki państwowej interwenta - przeciwstawienie „terytoriów etnicznych”.

czy udzielanie poparcia politycznego ich postulatom można uznać za czynniki prowadzące do wejścia regionalizmu w etap kwestii regionalnej. Jednak poza tak oczywistymi i bezpośrednimi rodzajami wpływów istnieje cała paleta mniej spektakularnych dróg oddziaływania obcego państwa na wspólnoty regionalne a tym samym na kierunek i dynamikę ewolucji miejscowego regionalizmu.

Rozważmy w tym miejscu kilka działań, które mogą być i - są często - podejmowane przez czynniki zewnętrzne wobec regionów z dużym udziałem mniejszości narodowych.¹³³ W tej sytuacji wspólnota regionalna w jednym państwie stanowi część wspólnoty narodowej dominującej w obcym, najczęściej sąsiednim państwie narodowym.

- (1) Sąsiednie państwo może zaopatrywać we własne materiały edukacyjne szkoły na terenie regionu zasiedlonego w znacznej mierze przez ludność etnicznie bliską własnemu narodowi etniczemu. Importowane podręczniki historii czy geografii zawierają najczęściej inną interpretację dziejów zarówno narodu własnego i sąsiednich niż książki wydane przez instytucje państwa, na którego terytorium znajduje się ów region. Znaczne różnice mogą dotyczyć również miejsca regionu w historii wspomnianych dwóch sąsiednich państw i narodów¹³⁴. Tym sposobem „narodowa” edukacja formalna w dużym stopniu kształtuje w młodym pokoleniu mieszkańców regionu świadomość przynależności do wspólnoty etnicznej (a nie politycznej państwa gospodarza) oraz jej związków z zajmowanym terytorium. Efekty takiej działalności oświatowej poza granicami kraju najwyraźniej widać w zestawieniu z jej skutkami na terytorium państwa dystrybuującego owe pomoce szkolne. W ostatnim przypadku szkolna edukacja rozwijając w społeczeństwie poczucie wspólnoty ogólnonarodowej i ogólnopaństwowej buduje poczucie lojalności względem państwa narodowego jako całości kosztem wierności „małym ojczyznom” – regionom. Sprzyja to „mentalnemu scalaniu” terytorium

¹³³ Te mniejszości narodowe stanowią jednocześnie części narodów etnicznych, które w sąsiedztwie stworzyły własne państwa narodowe. Przykładem może być ludność Ormiańska w Dżawachetii i sąsiednia Armenia,

¹³⁴ Przykładem może być uznawanie przez Gruzinów Dżawachetii za jeden z załączkowych obszarów (core area) średniowiecznego ich państwa, który jednak w następstwie najazdów tureckich został doszczętnie wyludniony. Obecne powszechne osadnictwo ormiańskie w tej części kraju historycy gruzińscy datują na XIX w., kiedy to kolejnym wojnom rosyjsko-tureckim towarzyszyły fale uchodźców i ludności deportowanej na ziemie cesarstwa. Jednak Ormianie (zarówno w Gruzji, jak i w Armenii) uważają Dżawachetie za region należący do narodu ormiańskiego, który pierwszy zasiedlił te ziemie i jest autochtonem. Taka rozbieżność ocen przekłada się na inne interpretacje wojny granicznej między dzaszacką Armenią a mienszewicką Gruzją z 1918 r.

i integrowaniu zajmującego je narodu (lub narodów). Natomiast, w regionie sąsiedniego państwa proces kształcenia oparty o „importowane” materiały (a nierzadko i nauczycieli) rodzi wprost przeciwne owoce. Rośnie rola czynnika etnicznego jako psychologicznego spoiwa zbiorowości regionalnej. Wzrasta również poczucie odrębności własnej zbiorowości regionalnej od reszty społeczeństwa i innych części państwowego terytorium. Należy też domniemać, że osłabiona zostaje identyfikacja z państwem i poczucie lojalności względem jego władz, instytucji, stanowionego prawa. To zaś przekłada się na mniejszą tolerancję dla polityki państwa, zwłaszcza działań dotyczących bezpośrednio regionów zamieszkałych zwarciem przez taką etniczną mniejszość. Jeśli do tego dochodzi językowa alienacja społeczna (tj. słaba znajomość państwowego języka wśród mniejszości) i wynikające z tego ograniczenia w dostępie do edukacji wyższej, urzędów i stanowisk czy też problemy gospodarcze regionu to wówczas bardzo prawdopodobne jest pojawienie się silnego ruchu regionalnego, który może domagać się większego zakresu samorządności lub nawet wysuwać idee irredentystyczne.

Kwestia wyposażania szkół w importowane podręczniki występuje w kilku regionach południowej i wschodniej Gruzji, gdzie istnieje zwarte osadnictwo mniejszości narodowych. W Kwemo Kartlii istnieją szkoły azerskie korzystające z pomocy ministerstwa oświaty sąsiedniego Azerbejdżanu a w Samcche-Dżawachetii dotyczy to dominujących tam Ormian wspieranych przez podręczniki ormiańskie.

Za interesujący sposób oddziaływania zewnętrznych podmiotów na regionalizmy w sąsiednim państwie można uznać objęcie przygranicznych regionów zasięgiem nadawania programów radiowych i telewizyjnych. Taka sytuacja występuje w Dżawachetii – regionie południowej Gruzji zamieszkanym głównie przez Ormian. Od 1997 roku mieszkańcy regionu są praktycznie pozbawieni możliwości odbioru gruzińskich mediów w języku ormiańskim lub rosyjskim (kłopoty finansowe rozgłośni i zmiana częstotliwości). Natomiast informacje o świecie i kraju, w którym żyją czerpią z masmediów armeńskich i rosyjskich. W efekcie „ludność Dżawachetii jest dużo lepiej poinformowana o aktualnych wydarzeniach w [sąsiedniej] Armenii i reszcie świata, niż o rozwoju wypadków w Gruzji i społeczno-gospodarczych

warunkach istniejących w regionach Gruzji”¹³⁵. Taki region jest wyalienowany z obiegu informacji we macierzystym państwie natomiast staje się integralną częścią przestrzeni informacyjnej sąsiedniego państwa, które równocześnie stanowi etniczną ojczyznę wspólnoty regionalnej. Należy mieć na względzie, iż funkcjonowanie Dżawachetii w poza-gruzińskiej przestrzeni medialnej ma poważniejsze konsekwencje dla stabilności tego regionu. Mianowicie, pomiędzy Gruzją a Rosją stale wybuchają mniej lub bardziej poważne kryzysy, w przypadku których dżawacheccy Ormianie poznają jedynie stanowisko strony rosyjskiej. Medialna prezentacja tych wydarzeń ma coraz bardziej propagandowy charakter z uwagi na postępujące uzależnienie mediów od Kremla. Rosyjska władza wykorzystuje elektroniczne środki przekazu do oddziaływania na własne społeczeństwo, co oznacza m.in. nagminne obarczanie strony gruzińskiej winą za dwustronne napięcia i budowanie obrazu Gruzji jako państwa, które zagraża Rosji i jej sojusznikom (wobec tego również Armenii) poprzez wspieranie terrorystów i „wysługiwanie się” dalej wrogim siłom Zachodu¹³⁶. Tak filtrowane informacje z pewnością nie sprzyjają rozwijaniu pozytywnego nastawienia wśród członków wspólnoty regionalnej do państwa i społeczeństwa w ramach, którego przyszło im żyć. Skala negatywnych emocji rośnie jednak w przypadku rosyjsko-gruzińskich zatargów, które wiskają region. Wystarczy wspomnieć o gruzińskich żądaniach wycofania rosyjskich baz, w tym również z Achalkalaki – dżawacheckiej stolicy. Gruzjińskie działania wywołały falę krytycznych komentarzy w rosyjskich mediach, co wzmocniło antyrządowe nastroje Ormian, którzy w wyniku likwidacji bazy (1) stracili istotne źródło utrzymania oraz (2) poczuli się zagrożeni przez Turków¹³⁷. Niezadowolone Ormianie wywołało gwałtowne protesty w 2005 r., którym towarzyszyło wyartykułowanie żądań autonomii terytorialnej. Nie sposób jednoznacznie ocenić roli obcych środków przekazu w eskalowaniu napięcia między regionem a stolicą, ale nie powinna być ona lekceważona.

135 Glurjidze Erekle, Komakhia Mamuka, *Armenian Population in Georgia, Country of Origin Information Reports*, Volume 1 Number 2, United Nations Association of Georgia, Tbilisi January – September 2003, s. 15

136 Zastłyszane w rosyjskich kanałach telewizyjnych odbieranych w Gruzji.

137 Współcześni Ormianie dżawacheccy są potomkami ludności ewakuowanej tu z terenów Anatolii przed zagrożeniem tureckim. Baza wojskowa dawała więc dżawacheckim Ormianom poczucie bezpieczeństwa, tym bardziej, że region sąsiaduje z Turcją. Ponadto gruzińskie aspiracje do członkostwa w NATO spowodowały serię pogłosek o rozlokowaniu w Gruzji baz tureckich. W tym kontekście zaczęto także postrzegać naciski na wycofanie oddziałów rosyjskich. Jedną z popularnych interpretacji mówiła, że miejsce Rosjan zajmą wojska natowskie, czyli tureckie, które tam uznaje się za realne zagrożenie dla fizycznej egzystencji Ormian.

6. Czynniki i procesy kształtujące zróżnicowanie regionalne terytorium Gruzji.

Czynniki przyrodnicze

Niewątpliwie Gruzja należy do grupy krajów o największym stopniu zróżnicowania przestrzennego. Poszczególne części terytorium różnią się istotnie cechami środowiska geograficznego. Na zróżnicowanie składa się wiele elementów przyrodniczych, antropogenicznych, jak i ich wzajemne układy. Biorąc pod uwagę układy funkcjonalne tworzone przez człowieka w określonym środowisku przyrodniczym można wyróżnić na terenie Gruzji szereg regionów geograficznych. W przeszłości kształtowały się one i kształtują nadal pod przemożnym wpływem warunków środowiskowych. Organizowanie działalności człowieka w Gruzji zawsze była w stopniu znacznie większym niż choćby na Niżu Europejskim naznaczona czynnikami przyrodniczymi. Gęstość sieci osadniczej czy transportowej jest w głównej mierze determinowana rzeźbą terenu. Ukształtowanie powierzchni wielokrotnie wyznaczało zasięg podbojów, jak i najdogodniejsze linie obrony a w efekcie granice regionów politycznych często przebiegały grzbietami tnąc w poprzek, najkrótszą drogą głębokie doliny. Ta sama rzeźba decydowała o częstotliwości, kierunku i sile kontaktów między grupami ludności, co odegrało niebagatelną rolę w kształtowaniu się grup etnograficznych a wreszcie i wspólnot regionalnych.

We współczesnej Gruzji można zidentyfikować wyraźne regiony polityczne, kulturowe a wreszcie i geograficzne. W kilku przypadkach i ich obszar różnego typu regionów pokrywa się. Chcąc poznać układ regionalny warto wcześniej poddać analizie czynniki, dzięki którym ukształtowało się zróżnicowanie regionalne..

Wśród elementów środowiska naturalnego ukształtowanie powierzchni terenu wywarło największy wpływ na powstanie regionów geograficznych kraju. Terytorium Gruzji posiada w około 80% górzysty charakter. Aż 34,5% powierzchni leży na wysokościach między 1000 a 2000 m n.p.m. a jedynie 11,4% stanowią tereny nizinne, tj. poniżej 200 m n.p.m. Północną połowę obszaru współczesnej Gruzji zajmują pasma wchodzące w system górski Kaukazu Wielkiego. W południowej części znajdują się grzbiety, płaskowyże, kotliny i doliny Kaukazu Małego. Pomiedzy nimi rozpościerają się struktury Międzygórze Gruzjińskiego, które od zachodu zamyka trójkątna Nizina Kolchidzka.

Analiza map hipsometrycznej, politycznej i mapy struktury etnicznej pozwala wywnioskować, iż północny zasięg gruzińskiego osadnictwa oraz regionu politycznego jakim jest państwo gruzińskie determinuje relief. Północne odcinki obu granic – etnicznej i politycznej – przebiegają w około 70% Pasmem Głównym zwanym również Pasmem Wododziałowym, które stanowi strefę osiową Kaukazu Wielkiego. Kolejne 20% tego fragmentu granic pokrywa się z poszczególnymi grzbiętami tworzącymi Pasma Boczne. Ostatnie 10% przypada na przecinanie w poprzek głębokich dolin oddzielających struktury Pasma Boczne oraz dolinę krótkiej rzeki Psou, którą granica państwowa schodzi z Pasma Głównego do czarnomorskiego wybrzeża. Choć w niektórych okresach historycznych etnos gruziński oraz granice państw gruzińskich przemieszczały się bardziej na północ to jednak oparcie o dwa najwyższe kaukaskie grzbiety było przez wieki typową cechą zarówno dla osadnictwa gruzińskiego, jak i tworzonych przez nie jednostek politycznych. Łatwo skonstatować, że obydwie grzbiety - na których znajduje się kilka pięciotysięczników - stanowiły trudną do przebycia barierę, która z jednej strony komplikowała utrzymanie funkcjonalnej łączności z ewentualnymi „koloniami” po stronie północnej, z drugiej zaś stanowiła wygodną do obrony linię. Przy czym, takie formy terenu ułatwiały innym ludom obronę przed gruzińską ekspansją z południa a Gruzinów ochraniały od ataków ludów koczowniczych przemierzających stepy Przesmyku Kaukaskiego. Tak więc zarówno dla plemion gruzińskich, jak i północnokaukaskich oparcie wspólnej granicy o najwyższe pasma Kaukazu wydawało się korzystne, gdyż służyło bezpieczeństwu i stabilizacji.

W literaturze dotyczącej Kaukazu można niejednokrotnie spotkać poglądy¹³⁸, że władcy rzymscy, perscy, bizantyjscy, tureccy a nawet arabscy również postrzegali „mur Wielkiego Kaukazu” za bezpieczną a stąd pożądaną granicę własnych państw, co częściowo może tłumaczyć motywy licznych najazdów na ziemie gruzińskie. Przejawem takiego rozumowania jest nazywanie przez Strabona czy asyryjskich kronikarzy przełomu rzeki Terek¹³⁹ przez Pasma Boczne „Wrotami Alanów”, co nasuwa skojarzenia ze strategiczną bramą w trudnym do sforsowania murze. Paradoksalnie, wysokie grzbiety Kaukazu Wielkiego dając ochronę od północy ściągały na kraj niebezpieczeństwo z kierunków południowych.

Od zarania dziejów człowiek wykorzystywał naturalne bariery terenu za dogodne linie obrony swoich osad. Przykładu wielu wojen, także tych współczesnych pokazują,

138 Np. w *Historii Gruzji* wutrostwa B. Baranowskiego i K. Baranowskiego.

139 Jest to fragment doliny między miastem Kazbegi a granicą rosyjską, o szerokości jedynie stu metrów, gdzie niemal pionowe ściany wąwozu wznoszą się około 500 metrów nad dnem doliny. Współcześnie miejsce to nazywa się Wąwozem Darialskim.

że w górskich ostępach schronienia szukają partyzanci oraz ludność uciekająca przed mordami ze strony najeźdźców. Właśnie obronny aspekt rzeźby odegrał istotną rolę w kształtowaniu zróżnicowania etnicznego na całym Kaukazu, w tym i w Gruzji, a zdaniem niektórych badaczy nawet zdecydował o etnicznej mozaice tych terenów i powstaniu rodziny ludów kaukaskich. Przyczynkiem do jednej z bardziej popularnych teorii rozwoju osadnictwa na Kaukazie stały się właściwości ludów, które sklasyfikowano jako rodzina kaukaska. Otóż składa się na nią wyjątkowo duża liczba stosunkowo niewielkich etnosów, które zamieszkują względnie nieduży obszar, choć mimo to dzielą je znacznie większe różnice językowe niż w przypadku innych rodzin. W świetle tej teorii rodzina kaukaska to konglomerat przypadkowych grup etnicznych¹⁴⁰, które schroniły się w łatwiejszych do obrony ostojach Kaukazu po wyparciu z żyznych równin południowej Europy i Azji Południowo-zachodniej przez fale koczowników lub po rozbiciu przez starożytne państwa Bliskiego Wschodu. Dzięki migracji w tereny góryste ludy te uniknęły eksterminacji lub asymilacji i dlatego zachowały a nawet umocniły swoją odrębność kulturową a do tego w mniejszym stopniu wymieszały się genetycznie¹⁴¹. Stąd, niekiedy spotyka się w literaturze określenie „ludy refugialne”¹⁴², co ma podkreślać ich „uchodźczy” charakter.

Obronne właściwości form terenowych Gruzji wywarły znaczny wpływ na organizację człowieka, przyczyniając się do powstania regionów geograficznych, których granice biegną grzbietami górskimi. Węzłową częścią takich regionów są stałe osady w dolinach lub kotlinach, dookoła których koncentrowała się działalność społeczna i gospodarcza. Przez wieki główne zajęcie górali stanowiła hodowla owiec, kóz bądź bydła¹⁴³. Wobec tego, taki region nie mógł funkcjonować bez wysokogórskich hal położonych powyżej granicy lasu, gdzie większość zwierząt wypasano w lecie a zarazem zbierano paszę (siano) na zimowe miesiące. Regiony geograficzne w najwyższych położonych terenach kształtowały się najczęściej w obszarze ograniczonym przez linię szczytów górskich grzbietów. Tak więc, integralnymi częściami regionów, ściśle powiązаныmi ze sobą funkcjonalnie są w równym stopniu dna dolin i kotlin, stoki otaczających je grzbietów aż po linię najwyższych szczytów, która wyznaczała zasięg wypasu stad z sąsiednich dolin i stanowiła wygodną linię obronną. Obronny charakter terytorium górskiej wspólnoty

140 Oczywiście w ramach rodziny występują grupy np. adygo-abchaska, które składają się z etnosów mówiących podobnymi językami, ale już trudno dopatrzeć się jej lingwistycznego pokrewieństwa a grupą kartwelską (gruzińską).

141 Abstrahując od negatywnych konotacji z rasistowskimi koncepcjami, należy podkreślić, iż w przeciwieństwie do łatwiej dostępnych terenów, w populacjach wysokogórskich regionów Gruzji częściej spotyka się ludzi o jasnej karnacji, blond włosach i niebieskich lub zielonych oczach.

142 Od angielskiego słowa *refugee*, co znaczy uchodźca.

143 Jest to produkcja mieszana, tj. mleczno-mięsna.

regionalnej podkreślają też właściwości miejsca, w którym granica przechodzi przez dolinę odcinając konkretny region od innych tego typu jednostek w niższym biegu rzeki. Granica ta przecina dolinę w poprzek, w pobliżu jej wyraźnego zwężenia, które posiada naturę przełomu rzeczno-

Warto w tym miejscu jeszcze raz przywołać słowa francuskiego geografa L. Gallois'a, który pisał, że „różnorodność ziemi nie była nigdy przyczyną słabości dla organizacji politycznej, przeciwnie warunkiem żywotności i postępu”¹⁴⁴. Zgodnie z tym stwierdzeniem regiony wysokogórskie składają się z odmiennych krain naturalnych (grzbietów, kotlin, etc.), które spaja działalność człowieka. W wysokogórskich regionach można także znaleźć potwierdzenie słuszności zastosowania kryterium tzw. naturalnej spójności komunikacyjnej w wydzieleniu regionów geograficznych. Często składają się one z kilku izolowanych, niemal równorzędnych dolin, które jednak łączą się w jedną dolinę a w miejscu konfluencji przeważnie znajdują się główne osady regionu. Tak więc, istnieje wyraźny system komunikacji, który łączy w jeden region ciężące ku sobie krainy¹⁴⁵.

Regiony geograficzne zdeterminowane obronnym charakterem rzeźby terenu doskonale wpisują się w platońską koncepcję istoty terytorium. Zgodnie z poglądem tego starożytnego myśliciela, populacja będzie bezpieczna na odizolowanym, samowystarczalnym terytorium, które zapewni ochronę przed fizycznym atakiem obcych i rabowaniem przez nich ograniczonych zasobów¹⁴⁶. I rzeczywiście, wspólnoty regionalne górali były zdolne przez wieki funkcjonować niemal autarkicznie korzystając z zasobów dostępnych na własnym terytorium, które w dodatku było łatwe do obrony i trudniejsze do powiększenia a stąd mniej podatne na przestrzenne zmiany. Na terenie Gruzji można zidentyfikować kilka regionów geograficznych, które można uznać za ukształtowane głównie w oparciu o obronne właściwości terytorium. Bez wątpienia należą do tej grupy Tuszetia, Chewi i Swanetia Górna, Swanetia Dolna. W mniejszym stopniu do przedstawionego modelu przystają Mtiuletia, Leczhumi, Racza i Chewsuretia.

144 Gallois L., *Régions naturelles et noms de pays*, Paris 1908, [w:] M. Janiszewski, *Pojęcie regionu...*, op. cit., s. 12

145 Klasycznym przykładem jest Tuszetia. Osady ludzkie ciągną się dolinami równoległe płynących rzek *Tuszetis Alazani* i *Pirikitis Alazani*, rozdzielonymi grzbietem o wysokości względnej około 1500 m. Obie rzeki łączą się tworząc rzekę Andis Koisu i to właśnie w miejscu połączenia rzek ulokowały się najludniejsze miejscowości, które obecnie pełnią również funkcje administracyjne.

Innym przykładem jest region Chewi, w którym miasto *Kazbegi* – miejscowe centrum społeczne i polityczne leży nieco poniżej ujścia *Snosszkali* do rzeki *Terek*.

146 David B. Knight, *Identity and territory: Geographical perspectives on nationalism and regionalism*, *Annals of the Association of American Geographers*, tom 72, nr 4, grudzień 1982, s. 517.

Układ rzeźby w przypadku trzech pierwszych regionów uchronił tamtejsze wspólnoty regionalne przed zajęciem ich terytorium przez wrogie armie, które wielokrotnie pustoszyły inne części kraju. Najzdom szczególnie opierała się Swanetia. W okresie wojen mongolskich czy panowania tureckiego Swanetia pozostawała często jedynym regionem nie opanowanym przez wrogów. Stąd, w obliczu zagrożenia łupieskimi napadami, gruzińscy władcy niejednokrotnie ewakuowali najcenniejsze dobra kultury oraz skarbiec królewski do najtrudniej dostępnych miejscowości Górnej Swanetii. Owocem tych działań jest nagromadzenie dóbr kultury, które współcześnie można podziwiać w tym regionie.

Warto odnotować, iż władze feudalnej Gruzji nie dysponowały pełną swobodą działań i administrowania Swanetią. Przez zdecydowaną większość swej historii Swanowie z Górnej Swanetii pozostawali tzw. wolnymi góralami, skutecznie opierając się próbom narzucenia zwierzchności przez feudalnych możnowładców. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku Tuszetyjczyków i Chewsurów¹⁴⁷. Zasadniczo w tych trzech regionach schronienia przed uciskiem szukali chłopci pańszczyźniani. Jak widać, właściwości reliefu sprawiły pośrednio, że w niektórych regionach Gruzji wykształciły się silne tradycje niezależności, które odżywają każdorazowo w okresach słabości władzy centralnej.

Należy z całą mocą podkreślić, że już do starożytności, terytoria i granice różnej rangi regiony polityczne – królestwa, księstwa, jednostki administracyjne – pozytywnie korelowały z formami rzeźby terenu. Niezależnie od sytuacji politycznej i rodzaju zaborcy granice tych regionów przebiegały znaczącymi pasmami górskimi. W tym aspekcie szczególne miejsce zajmuje Grzbiet Suramski¹⁴⁸, który przez wieki dzielił kraj na dwie różne pod względem społecznym, politycznym i gospodarczym, tj. Gruzję Wschodnią i Zachodnią. Najważniejszą właściwością tego grzbietu nie jest wysokość (poniżej 2000 m n.p.m.),

ale centralne położenie i układ południkowy, co sprawia, że stanowi on najwyżej wyniesioną strukturę międzygórze, łączącą systemy górskie Wielkiego i Małego Kaukazu. Grzbietem Suramskim granica biegła zawsze – np. między Królestwem Iberii i Kolchidy, później między jednostkami administracyjnymi zjednoczonego królestwa gruzińskiego, dalej oddzielała strefy wpływów tureckich i perskich, królestw w okresie rozbitcia dzielnicowego a wreszcie guberni carskiej Rosji.

¹⁴⁷ Władze sowieckie, obliczu tak silnych tradycji góralskiej niezależności, podjęły w latach pięćdziesiątych akcję siłowego przesiedlania do miast i na równiny mieszkańców najtrudniej dostępnych wiosek, co spowodowało znaczny wzrost powierzchni anekumenu. Jednak w latach siedemdziesiątych przeprowadzono odwrotną akcję pt. „Góral wraca do hal”.

¹⁴⁸ Inna nazwa brzmi Góry Lichskie.

Poza Pasmem Suramskim grzbietami granicznymi były od wieków najczęściej również Góry Mesचेckie, G. Trilaeckie, G. Dżawacheckie i G. Egrijskie (Megrelskie).

Wydarzenia ubiegłego wieku wniosły kilka interesujących i doniosłych w skutkach faktów do problemu oddziaływania obronnych właściwości rzeźby na zróżnicowanie regionalne Gruzji. Generalnie rzecz biorąc układ dolin i pasm górskich w wielu przypadkach okazał się czynnikiem decydującym o przebiegu linii demarkacyjnych oddzielających tereny pozostające pod jurysdykcją władz centralnych i obszary kontrolowane przez separatystyczne reżimy. Sukces lub porażka walk o poszczególne krainy autonomicznych regionów zależał bowiem nie tylko od ich struktury etnicznej, ale i od dostępności komunikacyjnej, zwartości i długości linii frontów, etc. Mimo wielokrotnych prób opanowania Wąwozu Kodorskiego¹⁴⁹ przez separatystów i wojska rosyjskie do dziś pozostaje on pod kontrolą Gruzinów. Z pewnością o takim rozwoju wypadku przesądziła rzeźba i pokrycie terenu a nie sama obecność etnosu gruzińskiego¹⁵⁰. Topografia terenu sprawia, że jedynym miejscem skutecznego ataku pozostaje zwężony odcinek doliny rzeki Kodori pomiędzy skalistymi pasmami Gór Kodorskich i Pasma Czcheltiskiego.

Przed wybuchem konfliktu wspólnota lokalna utrzymywała przez dolinę rzeki Kodori połączenia komunikacyjne oraz więzy społeczne i ekonomiczne z nadmorskimi rejonami Abchazji. Był to najważniejszy kierunek powiązań funkcjonalnych Wąwozu Kodorskiego ze światem zewnętrznym. Skutkiem tego stało się rozwinięcie silnych więzów z centrum społeczno-gospodarczym Abchazji, co pozwala na stwierdzenie, iż obszar Wąwozu Kodorskiego funkcjonował przez lata jako zintegrowana funkcjonalnie część regionu geograficznego Abchazji. Konflikt abchasko-gruziński zerwał wszystkie więzy między wspólnotą lokalną wąwozu a resztą regionu i jednocześnie wymusił rozwój wszelkich powiązań funkcjonalnych, w tym komunikacji, przez przełęcz w Górach Kodorskich z sąsiadującą od wschodu Swanetią Górną.

Niewydolność instytucji państwa gruzińskiego w połączeniu z trudną dostępnością Wąwozu Kodorskiego sprzyja zapewne formowaniu się odrębnej wspólnoty regionalnej. Po wybuchu konfliktu miejscowa ludność zastała zmuszona do rozwinięcia niemal autarkicznej gospodarki naturalnej, bazującej na zasobach swego terytorium, co oznacza faktyczne formowanie odrębnej organizacji społeczno-ekonomicznej. Procesowi temu sprzyja zapewne wyraźnie słabsza kontrola aparatu państwowego niż w sąsiedniej

¹⁴⁹ Nazwa wąwóz może być nieco myląca, gdyż centralną część, w której koncentruje się osadnictwo tworzy kotlinowate rozszerzenie doliny rzeki Kodori.

¹⁵⁰ Większość naturalnych krain Abchazji była zdominowana przez ludność gruzińską, lecz nie uchroniło to przed zajęciem ich przez siły secesjonistów i dokonaniem czystek etnicznych.

Swanetii¹⁵¹, zupełne odcięcie od wpływów samozwańczej Abchazji i utrudniony technicznie kontakt z rodakami w innych regionach etnicznie gruzińskich. Można powiedzieć,

że kodorscy Gruzini stracili swą tożsamość mieszkańca Abchazji, co stawia ich w obliczu znalezienia nowej. Jednym z najpoważniejszych wariantów wydaje się wykształcenie tożsamości nowego regionu kodorskiego. Dostępny zasób danych pozwala dziś jedynie formułować tezy, których weryfikacja wymaga pogłębionych badań, najlepiej również terenowych.

W powyższych rozważaniach pojawiła się kwestia związków ukształtowania powierzchni terenu z izolowaniem sąsiednich populacji, jak i wpływu na system komunikacji. Wielu autorów uważa izolującą właściwość wysokich pasm górskich za najsilniejszy czynnik kształtowania grup etnograficznych oraz konserwowania odrębności etnicznych między obcymi etnosami (hamowanie asymilacji). Dowodów na to może dostarczać analiza przebiegu granic między grupami etnograficznymi, choć trudno tu wyważyć osobno „efekt izolacyjny” i „efekt obronny” wysokich grzbietów.

Trudno dostępne pasma górskie Kaukazu Wielkiego przez lata ograniczały zarówno częstotliwość, jak i intensywność kontaktów pomiędzy mieszkańcami sąsiednich dolin. Upraszczając można powiedzieć, że obopólne kontakty sprowadzały się do przypadkowych spotkań pasterzy na halach¹⁵², wzajemnych uprowadzeń kobiet, praktyk zemsty rodowej (szczególnie w Swanetii) czy sporadycznej wymiany barterowej. Oddzielenie góorskimi grzbietami znalazło więc swój wymiar tak w sferze kultury i gospodarki, jak i systemów komunikacyjnych. Wobec tego można tu mówić o wyodrębnieniu się regionów geograficznych.

Ograniczone kontakty z sąsiadami, klarowne granice zajmowanego terytorium i niepowtarzalność jego elementów, wewnętrzny system społeczny i gospodarczy to wszystko razem przyczyniło się do wytworzenia silnej więzi psychologicznej z terytorium i członkami lokalnej populacji. Świadomość tych więzi i poczucie istnienia pewnej wspólnoty oznaczało wykształcenie się tożsamości regionalnej wzmocnionej różnicami dialektycznymi i kulturowymi.

151 O słabszej kontroli nad Wąwozem Kodorskich donoszą analitycy i media. Dowodem na nikłą jurysdykcję jest napływ elementu kryminalnego szukającego schronienia przed gruzińskim wymiarem sprawiedliwości. W wielu wypadkach grupy przestępcze dokonujące porwań i napadów posiadają swoje bazy wypadowe w Wąwozie Kodorskim.

152 Jeśli pozwalały na to warunki, tj. przy braku ciągów skalnych turni i lodowców.

Wpływ rzeźby terenu na kształtowanie zróżnicowania etnograficznego doskonale ilustruje przykład kształtowania różnic kulturowych pod wpływem rozwoju chrześcijaństwa na ziemiach gruzińskich. Choć chrześcijaństwo stało się religią państwową Iberii – królestwa wschodniogruzińskiego już w 337 r. to w niektórych regionach dopiero w XVIII wieku pojawiły się pierwsze świątynie. Najdłużej przy rodzimych wierzeniach pozostali mieszkańcy Chewsuretii i Tuszetii, czyli regionów szczelnie oddzielonych od reszty kraju Pasmem Wododziałowym Kaukazu Wielkiego¹⁵³. Do tych dwóch regionów najdłużej migrowali mieszkańcy innych części kraju, którzy nie chcieli przyjąć nowej wiary.

Obecnie chrześcijaństwo jest słabo zakorzenione w regionach północno-wschodniej Gruzji. W Pszawetii, Chewsuretii i Tuszetii praktycznie brakuje działających kościołów, funkcję kapłanów spełniają przeważnie chewsisberi¹⁵⁴ a ludność składa ofiary ze zwierząt, czci siły przyrody i otacza szczególnymi względami tzw. święte miejsca. Wprawdzie adresatami tych obrzędów jest chrześcijański Bóg i święci kościoła gruzińskiego to bez wątpienia są to silne elementy pogaństwa wplecione w nową religię. Na wpół pogańska obrzędowość i odrębne dialekty stanowią najważniejsze różnice etnograficzne między ludnością regionów wysokogórskich a resztą mieszkańców.

Analiza przebiegu granic regionów historyczno-etnograficznych oraz współczesnych regionów politycznych i domniemanych geograficznych pozwala na stwierdzenie, że terytoria i granice tych regionów w całym kraju wykazują silne zależności od ukształtowania powierzchni terenu. Najczęściej granice biegną formami wypukłymi otaczając dolinowate i nieckowate obniżenia, w których powstały węzły regionów geograficznych. Węzły stanowią obszary koncentracji osadnictwa, funkcji społecznych, politycznych i gospodarczych oraz są zarazem węzłem sieci szlaków komunikacyjnych, które stanowią wewnątrzregionalny system obiegu spajający poszczególne części regionu.

Jednak nie tylko nieckowate formy terenu obrzeżone pasmami górskimi predestynowały kształtowanie się regionów geograficznych. Wydaje się, że na powstanie regionu Dżawachetii największy wpływ wywarła rzeźba i naturalne warunki rozwoju rolnictwa. Dzisiejszy region geograficzny obejmują zasadniczo zachodnią część obszaru Wyżyny Dżawacheckiej. Osadnictwo i rozmaite funkcje gospodarcze, administracyjne, kulturalne czy edukacyjne skupiają się na jednej krainie wchodzącej w skład wyżyny, tj. na Płaskowyżu Dżawacheckim (1700-1800 m n.p.m.). Od wschodu region ograniczają

¹⁵³ Również region Chewi jest oddzielony od innych regionów tym pasmem, lecz z racji przebiegającego przezeń głównego szlaku łączącego Kaukaz Południowy z Północnym szybciej dochodziło w nim do dyfuzji kulturowej.

¹⁵⁴ Starzec-mędrzec, który celebrował para-pogańskie uroczystości.

Góry Samsarskie (Didi Abuli 3300 m n.p.m.), które będąc subekumeną są gospodarczo zintegrowane z innymi krainami regionu – stanowią główny obszar wypasu trzód dla mieszkańców trudniących się przeważnie rolnictwem. Takie same funkcje spełniają wschodnie stoki G. Dżawacheckich i południowe stoki G. Trialeckich. Linia grzbietową obu pasm przebiegają odcinki granicy Dżawachetii. Z kolei zachodni zasięg regionu wyznacza kanion rzeki Mtkwari (Kury)¹⁵⁵ rozdzielający Płaskowyż Dżawachecki od Wyżyny Eruszeckiej. Biorąc pod uwagę powiązania funkcjonalne należałoby wytyczyć granicę geograficznego regionu Dżawachetii na wschodniej krawędzi kanionu. Zarówno strome stoki kanionu jak i jego dno wykazują więcej powiązań funkcjonalnych, również połączeń komunikacyjnych z sąsiadującą od zachodu Meschetią.

Kilka regionów, takich jak Guria, Megreli i Imeretia, graniczy ze sobą na równinach Niziny Kolchodzkiej. Jak pokazują mapy historyczne (od wczesnego średniowiecza), nizinne odcinki granic wymienionych regionów historyczno-etnograficznych, układają się w biegu głównych rzek, czyli Rioni i Ccheniskali. W tej części kraju rzeźba terenu nie tworzy wyrazistych form (choćby dolin), wobec czego człowiek posłużył się „namacalnymi” obiektami hydrologicznymi do jednoznacznej delimitacji terytoriów dla sąsiednich wspólnot.

Regiony geograficzne kształtują się m.in. w sferze gospodarczej działalności człowieka. W większości regionów Gruzji do dziś głównym zajęciem ludności jest rolnictwo, czyli branża, której charakter szczególnie zależy od warunków naturalnych – głównie rzeźby, klimatu i pokrywy glebowej – co oznacza jeszcze większy wpływ środowiska przyrodniczego na wykształcenie się regionów geograficznych w tym kraju.

Jak wiadomo, ludność wysokogórskich dolin zajmowała się głównie produkcją mleka i jego przetworów oraz mięsa, a później także zbieractwem i niekiedy handlem skórą i serem z niżej położonymi terenami. Tymczasem najważniejszym zajęciem populacji rozległych kotlin międzygórze była uprawa zbóż, warzyw i owoców. Tak znaczna odmienność form użytkowania z pewnością przekładała się na różnice w organizacji społecznej, folklorze i sposobie myślenia.

Podobnie, rozbudowane we wschodniej Gruzji systemy irygacyjne wymagały innej organizacji społecznej wewnątrz wspólnoty niż choćby wysokogórskie pasterstwo. Słowem, różnice w sposobie gospodarowania wymuszone warunkami naturalnymi istotnie przyczyniły się do kształtowania odrębnych regionów geograficznych.

¹⁵⁵ Głębokość kanionu na granicy z Płaskowyżem Dżawacheckim waha się od 400 do 700 metrów, zaś szerokość od 0,5 do 4 km.

Owe różnice pogłębiły przemiany strukturalne i własnościowe rolnictwa w okresie sowieckim. Regiony górskie były rzecz jasna mniej podatne na kolektywizację niż typowo rolnicze regiony Kartli, Kachetii czy Imeretii. Zmiany następowały już od XIX wieku na skutek rozwijania w niżej położonych regionach wysokotowarowej, plantacyjnej produkcji rolnej nastawionej na eksport (herbata, tytoń, cytrusy, winogrona). Proces ten szczególnie zaznaczył się w zachodnich regionach do wysokości ok. 600 m n.p.m., co pogłębiło różnice gospodarcze i społeczne na osiach wschód-zachód i „niziny” – góry. Oczywiście lokalizacja tego typu upraw podyktowały warunki klimatyczno-glebowe, co po raz wtóry wskazuje na oddziaływanie przyrody na zróżnicowanie regionalne.

W końcu należy wspomnieć, że rozwój przemysłu wydobywczego i przetwórczego w rejonach eksploatacji surowców poważnie zmodyfikował regionalne układy gospodarcze i społeczne. Właśnie występowanie użytecznych kopalin można uznać za kolejną przesłankę kształtującą zróżnicowanie regionalne ziem gruzińskich.

Czynniki historyczno-społeczne.

Regiony geograficzne współczesnej Gruzji kształtowały się dużej mierze pod wpływem procesów polityczno-społecznych i przemian demograficznych na przestrzeni dziejów. Analizując zmiany etniczne i polityczne można wyróżnić około dwudziestu regionów historyczno-etnograficznych, które mogą stanowić pewien układ odniesienia, lecz nie zawsze pokrywają się ze współczesnymi regionami geograficznymi.

W tym miejscu należy poświęcić nieco uwagi relacji regionów geograficznych do regionów historyczno-etnograficznych. Otóż, z dotychczasowych rozważań można wywnioskować, że regiony historyczno-etnograficzne Gruzji powstały w oparciu o istniejące w przeszłości regiony geograficzne i polityczne. Nazwy takie jak Kachetia, Swanetia czy Megrelia nadal są w powszechnym użyciu, choć rzadko znajdują one swoje odzwierciedlenie we współczesnym podziale administracyjnym. Niektóre etnograficzno-historyczne regiony np. Adżaria, zostały utrwalone poprzez stworzenie na ich bazie regionów politycznych. Inne, takie jak Dżawachetia zupełnie zmieniły swój charakter demograficzny w ciągu ostatnich dwóch stuleci. Ponadto, zmiany gospodarcze i społeczne spowodowane rewolucją przemysłową oraz poważnie zniekształciły wcześniejsze układy regionalne, co uruchomiło proces reorganizacji dotychczasowych regionów geograficznych, które powoli zaczęły się rozchodzić z podziałem etnograficznym. Jednakże wszystkie te przemiany

nie zatarły jeszcze podziałów regionalnych w sferze społecznej. Niemal wszystkie dawne regiony etnograficzno-historyczne są silnie obecne w licznych sferach życia, tj. zwyczaju, języku i – co najistotniejsze – w tożsamości mieszkańców. Nawet napływowa ludność miast posiada podwójną identyfikację¹⁵⁶.

W efekcie konfliktów ostatniego szesnastolecia doszło w kilku regionach do poważnych zmian politycznych i demograficznych, które poważnie zaciążyły na układzie regionów geograficznych współczesnej Gruzji.

Trudno precyzyjnie określić moment zasiedlenia Gruzji przez przodków jej współczesnych mieszkańców. Przypuszcza się, że plemiona protogruzińskie przybyły tu z Anatolii nie później niż w drugim tysiącleciu B.C., w okresie chaosu po upadku państwa hetyckiego. Przypuszczalnie z wymieszania ludów podbitych przez Hetytów i ludności hetyckie powstały konglomeraty etniczne dające początek ludności kartwelskiej, czyli gruzińskiej¹⁵⁷.

Warto zauważyć, że w momencie przeniesienia się tej ludności z anatolijskich płaskowyżów do względnie bardziej izolowanych kaukaskich dolin rozpoczął się okres na w pół samodzielnego bytowania poszczególnych plemion. Ogromne różnice górskich dialektów tłumaczy się właśnie relatywnie długim czasem izolowanego rozwoju poszczególnych grup górali. Przykładem jest mowa Swanów (swanuri), którą niektórzy badacze klasyfikują jako odrębny język kształtujący się przez prawie cztery tysiące lat w mocno izolowanej Swanetii.

Już około 900 r. B.C. na terenie zachodniej Gruzji powstały plemienne państwa Kolchów a na wschodzie Iberów i Meschów. Już wtedy ich ziemie były najeżdżane przez Persów, którzy wielokrotnie w kolejnych tysiącleciach podbijali ziemie Gruzinów.

W siódmym wieku przed Chrystusem na czarnomorskim wybrzeżu państwa Kolchów pojawiły się faktorie greckie – na w pół zależne od kolchidzkich władców, ale też ze znaczną autonomią. Zajmowały się one głównie wymianą handlową z krajowcami. Dzięki kontaktom z Grekami wśród elit gruzińskich rozpowszechniała się znajomość języka greckiego i greckiej literatury. Z kolei Grecy przejmowali miejscowe mity a najsłynniejszy z nich dotyczył Amiraniego – bohatera, który dla ludzi wykradł bogom ogień, za co oni ukarali go

¹⁵⁶ Przy zawieraniu znajomości zawsze pojawia się pytanie o region pochodzenia.

¹⁵⁷ Baranowski Bohdan, Baranowski Krzysztof, *Historia Gruzji*, Wrocław 1987, s. 21. Owe post-hetyckie ludy zapewne nie były jedynymi budulcami późniejszego narodu gruzińskiego. Obecne w kulturze elementy urartyjskie wskazują na wchłonięcie części ludności po upadku Urartu. Innymi składnikami ludów gruzińskich stały się zapewne ludy mieszkające przez przybyciem ludności hetyckiej a kolejnych dostarczyły fale koczowniców przewalających się przez Przesmyk Kaukaski (np. Kimerowie, Scytowie).

mękami na górze Mkinwarcweri Kazbek. Greckie kolonie dały podwaliny późniejszym miastom portowym Gruzji – Batumi (Batys), Poti (Phazis), Suchumi (Dioskuriada), Pitiunt (Picunda).

Ważnym momentem w dziejach wschodniej Gruzji było powstanie w VI wieku B.C. silnego królestwa Iberii, którego wybitny władca Parnawaz stworzył istotne dla państwowości instytucje, z których część funkcjonowała aż do agresji bolszewickiej w 1921 r.¹⁵⁸

W kolejnych wiekach Iberia pozostawała niezależna, natomiast Kolchida padła łupem Mitrydatesa. Jednak w pierwszym wieku oba państwa stały się częścią Cesarstwa Rzymskiego, choć z racji swego peryferyjnego położenia w imperium, ziemie gruzińskie nie doznawały szczególnych uciążliwości - a wręcz przeciwnie – okres rzymski przyniósł rozkwit kultury i gospodarki. Panowanie Rzymian kończą najazdy perskie w efekcie których zajęta została wschodnia Gruzja.

Ogromny wpływ na późniejsze dzieje miało przyjęcie w 337 r. chrześcijaństwa przez władcę Iberii perskiego pochodzenia – Miriana. Wybór tej religii związał kulturowo Gruzję i Armenię (317 r.) z kręgiem cywilizacji śródziemnomorskiej a jednocześnie dał czytelny pretekst innowiernym sąsiadom do łupieskich najazdów. Już w kilka lat po przyjęciu chrześcijaństwa królestwo wschodniej Gruzji – Iberię – wyprawili się Persowie, którzy podejmowali siłowe próby narzucenia zoroastryzmu mieszkańcom Gruzji. Tymczasem w królestwie zachodniej Gruzji przewagę zdobyło plemię Lazów, stąd ich państwo nosiło nazwę Lazyki. Jego władcy uznali chrześcijaństwo za religię państwową dopiero w 523 r., lecz już wcześniej nowa religia szerzyła się wśród społeczeństwa. W szóstym wieku, w efekcie sporu monofizytycznego, kościół gruziński dokonał rozłamu i stał się autokefalią kierowaną przez katolikosa. Autokefalia przetrwała aż do 1801 roku, kiedy to Rosjanie podporządkowali ściśle miejscowy kościół cerkwi rosyjskiej.

Wiek VI i VII charakteryzowały wojny bizantyjsko-perskie o panowanie nad ziemiami gruzińskimi. Najczęściej wschodnia Gruzja - po Góry Suramskie, przypadała Persom, zachodnia zaś Grekom. Tylko regiony wysokogórskie pozostawały niezależne. W efekcie znacznego osłabienia władz centralnych poszczególni możnowładcy zyskiwali coraz większą samodzielność pertraktując na własną rękę z obydwoma mocarstwami. W ten sposób umacniał się podział polityczny, społeczny i etnograficzny między wschodnią

¹⁵⁸ Przykładem jest godność tzw. eristawów (l.p. eristawi), Początkowo byli to główni wodzowie a zarazem namiestnicy poszczególnych prowincji, natomiast w okresie feudalnym eristawowie przekształcili arystokrację.

i zachodnią Gruzją oraz regionami górskimi a także kształtowały się silne ośrodki regionalne, związane z konkretnym eristawim (możnowładcą).

Kolejne dwa stulecia przyniosły Gruzji niewolę arabską i turecką (seldżucką), co przyczyniło się do dzielnicowego rozbicia kraju i umocnienia tendencji odśrodkowych właściwych feudalnemu rozdrobnieniu. Mimo to, wówczas zaczęły rosnąć w siłę niektóre państewka gruzińskie, z których w końcu XI wieku powstało zjednoczone królestwo Gruzji. W drugiej połowie IX wieku największe znaczenie miało państwo Tao-Klardżeti (z rdzeniem w górnej części dorzecza Czoroch), Księstwo Kachetii oraz Królestwo Egrijsko-abchaskie¹⁵⁹.

Pomiędzy schyłkiem XI a początkiem XIII wieku zjednoczone królestwo Gruzji przeżywało okres największego rozkwitu stając się regionalnym mocarstwem. Największe znaczenie polityczne i kulturalne owych czasów przypadło regionom układającym się od Kartli w centrum kraju po dorzecze rzeki Czoroch na południowym zachodzie. Królestwo było podzielone na szereg prowincji zarządzanych dziedzicznie przez eristawów, którzy zawsze dążyli do zwiększania swojej roli politycznej. Podział ten w dużym stopniu utrwalił się w sferze etnograficznej.

W pierwszej połowie trzynastego wieku monarchia gruzińska załamała się pod naporem wojsk Chorezmu i serii wypraw mongolskich. Najazdy zrujnowały i wyludniły zwłaszcza wschodnią część państwa. Podobnie jak w przeszłości, okres osłabienia władzy monarszej wykorzystali regionalnie możnowładcy dążący do zwiększenia swoich wpływów.

Tendencje decentralizacyjne zostały na krótko powstrzymane za rządów Jerzego V Wspaniałego i jego wnuka Bagrata V Wielkiego. Już przydomki obu władców wskazują na proces odbudowy i politycznego scalania kraju. Jednakże w druga połowie IV wieku rozpoczęła się seria najtragiczniejszych w historii kraju najazdów. Niemal całą Gruzję spustoszyły najpierw hordy koczowników Timura Kulawego (Tamerlana) a dzieła zniszczenia dopełnili muzułmańscy władcy z Bliskiego Wschodu.

Najazdy mongolskie spowodowały radykalne zmniejszenie populacji – z około 5 mln mieszkańców w XII wieku pozostało jedynie niespełna milion. Ten niespokojny okres przyniósł największe spustoszenie miastom, w których pozostało tylko około 10% mieszczan sprzed mongolskich wypraw.

Od wieku XV aż do czasów zaboru rosyjskiego Gruzja przeżywała okres „klasycznego” rozbicia dzielnicowego. W 1442 r. decentralistyczne działania

159 Choć w tym ostatnim były już obecne plemiona proto-abchaskie to ówczesne państwo było zdominowane etnicznie przez Gruzinów a w dodatku rządzone przez gruzińską dynastię Bagrationich.

możnowładców zmusiły do abdykacji energicznego króla zjednoczonej Gruzji, Aleksandra I Wielkiego. W tym okresie zagrożenie zewnętrzne wyraźnie zmalało, lecz pojawiły się wojny domowe, zwłaszcza konflikt Jerzego VIII z możnymi magnatami, którzy przeciw władzy centralnej zawierali koalicje z okolicznymi państwami muzułmańskimi. Już w piętnastym wieku monarchia rozpadła się na trzy oddzielne królestwa – Kartlię ze stołecznym Tbilisi, Kachetię na wschodzie oraz Imeretię za Górami Suramskimi. Następnie w XVI wieku, na skutek fragmentacji istniejących państw gruzińskich, powstały liczne księstwa – m.in. Megrelii, Abchazji, Samcche-Saatabago, Gurii, Swanetii. Oprócz owych niezależnych księstw (samtawro), wewnątrz trzech państw gruzińskich pojawiły się na wpół niezależne państewka feudalne (satawado) stanowiące wielkie dobra feudalne możnowładców.

Czynnikami jednoczącymi wszystkie ziemie dawnej monarchii była tradycja wspólnej przeszłości, wspólnota religii i języka oraz instytucje kościelne. Nie można też pominąć, faktu, że na tronie każdego z feudalnych państewek zasiadali członkowie tej samej dynastii – Bagratydów.

Niewątpliwie okres rozdrobnienia feudalnego, czyli faktycznej dezintegracji terytorialnej Gruzji, odegrał znaczącą rolę w procesie kształtowania się różnic regionalnych na terytorium Gruzji. Różnice te narastały za sprawą umacniania się wpływów perskich i osmańskich, bowiem w drugiej połowie XV wieku obie potęgi przystąpiły do ostrej rywalizacji o ziemie Kaukazu Południowego. Przeważnie królestwa wschodniej Gruzji – Kartlia i Kachetia, były wasalami safawidzkiej Persji a zachodnie części kraju znajdowały się pod wpływem Imperium Osmańskiego¹⁶⁰. Mimo podziału wpływów, zarówno Persja jak i Wielka Porta starały się zająć całość ziem gruzińskich, co oznaczało dalsze zniszczenia i rzezie.

Sukcesywnie terytorium wasalnych państewek było pomniejszane na rzecz muzułmańskich potęg. Tureccy i perscy sąsiedzi prowadzili wobec ziem gruzińskich politykę „divide et impera”¹⁶¹. Umiejętnie wykorzystywali intrygi, podsycali ambicje poszczególnych magnatów, co prowadziło do dalszego osłabienia władzy królewskiej w trzech gruzińskich królestwach. W efekcie, w latach czterdziestych XVI w. władcy poszczególnych regionów jedynie nominalnie uznawali zwierzchnictwo króla Imeretii – lennika Wysokiej Porty, mając praktycznie nie skrupowane możliwości samodzielnego działania. Od drugiej połowy XVII w. w głównych miastach zachodniej Gruzji istniały

¹⁶⁰ Podział ten znalazł formalny wyraz w persko-tureckim traktacie pokojowym z 1555 r. Granica między sygnatariuszami umowy biegła mniej więcej Górami Suramskimi, Wąwozem Borżomskim, i Górami Dżawacheckimi.

¹⁶¹ W zachodniej Gruzji, pod wpływem intryg władz tureckich wybuchały częste wojny między feudałami.

garnizony tureckie a ich żołnierze zachowywali się jak w podbitym kraju, dopuszczając się rozmaitych nadużyć¹⁶².

Nacisk muzułmańskich sąsiadów sprawił, że w XVII etnos gruziński wyraźnie podzielił się na dwie części – większą chrześcijańską i mniejszą muzułmańską. Muzułmańscy Gruzini zamieszkiwali przeważnie regiony bezpośrednio włączone do państwa tureckiego, czyli Dżawachetię, Meschetię, Adżarię i Lazykę. Z czasem, ludność ta zaczęła posługiwać się językiem tureckim lub specyficzną kombinacją obu języków, co prowadziło do szybkiego wynarodowienia się gruzińskich grup etnicznych. Procesy te okazały się kluczowe dla kształtowania regionów południowej Gruzji.

Pomiędzy XVI a XVIII wiekiem doszło do istotnego przeobrażenia struktury etnicznej królestw wschodniej Gruzji. W pierwszej połowie szesnastego stulecia tereny te wielokrotnie łupił szach Tahmasib I doprowadzając do wyludnienia wschodnich rubieży obu państweczek (mordy i jasyr).

Rok 1602 r. otworzył okres wielokrotnych najazdów perskich szachów Abbasa I i jego następcy Abbasa II¹⁶³. Obaj władcy dążyli do wysiedlenia Gruzinów z żyznej Kachetii i Kartlii i osiedlenia w tych regionach ludności muzułmańskiej – sąsiednich Azerów. Realizując ten zamysł, pozostałych przy życiu Gruzinów z wielu rejonów wysiedlono w głąb Persji i zmuszono do przyjęcia islamu¹⁶⁴. Na miejsce eksterminowanej lub wysiedlonej ludności sprowadzono znaczną liczbę muzułmanów, głównie Azerów, ale także górali dagestańskich a nawet koczowników z pogranicza afgańskiego i Azji Środkowej. Działalność wspomnianych szachów spowodowała, że w ciągu kilkunastu lat wschodnia połowa Kachetii została zdominowana przez Azerów (od miasta Ladogehi do Nuchpati – obecnie Szaki). W okresie carskim utworzono tu administracyjny okręg zakatański (od nazwy miasta Zakatala), który następnie władze sowieckie włączyły do Azerskiej SRR. Podobnie azerskiego charakteru nabrał wówczas region Dolnej Kartlii (Kwemo Kartli) aż po linię miast Calka – Tetriskaro - Rustawi. W okresie carskim na tych terenach utworzono powiat borczaliański. Południowe części byłego powiatu Kreml przekazał później Azerskiej SRR, wbrew stanowisku gruzińskich bolszewików. Natomiast części pozostawione w Gruzjińskiej SSR stanowią największe i najbardziej zwarte skupiska Azerów we współczesnej Gruzji.

162 Baranowski Bohdan, Baranowski Krzysztof, *Historia Gruzji...*, op. cit., s. 94-95.

163 Obaj należeli do dynastii Safawidów, która była azerskiego pochodzenia.

164 Do dziś zachowały się w Iranie grupy ludności gruzińskiej mówiącej językiem z grupy kartwelskiej i elementami chrześcijaństwa w kulturze. Latem 2004 r., na zaproszenie władz Gruzji przybyła „w odwiedziny” grupa kilkunastu przedstawicieli wspólnot irańskich Gruzinów. Ich wizyta była silnie nagłaśniana przez media elektroniczne, szczególnie rządowe, gdyż – jak się wydaje – akcja była obliczona na budowanie wizerunku nowej ekipy w społeczeństwie.

Mimo wyrugowania Gruzinów z części Kartlii i Kachetii, aż do 1801 r. tereny te wchodziły w skład królestw wschodniogruzińskich.

Choć po przegranej bitwie pod Wiedniem (1683 r.) Imperium Osmańskie stawało się coraz słabsze, podobnie jak i Presja, oba te państwa stanowiły w dalszym ciągu śmiertelne zagrożenie dla politycznego a nawet fizycznego bytu Gruzinów. Ułomne formy państwowości można było zachować tylko dzięki lawirowaniu pomiędzy zwaśnionymi potęgami muzułmańskimi. Począwszy od schyłku XVII w., kolejnym czynnikiem podtrzymywania względnej odrębności państw gruzińskich był wzrost rosyjskiej aktywności na Kaukazie Południowym. Dlatego też od początków XVII wieku gruzińscy władcy zintensyfikowali zabiegi o wsparcie chrześcijańskiej Rosji. Choć ułomne i słabe państwa gruzińskie mogły stanowić oparcie dla Petersburga w prowadzeniu aktywnej polityki w basenie Morza Kaspijskiego i Morza Czarnego.

Dzięki wspólnocie interesów i bliskości religijnej możliwe stało się zawarcie w 1783 roku traktatu o przymierzy i protekcji pomiędzy władcą wschodniej Gruzji Iraklim II a Katarzyną II. W myśl zapisów umowy, Rosja była zobowiązana do ochrony niepodległości Królestwa Kartlii i Kachetii a w razie najazdu państw islamskich miała udzielić mu właściwej pomocy wojskowej. W zamian wschodnia Gruzja zrezygnowała z własnej polityki zagranicznej i uzależniła intronizację swoich władców od zdania dworu rosyjskiego, choć zachowała pełną swobodę w polityce wewnętrznej. Jak pisze W. Materski „W myśl zasady *pacta sunt servanda*¹⁶⁵ jej [Gruzji] pozycja uległa radykalnej poprawie. Nie doceniono jednak imperialnej zachłanności polityki rosyjskiej, nie wyciągnięto wniosków z pierwszego rozbioru Polski, choć wydarzenie to było w Tbilisi znane. Na rezultaty nie czekano długo.”¹⁶⁶

Z zajęciem Gruzji przez Rosję ściśle wiąże ostatni wielki najazd państwa perskiego, który miał miejsce w ostatnim dziesięcioleciu XVIII wieku. W opracowaniach historycznych można spotkać opinię, że ów napaść została sprowokowana związaniem przez perskiego wasalę – Gruzję sojuszu z imperium carów. Wojska Agi Muhammada chana walczyły „z okrucieństwem graniczącym z sadyzmem”¹⁶⁷ rujnując miasta, wsie, niszcząc Tbilisi i mordując około 20% mieszkańców wschodniej Gruzji¹⁶⁸. Nie dotrzymawszy swoich zobowiązań Rosjanie wysłali z opóźnieniem jedynie dwutysięczny oddział, który jednak

165 Z łaciny: umowy zobowiązują, porozumień należy przestrzegać.

166 Materski Wojciech, *Historia Gruzji*, Warszawa 2000, s. 18.

167 Materski Wojciech, *Historia...*, op. cit., s. 19.

168 Charakter tego najazdu nie odbiegał jednak wiele od kilkudziesięciu innych perskich wypraw w przeszłości.

szybko się wycofał. Dopiero po powrocie wojsk perskich do swego kraju zaczęły masowo napływać oddziały rosyjskie, co sparaliżowało działania Giorgia XII, który podjął próbę odbudowy kraju i zabezpieczenia granic poprzez próbę zawarcia porozumień z Persją i Turcją.

Gdy wkrótce zmarł Giorgi XII Rosjanie zablokowali koronację jego syna Dawida, rodzinę królewską wraz z prawowitym spadkobiercą korony deportowali w głąb Rosji, rozwiązali rodzime instytucje administracji wprowadzając rosyjskie rozwiązania oraz poddali represjom dwór i elity polityczne. Proces bezprawnej inkorporacji Królestwa Wschodniej Gruzji dopełnił w 1801 r. manifest Aleksandra I, obwieszczający światu, że „na prośbę królestw Kartlii i Kachetii zostały one włączone do państwa rosyjskiego”¹⁶⁹.

W kolejnych latach imperium carów zajęło kolejne gruzińskie państewka. Wkrótce uwięziono króla Imeretii Solomona II a wojsko sterroryzowało jego kraj. W 1810 r. kolejny manifest Aleksandra I głosił „dobrowolne” przyłączenie zachodniej Gruzji do Rosji. W 1828 r. Imperium Rosyjskie anektowało księstwo Gurii, w 1857 r. Księstwa Megrelii i Swanetii a w 1864 Abchazji¹⁷⁰.

Imperium Romanowów powiększało swe kaukaskie terytorium nie tylko poprzez aneksję na wpół niezależnych państewek gruzińskich, ale także na drodze wojen z Turcją i Persją, które w XIX w. przyniosły Rosji wiele nabytków¹⁷¹. I tak, w 1829 r. odbito Dżawachetię i północna część regionu Meschetia. W następnym roku Persom zabrano wschodnią część Kachetii, czyli późniejszy Okręg Zakatałski. Z kolei w efekcie pomyślnej dla Rosjan kampanii roku 1878 Imperium Osmańskie straciło Adżarię aż po miasto Artwin oraz ziemie dawnego gruzińskiego państwa Tao-Klardżeti, obejmujące m.in. południową część regionu Meschetia. W ten sposób, po kilkuset latach rozbicia dzielnicowego i zaborów tureckich oraz perskich, ziemie gruzińskie zostały zjednoczone w jednym organizmie państwowym. Co istotne, m.in. odzyskano tereny, które przez kilkaset lat były administracyjnymi częściami Imperium Osmańskiego. Jednakże w momencie ponownego scalenia poszczególne części dawnej monarchii Gruzji znacznie różniły się między sobą z racji kilkusetletnich podziałów politycznych i gospodarczych, narzucaniu części ludności obcej kultury oraz zmian struktury etnicznej spowodowanej eksterminacją fizyczną

¹⁶⁹ Materski Wojciech, *Historia...*, op. cit., s. 20.

¹⁷⁰ Faktycznie Rosja zajęła wymienione księstwa znacznie wcześniej, ale dopiero po umocnieniu swej pozycji na Kaukazie Południowym zlikwidowano ich autonomię.

¹⁷¹ Po stronie Rosji przeciw Turcji i Persji ochotniczo brali udział liczni Gruzini walcząc ze swymi „śmiertelnymi wrogami”. Wspólna obrona przed muzułmańskimi sąsiadami, którzy tak negatywnie zapisali się w dziejach narodu, zwiększała sympatie prorosyjskie wśród Gruzinów a właściwie łagodziła niechęć do zaborców.

i przesiedleniami. Wszystkie te przemiany zaważyły na regionalnym zróżnicowaniu współczesnej Gruzji. W okresie kolonializmu carskiego zaszły dalsze głębokie modyfikacje w strukturze etnicznej wielu regionów i w świadomości grup narodowościowych. Powstały wyraźne areale etniczne – nie kiedy obejmujące całe regiony, co stworzyło podłoże dla rozwoju regionalizmów w XX wieku. Na dziewiętnasty wiek przypada uformowanie regionów etnicznych, zamieszkiwanych przez mniejszości.

Powszechnie można spotkać się z poglądem, iż polityka etniczna carskiej Rosji była główną przyczyną dwudziestowiecznych konfliktów między gruzińską większością a mniejszościami etnicznymi¹⁷². Wprawdzie relacje między grupami etnicznymi zamieszkującymi Gruzję układały się różnie w ciągu wieków to jednak kilka istotnych zjawisk na mapie etnicznej w XIX w. spowodowało wyraźny wzrost międzyetnicznej nieufności i wzmocnienie antagonizmów.

Jaskrawym przykładem procesu prowadzącego do zantagonizowania grup etnicznych były przekształcenia struktury etnicznej w Abchazji (podówczas Okręg Suchumski). W okresie wojny kaukaskiej Abchazi, przeciwnie niż Gruzini, walczyli po stronie górali Szamila¹⁷³. Choć Rosjanie stłumili ten ruch wywoleńczy w 1859 r. Abchazi wznieśli przeciw władzy carskiej powstania w latach 1866 i 1877. W odwecie państwo rosyjskie przeprowadziło czystki etniczne deportując do Turcji około 75% członków narodu abchaskiego. Ówczesne deportacje objęły również inne narodowości (np. Adygejczyków, Czerkiesów). Wspomniane akcje wysiedleńcze, określane mianem *machadżyrstwa*, spowodowały istną rewolucję na mapie etnicznej Kaukazu. Na miejsce opuszczone przez Abchazów zaczęli masowo napływać Gruzini (głównie Megrelowie i Swanowie) szukający lepszych warunków do życia w żyznej, nadmorskiej krainie. Napływ Gruzinów zapoczątkowany u schyłku XIX wieku Abchazi określają mianem „stuletniej wojny Gruzji przeciwko Abchazji”¹⁷⁴. Jeszcze w 1886 r. Abchazów było 58 963, a Gruzinów zaledwie 4 166, lecz już w 1897 roku liczba Abchazów zmniejszyła się nieznacznie do 58 697, zaś populacja gruzińska wzrosła do 25 875 175. W kolejnych latach utrzymała się tendencja wzrostu liczby Gruzinów na terenie Abchazji. Niekorzystne dla Abchazów proporcje etniczne zrodziły w nich poczucie rosnącego zdominowania przez żywioł gruziński, które ich zdaniem groziło całkowitą asymilacją ich narodu.

172 Górecki (2003), Strachota (2003), Furier (1999), Materski (2000).

173 Znaczna część Abchazów wyznawała islam narzucony w okresie kilkusetletniego jarzma tureckiego. Wojna kaukaska rozgrywała się w latach 1834 – 1859, powstańców jednoczyła głównie wspólna religia a identyfikacja etniczna schodziła na dalszy plan.

174 Górecki Wojciech, *Abchaskie Elity wobec niepodległości*, Warszawa 1996, s. 8.

175 Górecki Wojciech, *Abchaskie...*, op. cit., s. 8.

Należy zaznaczyć, że istnieją rozbieżne wersje historii osadnictwa na terenie Abchazji przed XIX wiekiem. Zdaniem autorów gruzińskich przodkowie Abchazów, plemię Apsua, rozpoczęło masową migrację na południowe stoki Kaukazu dopiero w XVII w. a do tego czasu Abchazję zamieszkiwały plemiona Swanów i Megrelów. Zgodnie z tą koncepcją to naród abchaski przejął swą nazwę od gruzińskiego regionu a nie region od zamieszkującej go grupy etnicznej.

Tymczasem abchascy badacze datują osadnictwo własnego etnosu najpóźniej na VII wiek a więc aż o tysiąc lat wcześniej. Uważają oni, że już wówczas Abchazi zamieszkiwali sporne tereny licznie, gdyż byli w stanie stworzyć w VIII wieku państwo na czarnomorskim wybrzeżu Gruzji. Jednak w wyniku przegranej z monarchią gruzińską ludy Apsua musiały wycofać się za Pasma Główne Wielkiego Kaukazu. Następnie rozpad królestwa gruzińskiego miał doprowadzić do ponownej kolonizacji i odrodzenia na znaczącym obszarze zachodniej Gruzji księstwa abchaskiego¹⁷⁶. Kres samodzielności księstwa przyniosły najazdy osmańskie.

Zmiany struktury etnicznej stanowiły istotny instrument umacniania wpływów rosyjskich w Gruzji z użyciem polityki „divide et impera”. Wspomina o tym A. Furier: „Działaniem mającym osłabić siłę największej, gruzińskiej grupy etnicznej było popieranie przez władze mniejszości etnicznych zamieszkujących ziemie gruzińskie i przeciwstawianie ich Gruzinom. Najlepszym przykładem takich poczynań był życzliwy stosunek władz do zwartego osadnictwa Osetyjczyków w centralnych rejonach Kartli, co zakończyło się w drugiej połowie XIX w. utworzeniem tam wydzielonych osetyjskich jednostek administracyjnych (powiatów). Były one za słabe aby odgrywać już wtedy samodzielną rolę polityczną, ale wystarczająco silne by stanowić wygodne dla Rosji narzędzie polityki narodowościowej.”¹⁷⁷

Zmiany jakie zaszły w XIX wieku w regionie Kartli Wewnętrznej (gruz. Szida Kartli) spowodowały powstanie znaczącego areału etnicznego Osetyjczyków, na bazie którego utworzono w czasach sowieckich osetyjski region polityczny, co przypieczętowało wytworzenie się tam regionu geograficznego o wyraźnym charakterze etnicznym.

Osadnictwo osetyjskie w Gruzji sięga XVI w., kiedy to władcy Kartlii sprowadzali Osetyjczyków do pomocy w walce z muzułmańskimi sąsiadami. Masowy napływ przypadł na ostatnie dekady XIX w. Proces dynamicznych migracji Osetyjczyków do Kartlii Wewnętrznej doczekał się w literaturze specjalnego określenia - osianoba (ros. osietinszczyna). Dynamikę zmian etnicznym można prześledzić na przykładzie obecnej stolicy samozwańczej republiki osetyjskiej Cchinwali. Mianowicie, wg spisu ludności z 1886

176 Stolicą tego państwa było Kutaisi – główne miasto zachodniej Gruzji, wówczas niemal w całości zamieszkane przez Gruzinów. Istnieje spór o charakter etniczny ówczesnego Księstwa Abchazji. Rządzone było przez kolejnych władców z bocznej linii gruzińskich Bagratydów a elitę stanowiła szlachta gruzińska lub przynajmniej całkowicie zgruziniżona.

177 Furier Andrzej, *Droga Gruzji do niepodległości*, op. cit., s.61.

r. populacja tego ośrodka składała się z 1135 Gruzinów, 1935 Żydów i 744 Ormian; w 1922 r. w mieście mieszkało 1436 Gruzinów, 1651 Żydów, 765 Ormian, 64 Rosjan i tylko 613 Osetyjczyków; jednak zgodnie ze spisem z roku 1959 Cchinwali zamieszkiwało 21641 osób, z czego już większość (12432 osób) stanowili Osetyjczycy a liczba Gruzinów spadła do zaledwie 4652 osób¹⁷⁸.

Nie mniej poważne zmiany w strukturze etnicznej zachodziły w regionach wyzwolonych spod panowania tureckiego – Adżarii, Meschetii i Dżawachetii.

Nazwa Meschetia wywodzi się od gruzińskiego plemienia Meschów (wg Biblii Meszek), które zamieszkiwało tereny w środkowej części dorzecza Mtkwari (Kury) do czasów włączenia ich w skład Imperium Osmańskiego. Podobnie rodowód Dżawachetii sięga gruzińskiego plemienia Dżawachów. W okresie średniowiecznej monarchii gruzińskiej obydwie regiony stanowiły część jej rdzenia polityczno-kulturowego, czego świadectwem są liczne zabytki architektury. Jednak w wyniku najazdów tureckich i perskich ludność gruzińska została w poważnym odsetku wyrżnięta, uprowadzona w jasyr. Natomiast w czasach panowania tureckiego (XVI-XIX w.) kolejne straty ludności spowodował powszechny handel niewolnikami (Achalciche - stolica Meschetii – było do 1829 roku największym ośrodkiem handlu niewolnikami we wschodniej Turcji). Pozostałych na miejscu Gruzinów skutecznie poddano islamizacji¹⁷⁹ i akulturacji. Efektem kilkusetletniego panowania Osmanów stało się niemal kompletne poturczenie gruzińskich mieszkańców Meschetii i Dżawachetii oraz osiedlenie pewnej ilości Turków na miejsce usuniętych Gruzinów.

Kiedy Rosjanie przyłączyli obie prowincje w 1829 r. przeprowadzili wielką akcję deportacji muzułmańskiej ludności, czego efektem stało się niemal kompletne wyludnienie, zwłaszcza Dżawachetii. Dzieła czystek carskich dopełnił Stalin deportując z rejonu Achalciche w 1944 r. tzw. Turków meschetyjskich do Kotliny Fergańskiej. Wysiedlona przez niego grupa etniczna to w większości wynarodowieni Gruzini, potomkowie dawnego plemienia Meschów.

178 Furier Andrzej, *Droga Gruzji do niepodległości*, op. cit., s.137.

179 Jak podają historycy, Turcy odznaczali się mniejszym fanatyzmem religijnym niż Persowie, stąd islamizacja nie wywoływała takiego oporu jak w Kachetii czy Kartlii. Turcy posługiwali się głównie metodami administracyjno-podatkowymi zwiększając obciążenia dla chrześcijan i rugując ich z najlepszych ziem.

Na miejsce wysiedlonej ludności muzułmańskiej władze carskie zaczęły sprowadzać, zwłaszcza do Dżawachetii, prześladowanych w sąsiedniej Turcji Ormian¹⁸⁰ i Greków Anatolijskich a w mniejszym stopniu także rosyjskie sekty duchoborów.

W skutek opisanych zmian, tuż przed rewolucją 1917 r. Ormianie stanowili ponad 80% populacji obydwu regionów. Sytuacja w Meschetii zmieniła się w latach czterdziestych XX wieku, kiedy na miejsce wysiedlonych Turków meschetyjskich władze Gruzińskiej SRR przesiedliły Gruzinów z Adżarii i Swanetii. Wówczas odsetek Ormian spadł tam do poziomu 30% lecz w sąsiedniej Dżawachetii nadal stanowili oni blisko 90% populacji.

Należy zaznaczyć, że mimo usiłowań władz gruzińskich (począwszy od republiki mienszewickiej, 1918-1921) ludność gruzińska niechętnie osiedlała się w Dżawachetii. Przede wszystkim w regionie panuje znacznie surowszy klimat niż w większości innych części kraju¹⁸¹. Z kolei po akcesie Turcji do Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) ustanowiono prawie osiemdziesięciokilometrowej szerokości strefę nadgraniczną, co skutecznie paraliżowało rozwój gospodarczy¹⁸².

Praktycznie cała Adżaria trafiła w ręce Rosjan dopiero w 1878. Pod panowaniem tureckim nadal pozostawała dawna Lazyka ze stolicą w Trapezuncie (Trabzonie). Przyłączone tereny nazywano w literaturze mianem „tureckiej lub muzułmańskiej Gruzji”. Mimo, że Adżarowie mówili językiem z grupy kartwelskiej (gruzińskiej) i zachowali wiele elementów kultury gruzińskiej, Rosjanie - nie uwzględniając ich gruzińskiego rodowodu - traktowali ich jak ludność wroga. Częściowo, Adżarów objęły wysiedlenia w ramach machadżyrstwa, innych poddano nawracaniu na prawosławie. Do zacierania różnic etnicznych użyto także przesiedleń Gruzinów z pozostałych regionów. Polityka migracji do Adżarii była prowadzona także w czasach komunistycznych. Co ciekawe, w roku 1988 ateistyczne władze Gruzińskiej SRR zorganizowały wielką uroczystość „chrztu Adżarii”.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch I wojny światowej ziemie wcześniejszych królestw Kartlii i Kachetii wraz z Dżawachetia i Meschetią (turecki paszałyk achalcyjski) tworzyły gubernię tyfliską¹⁸³. Z kolei anektowane królestwo Imeretii oraz księstwa Gurii, Megrelii, Abchazji i Swanetii a także Adżaria były połączone w guberni

180 Po 1878 r. wśród napływających do Dżawachetii narodowości najliczniejsi byli Ormianie z okolic Karsu. Już w 1903 roku

181 W Dżawachetii panuje wyjątkowo sroga – jak na warunki gruzińskie – zima, stąd region ten nazywany jest „gruzińską Syberią”. Średnie temperatury stycznia kształtują się w tym regionie od -10°C do -7°C , podczas gdy w innych regionach są wyższe niż -5°C . Z kolei temperatury absolutne zimą często spadają poniżej -25°C , co jest wielką rzadkością na przeważającym obszarze Gruzji.

182 Mniej inwestycji, poważne ograniczenia nawet w działalności rolniczej.

183 Rosjanie zmienili nazwę Tbilisi na Tyflis.

kutaiskiej. Do tego, północne rejony Abchazji zostały włączone do okręgu czarnomorskiego a południowa część Meschetii i część Lazyki wchodziły w skład obwodu karskiego.

Poważne zmiany terytorialne i społeczne zaszły w latach 1914 – 1921, czyli między wybuchem pierwszej wojny światowej a zbrojnym podbojem Kaukazu Południowego przez Armię Czerwoną.

Mimo porażek na froncie wschodnim, kaukaski odcinek frontu przyniósł znaczące sukcesy wojskom rosyjskim, wspieranym masowo przez Gruzinów i Ormian, którzy obawiali się powtórzenia krwawych rzezi tureckich z przeszłości. Do lutego armia carska przejęła kontrolę na północno-wschodnią Turcją zajmując wszystkie ziemie historyczne Gruzji. Była to głównie Lazyka (Lazystan) włączona do Imperium Osmańskiego już w XVI wieku¹⁸⁴.

Jednak po rewolucji lutowej oddziały rosyjskie ulegały postępującej dezorganizacji, co umożliwiło Turkom zajęcie straconych pozycji.

Wiosną 1918 roku główne siły polityczne Gruzinów, Ormian i Azerów proklamowały utworzenie Zakaukaskiej Federacyjnej Republiki Demokratycznej, która z racji rozbieżnych interesów tworzących ją podmiotów rozwiązała się po 35 dniach. Państwo federacyjne nie zrealizowało wspólnych dla trzech stron celów, jakimi było powstrzymanie ekspansji tureckiej dążącej do realizacji idei panturańskich oraz uchronienie ludności cywilnej przed postępującą destabilizacją wewnętrzną.

Krótki okres niepodległości otworzyło przyjęcie 26 maja 1918 r. „Aktu Niepodległości” przez Radę Narodową Gruzji. Rok wcześniej faktyczną kontrolę nad Abchazją przejęły bez rozlewu krwi instytucje powołane do życia przez miejscowych Abchazów. Jednak już w lutym 1918 r., w obliczu zagrożenia przez armię Denikina i czerwonoarmistów, elity abchaskie zgodziły się na włączenie swego regionu do republiki gruzińskiej na zasadach szerokiej autonomii. Tymczasem, w 1918 r. doszło do kilkumiesięcznej, ale zaciętej wojny armeńsko-gruzińskiej o tereny Dżawachetię, której ludność poparła irredentystyczne działania władz Armenii. Napięta sytuacja wystąpiła także w powiecie borchaliańskim, gdzie w spór graniczny uwikłane były wszystkie trzy państwa Południowego Kaukazu.

Po podbiciu Azerbejdżanu i Armenii, bolszewicy – wbrew zawartym porozumieniom - przystąpili do zbrojnego zajmowania terytorium republiki gruzińskiej. Zarówno przed,

184 Ostatnim państwem gruzińskim na tych terenach było Samcche-Saatabago, rządzone przez eristawę Kwarkware korzystającego w walce z królem Kartlii ze wsparcia Turków, którzy wkrótce anektowali ziemie swego sojusznika.

jak i w czasie otwartej napaści, agresorzy wykorzystywali separatyzm osetyjski i ormiański. „W latach 1918-1920 wybuchły tam trzy powstania, których celem było zrzucenie zwierzchności mienszewickich władz rezydujących w Tbilisi a następnie ustanowienie rządu bolszewickiego i włączenie w skład Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Ówczesne władze Sowieckiej Rosji odegrały kluczową rolę w zainicjowaniu powstań, o czym może świadczyć skorelowanie momentu rozpoczęcia działań zbrojnych z okresami kulminacji zewnętrznego zagrożenia dla odradzającego się państwa gruzińskiego, udział działaczy bolszewickich we wstępnej fazie wystąpień antygruzińskich oraz wsparcie materialne i polityczne udzielane separatystom przez rosyjskich bolszewików.”¹⁸⁵

W celu osłabienia gruzińskiej obrony, rozpoczynając wojnę z Gruzją bolszewicy ogłosili w Południowej Osetii „zwycięstwo władzy sowieckiej i wyzwolenie spod gruzińskiej dominacji”¹⁸⁶.

Wykorzystanie Ormian przez bolszewików do wojny zaborczej szczegółowo opisuje w raporcie dla polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych świadek [tych wydarzeń], polski dyplomata, Józef Łaszkiewicz:

„W miesiącu lutym 1921 roku, gdy wojska sowieckie, po rocznym prawie pobycie w Republice Azerbejdżańskiej i krwawym stłumieniu tam powstania, koncentrowały swe siły w celu zajęcia Gruzji, znajdowałem się na pograniczu w powiecie kazachskim. Miałem zatem możliwość częstego stykania się z władzami sowieckimi oraz przywódcami armji czerwonej. Widocznym było, iż, poza celem materialnego zasilenia wojsk i tyłów, bolszewicy kierowali się również celami zaborczymi. Dłuższą rozmowę miałem z komisarzami wojskowymi pp. Frumkiem i Kwantaljami. Na wyrażone przeze mnie zdumienie, iż wbrew zawartej umowie z rządem Republiki Gruzjińskiej, armja czerwona szykuje się, by dokonać zbrojnego napadu na Gruzję, otrzymałem odpowiedź, iż żadne umowy nie mogą przeszkodzić do zbierania ziem rosyjskich pod czerwonym sztandarem.

Przygotowania wojskowe poprzedzała bardzo ożywiona agitacja komunistyczna wśród pogranicznej ludności Gruzji, mająca na celu szerzenie opinji, iż w krajach zajętych przez bolszewików, istnieją dobre zarobki i tanie życie. Agitacja ta spowodowała w powiecie Borczaliańskim w końcu lutego 1921 r. czynne wystąpienie Ormian przeciwko władzom gruzińskim. Z rzeczzonego powiatu została wysłana delegacja do bolszewików, w skład

¹⁸⁵ Fragment własnego referatu pt. *Secesjonizm Abchazji i Osetii Południowej jako ryzykowny instrument rosyjskiej polityki neoimperialnej*.

¹⁸⁶ Materski Wojciech, *Gruzja*, op. cit., s. 109-110.

której weszli agenci bolszewicy z żądaniem, by armia pośpieszyła na pomoc »powstańcom«.

Proklamując ruch ten jako powstanie a przyjazd wymienionej delegacji, jako wolę narodu do zmian dotychczasowych rządów w Gruzji na rząd komunistyczny, bolszewicy bez ogłoszenia wojny z Gruzją, skierowali tam swoją armię. Jednocześnie oddziały wojskowe wyruszyły przez Czerwony Most (na rzece Chram), na pograniczu Armenii, przez miasto Zakatały i Kachetję, a także drogą wojenną-gruzińską, drogą wojenną osetyńską (tzw. Mamisonskij Pieriewał) i przez wybrzeże Morza Czarnego, a po odbudowie mostu kolejowego przez Kurę przy stacji Pojły, również i koleją żelazną”¹⁸⁷.

Jednoczesny atak armii czerwonej i wojsk tureckich w ciągu miesiąca złamały opór Gruzinów, likwidując niepodległe państwo gruzińskie.

Władze sowieckie dokonały istotnych zmian terytorialnych. Jak wspomniano wcześniej, Azerbejdżańska SSR otrzymała wschodnią połowę regionu Kachetia, czyli całość tzw. okręgu zakatałskiego. Również Azerbejdżanowi przypadły niektóre tereny powiatu borczaliańskiego. Natomiast na rzecz Armeńskiej SRR scedowano południowe części Kartli, tj. fragmenty carskich powiatów achalcyjskiego, achalkalaskiego, lorijskiego i borczaliańskiego.

Przez kilka miesięcy 1921 r. terytorium Gruzji zostało uszczuplone także o Abchazję za sprawą uznania niezawisłości Abchaskiej Socjalistycznej Republiki Rad, tzn. republiki związkowej, równej statusem Gruzji. Jednakże już w grudniu owego roku ponownie włączono ją w skład Gruzjińskiej SRR, tym niemniej aż do 1931 r. Abchazja posiadała formalną nazwę republiki związkowej. Materski podaje, że przywrócenie autonomicznego statusu Abchazji było podyktowane jej składem etnicznym: Gruzini 40%, Rosjanie 22%, Ormianie 16% i tylko 15% Abchazi. Nie negując tego uzasadnienia należy docenić motywy polityczne. Mianowicie, autonomiczny status regionu w ramach Gruzjińskiej SRR dostarczał Kremlowi znacznie większe i skuteczniejsze instrumentarium oddziaływania zarówno na Abchazów, jak i Gruzinów w myśl polityki „dziel i rządź”¹⁸⁸.

Przywrócenie statusu przed agresji sowieckiej oznaczało w praktyce zawiedzenie nadziei abchaskich bolszewików i złamanie własnych deklaracji bolszewików, którzy

187 AAN, zespół MSZ, t. 6687, Raport p. Łaszkievicza o powstaniu gruzińskim, k. 212-225, [w:] Andrzej Furier, *Droga Gruzji do niepodległości*, op. cit., s. 106-107.

188 Np. formalny i faktyczny podział kompetencji pomiędzy republikańskie centrum i władze regionu rodził liczne spory i wzajemne oskarżenia, co skłaniało obie strony do szukania poparcia w Moskwie dla własnego stanowiska.

wcześniej zachęcali Abchazów do wystąpienia po stronie armii czerwonej obietnicami samodzielnej republiki w ramach państwa sowieckiego.

Analogicznie wydarzenia miały miejsce na terenach zamieszkałych przez Osetyjczyków w regionie Kartli Wewnętrznej (gruz. Szida Kartlii). „Wbrew wcześniejszym obietnicom składanym osetyjskim komunistom, po zbrojnym zajęciu Gruzji w 1921 r., nowa władza nie zgodziła się na utworzenie Południwoosetyjskiej Socjalistycznej Republiki Związkowej a tym samym na formalne opuszczenie składu Gruzji. Przemawia to za tezą o instrumentalnym wykorzystaniu niepodległościowych dążeń narodu osetyjskiego w polityce umacniania rosyjskich wpływów na Południowym Kaukazie. Ostatecznie, osetyjscy aktywiści bolszewicy Sida Kartli musieli zadowolić się powołaniem do życia autonomii terytorialnej w ramach Republiki Gruzińskiej”¹⁸⁹. Jak pisze Górecki „w 1922 r. na rdzenie gruzińskich ziemiach Moskwa powołała Południwoosetyjski Obwód Autonomiczny. Stało się to jedną z głównych przyczyn przyszłego konfliktu.”¹⁹⁰ Dopiero wraz z powołaniem etnicznej autonomii terytorialnej w postaci obwodu pojawiło się skrótowe - nie do końca uprawnione - określenie „Osetia Południowa”, które w ciągu kilkudziesięciu lat niezwykle głęboko zakorzeniło się w literaturze naukowej, jak i w życiu codziennym.

Lata zaboru sowieckiego przyniosły dość istotne, z punktu widzenia regionów i regionalizmów, zmiany demograficzne na terenie Gruzińskiej SRR. W roku 1936 Ławrientij Beria zainicjował akcję „Abchazpieiriesienstroj”, której celem było „demograficzne oswojenie Abchazji”. Skutkiem tego przedsięwzięcia jest przesiedlenie około 100 tys. Gruzinów do Abchazji w latach 1937-1956. Podobne działania, choć na znacznie mniejszą skalę dotyczyły Adżarii, Dżawachetii a od lat pięćdziesiątych również autonomii osetyjskiej. W przypadku tego ostatniego regionu, do czasów drugiej wojny światowej, miała miejsce dynamiczna emigracja ludności gruzińskiej i napływ Osetyjczyków z Osetii Północnej, którą obrazują dane statystyczne¹⁹¹.

W omawianym również zaszły przejściowe zmiany obszaru terytorium Gruzińskiej SRR, lecz nie miały one większego znaczenia dla regionalizmów i integralności państwa u schyłku XX wieku¹⁹².

189 Fragment własnego referatu pt. *Secesjonizm Abchazji i Osetii Południowej jako ryzykowny instrument rosyjskiej polityki neoimperialnej*.

190 Górecki Wojciech, *Konflikty zbrojne...*, op. cit., s. 24.

191 Stosowne zestawienia dla Cchinwali znajdują się na stronie 19 niniejszej pracy.

192 Tereny po wysiedlonych w 1944 r. narodach północnokaukaskich Stalin podzielił pomiędzy sąsiednie jednostki terytorialne. W ten sposób, do roku 1956, w skład Gruzińskiej SRR wchodziły wysokogórskie części np. Czeczenii, Inguszetii, Kabardo-Bałkarii.

Kolejnym okresem poważnego przekształcenia struktury etnicznej kraju był proces rozpadu ZSRR i odzyskiwania niepodległości przez Gruzję. Przekształcenia na mapie etnicznej i politycznej państwa gruzińskiego w tym szczególnym momencie historii można uznać za wypadkową co najmniej trzech czynników – rozwoju regionalizmów, polityki władz centralnych Gruzji oraz polityki rosyjskich ośrodków decyzyjnych¹⁹³.

W efekcie zbrojnych konfliktów w Osetii Południowej (1991-1992) i Abchazji (1992-1993) władze Gruzji straciły całkowitą kontrolę na obszarze 18% terytorium państwa. Z kolei skutkiem wojny domowej między zwolennikami prezydenta Zwiada Gamsachurdii (tzw. zwiadystami) a opozycją, stało się okresowe pozbawienie Tbilisi kontroli na Megrelia, zamieszkaną przez rodaków obalonego prezydenta.

Wspomniane konflikty doprowadziły do dezintegracji instytucji państwowych i wyraźnego ograniczenia ich jurysdykcji w wielu regionach o silnych ruchach regionalistycznych – Dżawachetia, Swanetia, Megrelia; ambitnych elitach politycznych – Adżaria, lub słabo zaludnionych, trudnodostępnych peryferiach – Tuszetia, Chewsuretia, Pszawetia.

Na przeważającym terytorium regionu Abchazji powstała samozwańcza republika, kontrolowana przez abchaskich secesjonistów i tzw. siły pokojowe WNP (w rzeczywistości złożone z kontyngentu rosyjskiego). Okres kilkunastu lat istnienia tej nieformalnej jednostki politycznej charakteryzują wyraźne procesy państwowotwórcze, zarówno w sferze instytucjonalnej, jak i społecznej. Analogiczne zjawiska dotyczą również znacznej części obszaru zlikwidowanego formalnie Obwodu Autonomicznego Południowej Osetii.

Wspomniane przemiany pociągnęły za sobą, dawno już w Gruzji nie obserwowane, przekształcenia struktury etnicznej, które można umownie podzielić na dwie grupy – uwarunkowane czynnikami politycznymi oraz czynnikami społeczno-gospodarczymi.

W efekcie wojny z Abchazji i Osetii Południowej wysiedlono około 250 tysięcy Gruzinów, których większość zajęła hotele, sanatoria i szkoły w innych regionach Gruzji. Równocześnie, w obawie o bezpieczeństwo oba regiony opuściła część ludności abchaskiej, osetyjskiej i niemal wszyscy Rosjanie. Ponadto, czystki etniczne dotknęły także około 100 tys. Osetyjczyków spoza Obwodu Autonomicznego.

¹⁹³ W ostatnich dwóch latach istnienia ZSRR i w pierwszym okresie rządów Borysa Jelcyna w polityce rosyjskiej często ujawniał się brak koordynacji. Najjaskrawszym przykładem może być czas dwuwładzy M. Grobaczowa i B. Jelcyna. Dlatego, nawet posługując się uproszczonym terminem „polityka rosyjska” należy mieć świadomość, iż wówczas podmiotami uprawiającymi dość samodzielna politykę wobec Gruzji, a zwłaszcza separatyzmów, były następujące instytucje: Kremla, Dumy, ministerstw obrony i spraw zagranicznych, lokalnych dowódców wojskowych, władz republik północnokaukaskich.

Rozpadowi ZSRR towarzyszył charakterystyczny dla imperiów kolonialnych odływ enosu metropolitalnego. Tak jak i z innych państw sukcesorów ZSRR, z Gruzji wyjechała większość Rosjan (273 tys. z 341 tys.)¹⁹⁴. Z kolei, w efekcie repatriacji do Grecji wróciło 85 tys. ze 100 tys. osób greckiego pochodzenia. Katastrofalne warunki gospodarcze i niezajomość języka państwowego (gruzińskiego) utrudniająca dalszą edukację złożyły się na masową emigrację Ormian, szczególnie do Rosji. Między 1989 a 2002 rokiem, Gruzję opuściło 188 tys. z 437 tys. Ormian, zwłaszcza z regionu Dżawachetii.

Latach 1995 – 2003¹⁹⁵, czyli okres prezydentury Eduarda Szewardnadze cechowała względna stabilizacja, lecz władza centralna w terenie pozostawała niekiedy tylko nominalna. Polityka Szewardnadzego nie pozostawała obojętna dla poziomu napięć międzyetnicznych i regionów politycznych. Koncyliacyjna postawa wobec mniejszości etnicznych pozwoliła wyraźnie osłabić antagonizmy. Jednocześnie prezydent dokonał zmian w podziale administracyjnym dążąc do zmiany proporcji etnicznych na korzyść etnosu Gruzińskiego w Dżawachetii i Meschetii.

Zmiany przywództwa politycznego, zapoczątkowane „rewolucją róż” w listopadzie 2003 r., zaowocowały zwiększeniem efektywności w sprawowaniu jurysdykcji na terytorium Gruzji, z wyłączeniem parapaństw przy granicy z Rosją. Najbardziej spektakularnymi przejawami wzmocnienia integralności terytorialnej stało się przejęcie kontroli na Adżarią w drodze obalenia reżimu Asłana Abaszydze oraz ustanowienie faktycznej kontroli nad wysokogórską Swanetią poprzez zbrojne zniszczenie tamtejszych klanów mafijnych.

Również wiele innych działań podjętych przez nowe władze Gruzji wpłynęło na kształt regionalizmów i stopień integralności państwa. Polityka Tbilisi w omawianym okresie zarówno osłabiała, jak i wzmacniała poszczególne ruchy regionalne. Wystarczy wspomnieć choćby nieudaną próbę zajęcia całej Osetii Południowej, czy naciski na wycofanie baz rosyjskich. Pierwsze przedsięwzięcie spowodowało m.in. wybuch starć zbrojnych oraz umocnienie pozycji regionalnych elit oraz radykalizację postaw ludności byłego obwodu (zarówno Osetyjczyków, jak i Gruzinów). Natomiast wycofanie rosyjskiej bazy z Dżawachetii wywołało gwałtowne protesty zamieszkujących region Ormian oraz wzmocniło lokalne ruchy żądające autonomii terytorialnej.

194 Porównanie powszechnych spisów ludności z 1989 r. i 2002 r.

195 Eduard Szewardnadze sprawował faktyczną władzę już od 1992 r., lecz dopiero w 1995 uzyskał mandat w drodze powszechnych wyborów prezydenckich.

6. Regionalizm i integralność państwa a instytucja autonomii terytorialnej.

Podjęcie problemu rozwoju regionalizmu i jego wpływu na integralność państwa wymaga przeanalizowania roli autonomii na proces dezintegracji jednostek politycznych. Skłania do tego choćby obserwacja, że osłabienie struktur centralnych i ostateczny upadek komunistycznych federacji – ZSRR, Jugosławii – były blisko powiązane z odśrodkową polityką prowadzoną przez narodowe elity w republikach składowych, stworzonych na bazie etnicznej. Dążenia do odbudowy państw narodowych wzdłuż konfederalnych linii na Kaukazie Południowym i republikach nadbałtyckich uruchomiły potężne siły odśrodkowe, które miały decydujący wpływ na rozpad ZSRR.

Jaka była wewnętrzna struktura polityczna owych złożonych etnicznie państw? Największe podobieństwa w aspekcie wewnętrznej organizacji wykazują ZSRR i Jugosławia. Są to zarazem państwa, których podział władze centralne starały się powstrzymywać siłą, i gdzie w końcu dochodziło do zbrojnych konfliktów wewnątrz państw-sukcesorów. Zarówno ZSRR, jak i Jugosławia były państwami federalnymi, złożonymi z republik technicznie będących na równej stopie i mających tylko jedno nie-terytorialne i nie-etniczne, federalne centrum ponad sobą. Z kolei model budujących je republik (np. Serbii, Azerbejdżanu, Gruzji) zakładał, że jeden lub kilka regionów zamieszkałych przez mniejszości posiadało autonomię, częściowo oddzielając się od reszty kraju a tymczasem legitymacja rządu republikańskiego opierała się na etnicznej i terytorialnej bazie, tj. na nie-autonomicznych obszarach, zamieszkałych przez dominującą w republice grupę etniczną.

W prawie międzynarodowym autonomią oznacza się część państwowego terytorium, która posiada specjalne pełnomocnictwa dzięki nadaniu praw do rządzenia się w pewnych sprawach, ale bez tworzenia własnego państwa. Tak określa się autonomię terytorialną, dającą grupie etnicznej możliwość częściowej samodzielności w rządzeniu się, czyli polityczne pełnomocnictwo nad określonym terytorium, aby rządziła jej wewnętrznymi sprawami w określonych ramach. Z kolei autonomia kulturalna ma miejsce, gdy członkowie właściwej wspólnoty etnicznej są wyposażeni w określone prawa i obowiązki w relacji do rządu. Wówczas, członkowie pewnych grup mogą być również obdarzeni specjalnymi prawami do ochrony ich kultury i języka, co najczęściej jest realizowane przez szkolnictwo w rodzimym języku mniejszości. Należy podkreślić, iż autonomia kulturalna nie ma cech terytorialności, czyli przypisania do określonej części państwa.

Obie formy autonomii muszą być wprowadzone przez system prawny określonego kraju. W szerszym znaczeniu, autonomia może być pojmowana jako nadanie wewnętrznego samorządu regionowi lub grupie osób, w ten sposób uznające częściową niezależność od wpływu narodowego czy centralnego rządu. Wspomnianą częściową niezależność określa zakres rzeczywistej i formalnej samodzielności, którą cieszy się autonomiczna jednostka w jej politycznym procesie podejmowania decyzji.

Autonomia terytorialna jest zazwyczaj uznawana za synonim „self-government”, tak jak głosi Karta Narodów Zjednoczonych. Stąd instytucja autonomii jest wolna od powoływania się na suwerenność czy niepodległość, dzięki czemu unika automatycznego konfliktu z terytorialną integralnością państw.

Warunkiem nadania autonomii terytorialnej jest zazwyczaj występowanie na terytorium zróżnicowanego etnicznie państwa, względnie dużych obszarów, na których mniejszości etniczne tworzą zwarte osadnictwo i dominują liczebnie w miejscowej populacji. Przy czym „zróżnicowanie etniczne” jest tu rozumiane w kategorii „grup etnicznych” obejmujących zarówno grupy narodowościowe, jak i grupy etnograficzne będące częścią większego etnosu. Dla takich właśnie terenów wewnątrz państw Baczwarow i Suliborski proponują określenie „areal etniczny” bądź „obszar etniczny”¹⁹⁶, co pozwala na unikanie pojęcia „region”¹⁹⁷.

Dążenie do autonomii jest niewątpliwie przejawem separatyzmu, czyli skłonności do dobrowolnego oddzielania się od innych. Dzięki takiej samo-izolacji wspólnota etniczna w regionie podkreśla swą odmienną tożsamość a przez to ogranicza procesy asymilacji lub może nawet odrodzić czy zbudować świadomość narodową. Nie mniej istotną korzyścią dla mieszkańców regionu z autonomii jest większy wpływ na wykorzystanie lokalnych zasobów i samorządność, tj. możliwość decydowania o życiu wspólnoty etno-regionalnej.

W jakich przypadkach istnieje większe prawdopodobieństwo pojawienia się silnych ruchów regionalistycznych żądających autonomii terytorialnej? W sytuacji, gdy istnieje jakaś grupa etniczna, która w konflikcie z rządem centralnym nie może liczyć na przejęcie władzy w państwie, gdyż stanowi wyraźną mniejszość w stosunku do dominującego etnosu i nie zamieszkuje w każdej części kraju a jest skoncentrowana terytorialnie. Wówczas jedynym sposobem na stworzenie warunków politycznych - które grupa etniczna upatruje jako

196 Baczwarow Marin, Suliborski Andrzej, *Kompendium...*, op. cit., s. 11.

197 Niektóre, szczególnie mniejsze elementy mozaiki etnicznej stanowią funkcjonalne części składowe większych jednostek – regionów geograficznych. Takie obszary etniczne nie tworzą bowiem odrębnej jednostki przestrzennej stanowiącej pewną ludzką organizację funkcjonującą w jakimś zakresie autonomicznym w określonym środowisku geograficznym. Przykładem mogą być pojedyncze wsie lub grupy kilku wsi kistryjskich zajmujących jedynie część górnego odcinka doliny rzeki Alazani.

pożądane dla realizacji jej interesów (np. kulturalnych, ekonomicznych) – jest możliwie najszersze uniezależnienie się od władzy centralnej poprzez stworzenie własnego państwa, zmianę afiliacji państwowej lub przynajmniej uzyskanie autonomii terytorialnej. Wówczas można mówić, że wspólnota regionalna nie podziela idei jednego państwa, którą wypiera idea własnego państwa narodowego lub idea integracji z sąsiednim państwem.

W przeciwnej sytuacji, gdy skonfliktowane grupy etniczne są tak przemieszane, iż podział terytorium wydaje się niemożliwy obie grupy podejmują walkę o kontrolę nad państwem, czemu towarzyszą czystki etniczne i ludobójstwo – np. Tutsi i Hutu w Ruandzie.

Natomiast kiedy indziej mamy do czynienia z konfliktem ideologicznym, w którym linie podziału nie pokrywają się ze strukturą etniczną. Wówczas obie strony walczą o przejęcie kontroli nad całym terytorium i aparatem państwa. Jednak żadna ze stron nie podważa samej idei jedności państwa a więc nie wysuwa postulatów usamodzielnienia konkretnego regionu. Drugi przypadek dobrze ilustruje wojna domowa w Tadżykistanie w latach 1992-1997 a także wojna białych z czerwonymi w Rosji.

Podsumowując, w określonych regionach, gdzie mniejszości zamieszkują w sposób zwarty, stworzenie autonomii lub nawet oddzielnego państwa jest wykonalnym celem i terytorialna kontrola staje się główną osią konfliktu. Jednak, w sytuacji, kiedy grupy etniczne są porównywalnej wielkości i żyją w znacznym przemieszaniu wówczas dążenia separatystyczne są mniej realne a przez to rzadziej wysuwane, zaś konflikt toczy się o przejęcie kontroli nad państwem lub o większe wpływy w rządzie centralnym.

Na terytorium współczesnej Gruzji można wyróżnić pięć dużych obszarów, gdzie wyraźny odsetek populacji stanowią odmienne od gruzińskiej grupy narodowościowe. W kilku innych częściach kraju można wyróżnić obszary etniczne, zamieszkałe przez wyraziste grupy etnograficzne Gruzinów. Z tej puli dwie grupy narodowościowe Abchazi i Osetyjczycy oraz jedna gruzińska grupa etnograficzna otrzymały autonomię terytorialną. Inne narody tytularne mieszkające w Gruzji (np. Ormian i Azerów) wyposażono jedynie w autonomię kulturalną, z której mogli korzystać na obszarze całej Gruzjińskiej SRR.

Czy przy nadawaniu autonomii terytorialnej stosowano konsekwentnie obiektywne kryteria? Najwięcej odpowiedzi przyniesie porównanie sytuacji Ormian w Dżawachetii i Abchazów w Abchazji. W latach trzydziestych XX wieku Ormianie stanowili ponad połowę populacji terenów pomiędzy rzeką Mtkwari (Kurą), Górami Trialeckimi, Górami Dżawacheckimi i granicą Armeńskiej SSR, co odpowiada obszarowi regionu Dżawachetia. Tymczasem największą grupą etniczną terenów Abchaskiej ASRR byli Gruzini (około 100

tys.)¹⁹⁸. Abchazi tworzyli największe skupisko w centralnej części republiki autonomicznej, choć mimo tego ich osadnictwo było i tak bardziej wymieszane z innymi nacjami niż ormiańskie w Dżawachetii¹⁹⁹. Tak więc, osadnictwo Ormian na południu kraju można uznać za ewidentny areał etniczny, czego nie można powiedzieć o Abchazach. Porównując strukturę etniczną obu regionów widać, iż to właśnie skupiska Ormian posiadały znacznie lepsze warunki (argumenty, predyspozycje) do otrzymania autonomii terytorialnej niż Abchazi.

W zachodnich demokracjach nadanie autonomii jest często postrzegane jako próba pogodzenia dążeń separatystycznych i zachowania integralności państwa²⁰⁰. Czy wobec tego władze sowieckie przyznały autonomię terytorialną grupie etnicznej, która najsilniej domagała się samodzielności? Analiza wydarzeń w latach 1917 – 1921 pokazuje jednak, że również pod tym względem to Dżawachetia była wówczas regionem bardziej predestynowanym do otrzymania autonomii terytorialnej. Wprawdzie, Abchazi podjęli próbę stworzenia jednostki niezależnej politycznie od Tbilisi, choć w obliczu zagrożenia siłami białą i czerwonogwardzistów elity abchaskie przystały na szeroką autonomię swego regionu w ramach gruzińskiej republiki mienszewickiej. Tymczasem w roku 1918 Ormianie stoczyli z Gruzinami zaciętą wojnę o Dżawachetię, której ludność walczyła po stronie armeńskich irredentystów. Wydaje się, że sięgając po środki militarne w dążeniu do uniezależnienia się od Gruzji, Ormianie wykazali wyższy poziom tendencji separatystycznych niż Abchazi a więc w pierwszej kolejności to tę społeczność należało „udobruchać” autonomią terytorialną.

Upraszczając rzeczywistość, tj. biorąc pod uwagę tylko dwa powyższe kryteria można uznać, że region Dżawachetii miał znacznie większe predyspozycje do autonomii terytorialnej niż Abchazja. Pomimo obiektywnych przesłanek to właśnie Abchazję uczyniono autonomiczną republiką w składzie Gruzjińskiej SRR a Dżawachetia nie została przyłączona do Armeńskiej SRR, ani też nie otrzymała nawet najniższego statusu autonomicznego (obwodu)²⁰¹. W dodatku, granicę Abchaskiej ASRR przeprowadzono bez uwzględnienia

198 Abchazi stali się mniejszością we własnym regionie pod koniec XIX wieku na skutek czystek etnicznych przeprowadzonych przez carat (tzw. *machadźyrstwo*).

199 Ormianie dżawacheccy w większości zostali osiedleni w efekcie tzw. „wymian ludności”, które towarzyszyły wojnom rosyjsko-tureckim w XIX w.

200 Nordquist Kjell-Åke konstatuje, że tworzenie autonomii – „samo-rządzącego się wewnątrzpaństwowego regionu – jako mechanizmu rozwiązania konfliktu w wewnętrznych konfliktach zbrojnych jest zarówno teoretyczną i, bardzo często, praktyczną opcją dla stron takich konfliktów” w Svante E. Cornell, *Autonomy as a source of conflict. Caucasian Conflicts in Theoretical Perspective*, World Politics 54 January 2002, s. 246.

201 Ówczesni decydenci mogliby wytłumaczyć pozostawienie Dżawachetii w Gruzjińskiej SRR tym, że stanowi ona historyczne ziemie Gruzji. Taką motywację podważa fakt, iż niemal równocześnie Azerska SRR otrzymała tzw. Obwód Zakatalski, będący przez stulecia wschodnią częścią Kachetii - historycznego regionu Gruzji.

etnicznych i historycznych podziałów, czego najdonioślejszym dowodem jest włączenie do autonomicznej republiki rejonu galskiego.

Przytoczone fakty pozwalają na sformułowanie wniosku, że władze sowieckie nadawały autonomię terytorialną regionom Gruzji ignorując kryteria struktury etnicznej i dążenia wspólnot regionalnych. Inną ważną cechą „autonomizowania” regionów stało się wytyczanie granic nowych jednostek z pominięciem istniejących podziałów etnicznych, historycznych i przyrodniczych. Poza rejonem galskim w Abchazji kolejnych dowodów przemawiających za tą tezą należy szukać w byłym Autonomicznym Obwodzie Południowej Osetii.

Badając wpływ instytucji autonomii terytorialnej na kształtowanie regionalizmu należy zidentyfikować efekty oddziaływania autonomii na regionalizm pamiętając, że ich ocena z punktu widzenia autonomicznej mniejszości bywa najczęściej dokładnie odwrotna do oceny wystawianej przez władze centralne i politycznie dominującą w państwie grupę etniczną. Zresztą podobnie jest z samym regionalizmem, który wspólnotom regionalnym jawi się jako instrument umacniania ich odrębnej tożsamości i sposób ochrony interesów mieszkańców regionu, gdy tymczasem władze centralne widzą w nim zagrożenie spójności społeczeństwa a w skrajnych przypadkach również osłabienie bądź nawet zniszczenie integralności terytorium. I tak na przykład, autonomiczne rządy mniejszości etnicznych bronią kulturalnego przetrwania w akcie przeciwdziałania homogenizacji, która towarzyszy modernizacji w stylu zachodnim. Ponadto, autonomia terytorialna nie tylko chroni, ale również zamyka wewnątrz historyczne różnice między grupami ludności²⁰². W obu przypadkach rząd centralny może postrzegać efekty autonomii jako przeszkody w budowaniu sprawnego, scentralizowanego państwa narodowego, zaś mieszkańcy regionu zazwyczaj uznają to za działanie pożyteczne, które broni ich własnych tradycji i wewnętrznej spójności regionalnej wspólnoty. Oponenci autonomizacji argumentują również, że autonomia terytorialna może faktycznie izolować mniejszość, ograniczać gospodarczy i polityczny udział jej członków w sferze ogólnopaństwowej. Dodają oni, że wówczas dialog między grupami w społeczeństwie staje się trudny, alienują się grupy składowe od siebie aż wreszcie prowadzi to do segregacji.

Wprawdzie okolice miasta Zakatala zamieszkiwała ludność muzułmańska (efekt panowania perskiego) to nie przejawiała ona tak rozbudzonej świadomości narodowej jak dżawacheccy Ormianie pozostawieni w Gruzjińskiej SRR. Porównanie przypadku Obwodu Zakatałskiego i Dżawachetii stanowi więc kolejny dowód niekonsekwencji i subiektywności władz sowieckich w przeprowadzaniu zmian terytorialnych.

²⁰² Ewidentnym przykładem jest tu Adżaria, która przez kilkadziesiąt lat znajdowała się pod rządami Turcji. Przyznanie autonomii nie tylko nie sprzyjało reintegracji społecznej tego regionu z resztą ziem etnicznie gruzińskich, ale i konserwowało historyczne podziały.

Na podstawie tego co już zostało powiedziane można pokusić się o tezę, że instytucja autonomii terytorialnej wzmacnia wszelkie przejawy regionalizmu – od poziomu świadomości członków wspólnot regionalnych aż do ruchów kulturalno-politycznych. Jednakże wydaje się zasadne odrębne potraktowanie związków autonomii z secesjonizmem. Z jednej strony, w warunkach zbrojnego konfliktu o kontrolę nad regionem autonomia może stanowić jedyny możliwy do wyobrażenia kompromis, który zaspokaja roszczenia rządu regionem - wysuwane przez wspólnotę regionalną, oraz potrzebę zachowania integralności państwowego terytorium - formułowaną przez polityczne centrum. Z drugiej jednak strony, autonomia stwarza dogodne warunki, aby w razie poważniejszego sporu z centrum elity regionalne były bardziej skłonne do szukania rozwiązania kryzysu w odłączeniu swego autonomicznego regionu od macierzystego państwa, bowiem dzięki autonomii terytorialnej osiągnięcie secesji staje się łatwiejsze i bardziej realne.

W dalszej części bieżącego podrozdziału postaram się nakreślić mechanizmy i procesy właściwe instytucji autonomii terytorialnej, które - moim zdaniem - silnie wzmacniają regionalizmy w wielu sferach, do tego stopnia, iż w warunkach kryzysu w relacjach wspólnota regionalna – władze centralne, może dojść do szybkiego przekształcenia ruchów regionalnych w kierunku stronnictw secesjonistycznych i irredentystycznych.

Bez wątpienia instytucja autonomii terytorialnej, za pośrednictwem regionalizmów (i nacjonalizmów), pozostaje w dynamicznym związku z integralnością państwa. Jak zauważa Cornell (2002) autonomia sprzyja zachowaniu integralności wówczas, „kiedy jest zaprojektowana, stworzona i utrzymywana z konieczności zabezpieczenia się przed konfliktem, czyli będąc mechanizmem zapobiegania [podziałowi terytorium]. Autonomia nie jest automatyczną receptą na sukces, przeciwnie, jest rozwiązaniem niosącym liczne zagrożenia i ryzyko”²⁰³. Wspomniane zagrożenia biorą się stąd, iż instytucja regionu autonomicznego stwarza dogodne warunki rozwoju secesjonizmu z powodu instytucjonalizacji i lansowania wyodrębnionej identyfikacji tytularnej grupy etnicznej – wspólnoty regionalnej, co zwiększa jej spójność i gotowość do wspólnego działania, oraz poprzez ustanowienie instytucji politycznych zwiększających możliwość podejmowania różnorodnych akcji w imieniu wspólnoty.

Można dyskutować czy nadanie autonomii terytorialnej odzwierciedla rzeczywiste potrzeby, ale bez dyskusji należy zgodzić się, iż zawsze wywiera ona przemożny wpływ

203 Cornell Svante E., *Autonomy as a source of conflict. Caucasian Conflicts in Theoretical Perspective*, World Politics 54 January 2002, s. 251.

na rzeczywistość, i to w niemal każdej jej sferze - granice, tożsamość, instytucje państwowe, przywództwo, media i wsparcie zewnętrzne (przecież inne państwa i narody uważają, że zabranie istniejącej autonomii jest krzywdzące bez względu na okoliczności, czego przykładem może być „zaniepokojenie” Rady Europy próbami osłabienia instytucji autonomicznych w Adżarii mimo praktycznego zatarcia różnic pomiędzy mieszkańcami Adżarii i resztą narodu²⁰⁴).

Nierozzerwalną cechą każdej autonomii terytorialnej są jasno określone (przynajmniej na mapie) i uznane przez polityczne centrum granice. O ich znaczeniu można przeczytać m.in. u Thongchai Winichakul w pracy *Siam Mapped: A History of the Geo-Body of Siam*²⁰⁵. Autor mówi o południowo-wschodniej Azji jako o „mapie poprzedzającej przestrzenną rzeczywistość, a nie odwrotnie. Innymi słowy, mapa była modelem dla czegoś, niż modelem tego, co miała prezentować (...) stała się ona realnym instrumentem do rzutowania na powierzchnię Ziemi [zamiast być rzutem rzeczywistego stanu na płaszczyznę]. Mapa była teraz potrzebna nowej administracji, aby wspierać jej roszczenia (...)”. Z kolei twórcza *Wspólnot wyobrażonych*, Anderson mocno podkreśla rolę swoistej „mapy-logo”, tj. mapy, na której obiekty przyrodnicze czy nawet strukturę etniczną spychają na odległy plan wspomniane granice terytorium. Taka „mapa-logo” nie pełni już roli „kompasu w świecie, lecz jest czystym znakiem”. Dalej, Anderson dowodzi, że mapa zredukowana do konturu jednostki terytorialnej „żyje własnym życiem” – służy do „umieszczania na plakatach, oficjalnych pieczęciach, nagłówkach pism, magazynach, okładkach podręczników (...) natychmiast rozpoznawalna, wszędzie widoczna mapa-logo wnika głęboko do powszechnej wyobraźni, tworząc dużej mocy godło dla rodzących się antykolonialnych nacjonalizmów”.

Można śmiało stwierdzić, że podobny proces zachodził w totalitarnym państwie sowieckim, i to na wszystkich szczeblach jego wewnętrznej struktury terytorialnej – zarówno w republikach federalnych, jak i w ustanowionych na ich obszarze różnej rangi autonomicznych regionach. Choć wszystkie te granice istniały jedynie na mapach to dzięki nim kształty poszczególnych republik, republik autonomicznych i regionów autonomicznych przez kilkadziesiąt lat krzepły w świadomości mieszkańców. Warto w tym miejscu

204 Pretekstem do nadania autonomii były różnice kulturowe, zwłaszcza w sferze wyznaniowej. Jednak w warunkach komunistycznych społeczeństwo zarówno w Adżarii, jak i reszcie Gruzji uległo głębokiej ateizacji oraz kulturowej unifikacji poprzez edukację i media. Ponadto, wg wielu źródeł, w dzisiejszej Adżarii zdecydowanie przeważają liczebnie Gruzini z innych regionów, przesiedlani tu w okresie ponad 100 lat.

Wydaje się, że obecnie głównym wyznacznikiem odrębności regionu nie jest ani specyficzna świadomość jego mieszkańców, ani różnice religijne, ale instytucja autonomii terytorialnej, która to nie stanowi odzwierciedlenia rzeczywistości a wręcz przeciwnie – jest używana do jej kreowania.

205 University of Hawaii Press, Honolulu 1994.

uświadomić sobie, że dla większości ludzi żyjących w dobie pierestrojki owe granice - mniej lub bardziej formalnie samodzielnych jednostek - istniały od ich urodzenia a więc odkąd są w stanie pamiętać. Należy z całą mocą podkreślić, że mapy i granice republik czy autonomii znacznie wyprzedziły przestrzenną rzeczywistość, jako że granice wewnątrz ZSRR miały niewiele wspólnego z historią czy istniejącą strukturą etniczną. Jednak dla autonomicznych mniejszości kształt i granice regionu lub republiki miały ważne znaczenie symboliczne. „Wraz z rozpadem ZSRR te symbole stały się istotnym punktem skupiania i ważnym narzędziem w rękach politycznych przedsiębiorców. (...) zadanie wytyczenia granic wyobrażonych nowych państw została właśnie zakończona, zapewniając oczywistą przewagę nad sytuacją mniejszości nie posiadających autonomii”²⁰⁶.

W ramach autonomii terytorialnej funkcjonowała również autonomia kulturalna, która mogła odegrać niepoślednią rolę w pod w podtrzymywaniu, lansowaniu i wzmacnianiu tożsamości grupowej wśród członków wspólnoty regionalnej. Głównym instrumentem do promowania tożsamości etnicznej był system edukacji. W ramach procesu kształcenia członkom narodów tytułarnych wpajano podwójną tożsamość, tj. radziecką i etniczną. Uczono rodzimego języka oraz historii i kultury starożytnych ludów, które miały być bezpośrednimi, genetycznymi przodkami współczesnych narodów tytułarnych²⁰⁷. Tym sposobem, wśród Osetyjczyków rozpowszechniło się silne przekonanie, iż są fizycznymi potomkami dawnych Alanów żyjących na stepach Przesmyku Kaukaskiego. Taka edukacja zaowocowała silną presją polityki na naukę, bowiem głoszone idee musiały być podparte znaleziskami archeologicznymi, co oznaczało nadinterpretację a nawet ordynarne fałszowanie konkretnych wykopalisk. Efektem budowanie etnicznej tożsamości za pomocą m.in. uczenia historii domniemanych starożytnych przodków przyniosło również spory o tzw. koriennoje nasjeljenie, czyli status grupy autochtonicznej²⁰⁸.

Niezwykle istotne zmiany zachodzą za sprawą autonomicznych regionów w sferze instytucjonalnej. Regiony autonomiczne posiadają państwo-podobne instytucje, które mogą być decydującym czynnikiem w lansowaniu etnicznej mobilizacji. W przeciwieństwie do mniejszości nie posiadających autonomii, mniejszości w regionach autonomicznych są wyposażone w rządy i parlamenty, które działają jak prawowici reprezentanci ich etniczno-regionalnych „wyborców”, stanowią więc ciała decyzyjne posiadające legitymizację społeczną. Parlamenty mogą uchwalać prawa, odmawiać akceptacji prawodawstwa rządu

206 Cornell Svante E., *Autonomy as a source of conflict. Caucasian Conflicts in Theoretical Perspective*, World Politics 54 January 2002, s. 253.

208O znaczeniu *koriennoego nasjeljenia* w kaukaskich konfliktach można przeczytać w rozdziale drugim.

centralnego i mogą być w stanie przyjąć deklaracje suwerenności i niepodległości. Stąd mniejszości z autonomicznym statusem posiadają instytucje zdolne generalnie stawiać czoła władzy państwowej i jej działaniom w szczególności. Z kolei mniejszość, której brakuje takich instytucji ma z tym więcej trudności. Powszechne ruchy, petycje i demonstracje mogą w pewnym kontekście być efektywnymi drogami do wpływania na politykę państwa, jednak zorganizowanie takich pokazów niezadowolenia jest oczywiście łatwiejsze, jeśli istnieją już autonomiczne struktury. Organa decyzyjne autonomii uprawomocniają akcje podejmowane przez mniejszość oraz odgrywają decydującą rolę we wszelkich próbach zwiększania politycznych żądań z poziomu cichego niezadowolenia do bezpośrednich działań. Co niemniej ważne, w życiu publicznym i społeczno-gospodarczym autonomii większego znaczenia nabierają więzy etniczne, które zaczynają decydować np. o karierze.

Autonomia ustanawia zhierarchizowane struktury władzy, w których działa podporządkowany personel administracyjny. Pod wpływem istnienia nacjonalistycznego kierownictwa (tj. kierownictwa etnicznego, które zwiększa narodowościowe żądania) personel ten, jak i cała biurokracja dopasowuje swoje poczynania i adoptuje się do bardziej nacjonalistycznego profilu.

Nie sposób przecenić znaczenia liderów wspólnoty regionalnej w procesie etnicznej mobilizacji, którzy wywodzą się z politycznego kierownictwa autonomii. Pozycja liderów w regionach autonomicznych, opierając się na państwowym prawodawstwie, jest zinstytucjonalizowana w sposób, który nie jest obcy zwykłym ruchom społeczno-narodowym.

Prawodawstwo ustanawiające autonomię legitymizuje władze wykonawcze i rządy konkretnej, tytularnej grupy etnicznej a dzięki temu integruje członków wspólnoty poprzez dostarczenie jednej instytucji, dokoła której mogą się jednoczyć również działacze nacjonalistyczni i wszelkie radykalne ruchy regionalistyczne.

Taka instytucjonalizacja formalizuje także zasady sukcesji, dzięki czemu „walka narodowa” może przetrwać zmiany w przywództwie. Istnienie autonomicznych struktur - szczególnie w regionach, gdzie tytularna grupa etniczna stanowi demograficzną większość - zwiększa także prawdopodobieństwo popierania przez polityków etnicznej mobilizacji dla ich własnych ambicji. Stąd instytucja autonomii jest źródłem mocy dla regionalnych elit a przywództwo polityczne może dostrzegać swój ogromny interes w zwiększaniu zakresu samorządności własnego regionu. Oczywistym wydaje się stwierdzenie, które mówi, że siła elit jest pozytywnie skorelowana z zakresem autonomii a więc stopnie samodzielności we

rządzeniu regionem. W rezultacie, elity mają interes w utrzymywaniu wysokiego poziomu odczuć nacjonalistycznych wśród ludności, gdyż to zapewnia oddolny nacisk dążący do podtrzymania lub zwiększenia poziomu autonomii.

Władze regionów autonomicznych często kontrolują media elektroniczne i tradycyjne. Istnienie regionalnych mediów i przekazywane przez nie treści to istotny środek kształtowania tożsamości członków wspólnoty regionalnej. Dzięki mediom władze autonomii mogą nie tylko kształtować ludzkie postawy w długim horyzoncie czasu, ale również mają instrument bezpośredniego wpływu na ludność. W sytuacji konfliktu z centrum politycznym państwa władze autonomii mogą błyskawicznie napędzać proces etniczno-regionalnej mobilizacji dzięki uprawianiu propagandy.

Jak sugeruje S. E. Cornell „międzynarodowa polityczna i prawna reputacja mniejszości autonomicznych jest wyższa niż mniejszości bez autonomii [terytorialnej] (...). Dlatego też zewnętrzne wsparcie jest bardziej prawdopodobne w przypadku mniejszości autonomicznych, jak że istnieją instytucje i miejsce, do którego mogą trafiać fundusze i inne typy pomocy”²⁰⁹.

Mogłoby się wydawać, że rozważania na temat autonomii są pozbawione większego sensu w odniesieniu do totalitarnego ZSRR, któremu w praktyce bliżej było do modelu państwa unitarnego niż federalnego. Skoro więc, w czasie sowieckich rządów, w jednostkach autonomicznych nie funkcjonowała w praktyce (choć była nadana i określona prawnie) pewna samodzielność procesu decyzyjnego właściwa autonomiom „zachodnim” to jaki wpływ mogła mieć instytucja autonomii na radykalizację regionalizmów uwieńczoną wybuchem konfliktów na Kaukazie w okresie rozpadu ZSRR.

Otóż wydaje się, że nawet w przypadku tak dalece karykaturalnej postaci autonomii jaka istniała w warunkach sowieckich działały mechanizmy budujące przez lata podstawy i instrumenty, które w korzystnym środowisku rozpadu ZSRR i związanych z tym postaw nacjonalistycznych w narodach tytularnych byłych republik związkowych (np. Gruzinów w Rep. Gruzji czy Azerów w Azerbejdżanie), umożliwiły rozwój separatyzmu i skuteczne działanie na jego rzecz. Mimo braku realnej autonomii politycznej w autonomicznych jednostkach istniała sfera instytucjonalnych struktur i symboli. Istnienie federalnych struktur przejawiało się m.in. poprzez edukację, która pozwalała pielęgnować tradycje etniczne i wzmacniać poczucie grupowej tożsamości. Nie sposób przecenić procesu tworzenia

²⁰⁹ Cornell Svante E., *Autonomy as...*, op. cit., s. 256

w autonomiach narodowych elit intelektualnych i kadr obsadzających większość państwowopodobnych instytucji: od szkolnictwa, poczty czy milicji po administrację i politykę.

Trudno polemizować z poglądem, że w miarę rozprężenia Sowieckiego Imperium tego typu etno-federalne instytucje zyskiwały coraz większy wpływ na bieg lokalnych wydarzeń stając się pierwszoplanowymi aktorami na scenie transformacji. Innymi słowy organy autonomii okazały się odpowiednią bazą zarówno do politycznej reakcji na zewnętrzne bodźce, jak też do realizacji postulatów czy idei (w tym niepodległościowych) wyrażanych przez tytułarny naród autonomiczny i jego liderów.

Zatem widać, że pomimo swej ułomności autonomia w czasach sowieckich tak skutecznie i trwale zmieniała regionalną rzeczywistość, że w momencie transformacji nie tylko nie upadła wraz z systemem, w którym powstała, ale była zdolna korzystać wreszcie z politycznej samorządności określonej w aktach nadania, a co najistotniejsze umożliwiła lokalnej grupie etnicznej faktyczne i prawne (choć oczywiście jednostronne) rozluźnienie więzi swej terytorialnej jednostki z republikańskim rządem centralnym.

Warto stale mieć na uwadze odmienność sytuacji grup autonomicznych nie posiadających autonomii. Chociaż populacje ormiańska w Dżawachetii, azerska w Kwemo Kartlii czy tałyska i lezgińska w Azerbejdżanie są dużo liczniejsze niż abchaska czy osetyjska i chociaż również tworzą one obszary zwarte osadnictwa to jednak tamtejsze napięcia nie weszły w fazę zbrojnego konfliktu a rządy Gruzji i Azerbejdżanu nie utraciły faktycznie kontroli nad tymi obszarami.

Można zaryzykować tezę, że - w przypadku Górnego Karabachu, Abchazji, Osetii Południowej i Adżarii - to właśnie analizowana instytucja autonomii odegrała decydującą rolę w gwałtownym rozwoju secesjonizmu, którego efektem stała się dezintegracja terytorialna Azerbejdżanu i Gruzji. Należy jednak podkreślić, że autonomia stała się istotnym czynnikiem destrukcji obu republik w dość specyficznych warunkach, jakie zaistniały na przełomie lat 80-tych i 90-tych XX w. Tak więc, instytucja autonomii może zarówno okazać się kompromisem gaszącym terytorialny konflikt pomiędzy społecznością regionalną a rządem centralnym, jak i – w określonym środowisku - katalizatorem wkraczania regionalizmu w etap separatyzmu²¹⁰.

W warunkach państwa demokratycznego autonomia jest przyznawana w pierwszej kolejności mniejszościom, które żywią większe poczucie krzywdy i niezadowolenia, posiadają silniejsze poczucie tożsamości terytorialnej lub/i etnicznej oraz głośniejsze niż inne

²¹⁰ Uogólniając, autonomia sprzyja interesom państwa w sytuacji, gdy należy „ratować” integralność terytorium po wybuchu konfliktu, natomiast jest ona niekorzystna w warunkach braku zbrojnego konfliktu.

grupy etniczno-terytorialne artykułują żądania większej samodzielności. Jako że, nadanie autonomii jest normalnie reakcją na presję ze strony regionu, wydawać by się mogło, iż to właśnie obecne od dawna wielkie niezadowolenie regionalnej populacji - a nie zaś wtórna wobec niego instytucja autonomii - jest czynnikiem prowadzącym do ostrego konfliktu. Podążając dalej tym tokiem myślenia trzeba by stwierdzić, że ryzyko wystąpienia secesjonizmu powinno być rzeczywiście większe w regionach posiadających autonomię, gdyż już przed otrzymaniem tego statusu ludność tych jednostek wyrażała silne dążenia separatystyczne. Jednak „ponad 30 regionów autonomicznych utworzonych w Związku Sowieckim w 20-tych i 30-tych latach XX w. nie było ustanowionych w rezultacie żądań etnicznych. Rzeczywistą strukturę ZSRR zbudowano na etnofederalizmie; grupy mniejszościowe zostały zmapowane, ocenione i przypisano im pewien status, często zgodny z kaprysem najwyższych decydentów, zwłaszcza osobiście przez Stalina. (...) te decyzje miały niewiele wspólnego z aktualnymi żądaniami etnicznymi”²¹¹. Wobec przytoczonych faktów można powrócić do tezy doszukującej się w instytucji autonomii źródeł eskalacji regionalizmu i secesjonizmu, co miało miejsce przypadku czterech południowo-kaukaskich regionów.

Za tą tezę przemawia fakt, że gwałtowne konflikty etniczne na Kaukazie Południowym wybuchły pomiędzy rządami centralnymi i mniejszościami posiadającymi autonomię. Jednak wydaje się, że więcej powodów do wystąpienia przeciw rządowi mają mniejszości, którym nie nadano etno-terytorialnej autonomii. Ormianie z Dżawachetii czy Tałyszowie z Lenkoranu (południowa część Azerbejdżanu) mogli domagać się i walczyć o podobne prawa, jakimi cieszyli się mniej liczebni Abchazi czy też Osetyjczycy. Tymczasem, ani podczas gorbaczowskiej liberalizacji ani też po upadku komunizmu, w przypadku mniejszości bez autonomii nie pojawiły się dobrze zorganizowane, poważne ruchy separatystyczne o szerokim poparciu wśród regionalnej społeczności.

Oczywiście, aby uprawdopodobnić twierdzenie o doniosłym znaczeniu autonomii dla kształtowania regionalizmów i secesjonizmu należy oddzielić ten czynnik od innych. Zadanie to ułatwia pewna specyfika Południowego Kaukazu. Po pierwsze członkostwo republik kaukaskich w ZSRR przyniosło im podobny poziom zarówno wolności, jak i dyskryminacji²¹². Jest to również prawdziwe w odniesieniu do różnych mniejszości w poszczególnych republikach. Jednak takie mniejszości jak Ormianie w Azerbejdżanie

211 Cornell Svante E., *Autonomy as...*, op. cit., s. 257.

212 W tym miejscu jest mowa o wolności i dyskryminacji w odniesieniu do poszczególnych jednostek etnicznych i jej grupie etnicznej jako całości. Oczywiście, należy zaznaczyć, że w ZSRR obok braku szacunku dla praw grup etnicznych łamano również indywidualne prawa jednostki ludzkiej.

czy Osetyjczycy w Gruzji zgłaszały pretensje, że cierpią większą dyskryminację niż inne grupy. W tej postawie istotne było zarówno stwierdzenie dyskryminacji, ale jeszcze ważniejsze wskazanie winnego. Mając na względzie totalitarny charakter Sowieckiego Imperium oczywistym jest, że władza nie pozwalała na urzeczywistnianie w praktycznym działaniu zadekretowanego zakresu politycznej autonomii, co należy poczytać za jawny przejaw dyskryminacji w stosunku do regionalnej zbiorowości²¹³. Tym niemniej obwinianie władz republikańskich wydaje się dość chybione. Ważniejsze decyzje zapadały w Moskwie, zaś Baku czy Tbilisi odgrywały rolę „transmitera” polityki centralnej na szczebel wewnętrznych jednostek administracyjnych, w tym autonomicznych. Tak więc, bezpośrednim „nadawcą ucisku” a zarazem bezpośrednim „adresatem skarg” stały się władze republikańskie. Kluczowe znaczenie odgrywała tu jednak percepcja, która upatrywała „wroga autonomicznej mniejszości” w rządach republik związkowych i bliskich, dobrze znanych, namacalnych sąsiadach, których owe rządy reprezentują.

Na dalszym etapie poczucie zbiorowej dyskryminacji, zrodzone wśród kierownictwa autonomicznych jednostek było przez ich elity mniej lub bardziej otwarcie upowszechniane m.in. dzięki podległym mediom.

Zgoła odmienna sytuacja istniała np. wśród mniejszości ormiańskiej w Gruzji. Nie było tu autonomii, której odgórne ograniczanie można by jednoznacznie interpretować w kategoriach zbiorowego ucisku. Nie istniały wyraziste elity polityczno-partyjne zdolne upowszechnić świadomość zbiorowej dyskryminacji (przez propagandę).

Podsumowując kwestię poczucia krzywdy warto zaznaczyć, że jest ono niezwykle istotne w procesie etno-regionalnej mobilizacji²¹⁴ i jest wykorzystywane przez liderów jako argument na rzecz walki o samodzielność.

Mniejszości Południowego Kaukazu takie jak Abchazi, Oestyńcy, Adżarowie, Ormianie (w Azerbejdżanie i Gruzji), Azerowie (w Gruzji i Armenii²¹⁵), Lezżini i Tałysze odznaczają się daleko idącymi podobieństwami. Wszystkie zamieszkują regiony pogranicza swych macierzystych republik (Gruzji, Azerbejdżanu i Armenii), sąsiadując przez granicę z ludnością językowo spokrewnioną. Ponadto, charakteryzują się porównywalnymi

213 Innym źródłem poczucia zbiorowej krzywdy była polityka osadnicza władz republikańskich dążąca do zwiększenia w regionach autonomicznych liczebności narodu tytularnego republiki

214 W tym aspekcie należy upatrywać przyczyn wybuchu antyrządowego powstania w Megrelii – regionie na nizinie Kolchidzkiej zamieszkanym przez Megrelów – jedną z dość wyróżniających się gruzińskich grup etnicznych o silnym poczuciu regionalnej tożsamości. Do powstania doszło po obaleniu pierwszego prezydenta Zwiada Gamsachurdie, z pochodzenia Megrela. Zwolennicy prezydenta tzw. zwiadziści rekrutowali się głównie z tego regionu.

215 Na skutek czystek etnicznych cała ludność ormiańska opuściła Azerbejdżan, azerska zaś Armenię. Dlatego też obecnie nie istnieje zwarte osadnictwo azerskie w Armenii.

rozmiarami a jednocześnie małą liczebnością w stosunku do narodów tytularnych w republiach, w których żyją. Podobieństwa dotyczą również dostępności broni. Cały region Południowego Kaukazu jest nasycony bronią pochodzącą z radzieckich i rosyjskich instalacji wojskowych.

Konflikt w Abchazji wydarzył się wbrew wszelkim przewidywaniom. W 1989 r. Abchazi stanowili tylko 17%, Gruzini 45%, Ormianie 14%, 12% Rosjanie republiki autonomicznej, której populacja dochodziła do 500 tys.

Napięcia etniczne, choć na krótko i w ograniczonym zakresie, wybuchły już w 1978 i 1988 r. Jednak w czerwcu 1989 r. doszło w Suchumi do etnicznych zamieszek, w wyniku których śmierć poniosło kilkanaście a rany setki osób. Jednak pomimo tych zdarzeń w Abchazji panował względny spokój w latach 1990-92, czyli w okresie nacjonalistycznych rządów Zwiada Gamsachurdii i związanych z tym silnych napięć między rządem a pozostałymi mniejszościami w Gruzji (Osetyjczykami, Ormianami, Azerami, Adżarami).

Eskalacja napięć między Abchaską Republiką Autonomiczną a władzami republiki gruzińskiej miała miejsce dopiero po obaleniu Gamsachurdii tj. na początku 1992 r. Historyk Władysław Ardzinba został wybrany przewodniczącym Rady Najwyższej pod koniec 1990 r. Wkrótce przyjęto nowe prawo wyborcze, które wprowadzało 65 mandatowy parlament. Prawo ściśle regulowało podział etniczny mandatów: 28 dla Abchazów, 26 dla Gruzinów a 11 przypadło Ormianom, Rosjanom i Grekom. Stąd, 17% populacji abchaskiej kontrolowało 43% miejsc w parlamencie. Jesienią 1991 roku, kiedy w Tbilisi właśnie trwały ciężkie walki o parlament kładące kres rządów Gamsachurdii, w Abchazji wybrano nowy parlament. Zaraz po wyborze parlamentarzyści podzielili się na dwie antagonistyczne frakcje – pierwszą, złożoną z deputowanych nie-gruzińskich pod abchaskim przewodnictwem i drugą, gruzińską. Główny spór dotyczył wymogu większości dwóch trzecich w „ważnych sprawach”, które jednak zostały mgliście określone w przepisach. Grupa wiedzona przez Abchazów przeciwstawiała się takim zapisom, zaś Gruzini obstawali przy nich, gdyż dostrzegali w tym gwaranta własnej pozycji.

Zanim doszło do wyborów parlamentarnych w republice rosło napięcie na tle wspieranego przez Moskwę referendum w sprawie nowego traktatu rekonstruującego Związek Sowiecki. Podczas gdy rząd gruziński, usiłując odłączyć swą republikę związkową od ZSRR, odmówił przeprowadzenia tego referendum, władze autonomii zorganizowały głosowania w Abchazji i Południowej Osetii. W obu przypadkach ludność gruzińska wykazała lojalność Tbilisi poprzez bojkot referendum.

Po referendum miały miejsce kolejne działania napędzające proces dystansowania się Abchazji od Republiki Gruzjińskiej. Jednym z nich było goszczenie w Suchumi kongresu Narodów Górskich Kaukazu, na który zjechali przedstawiciele Osetyjczyków oraz wielu narodów północnokaukaskich (Czeczenów, Inguszy, Adygejczyków, Kabardyńców, etc.). Na tym forum przyjęto dokument powołujący do życia „Konfederację Górskich Narodów Kaukazu.”

Przez cały rok 1991 r., zwiększał się dystans do Republiki Gruzjińskiej za sprawą budowania systemu politycznego opartego na dominacji abchaskiej grupy etnicznej i etnicznych sojuszach zarówno wewnątrz Abchazji - z Ormianami i Rosjanami, jak i na zewnątrz – z góralami północnego Kaukazu. Wyraźne tendencje odśrodkowe zwróciły uwagę tymczasowych władz w Tbilisi, które na początku 1992 roku odebrały władzę ekipie Zwiada Gamsachurdii. W lipcu, wysokiej rangi delegacja gruzjińska przybyła do Suchumi z zamiarem omówienia podziału kompetencji między rządem centralnym a republiką autonomiczną. Misja zakończyła się jednak fiaskiem. Napięcie rosło a tymczasem abchaski lider Władysław Ardzinba publicznie oświadczył, że „Abchazja jest wystarczająco silna, aby walczyć z Gruzją”, co wydawało się raczej zaskakującym stwierdzeniem ze względu na proporcje obu populacji oraz brak wyposażenia wojskowego i odpowiedniego wyszkolenia. Niedługo po tym fakcie Rada Najwyższa uchwaliła przywrócenie abchaskiej konstytucji z 1925 roku, która nadawała Abchazji status republiki związkowej, czyli równorzędnej Gruzji, Rosji, itd. W warunkach rozpadu ZSRR było to równoznaczne z deklaracją niepodległości.

Zorganizowana aktywność etnopolityczna u steru Abchaskiej Sowieckiej Republiki Autonomicznej byłaby znacznie utrudniona, jeśli w ogóle możliwa bez etnicznej dominacji Abchazów w życiu politycznym autonomicznego regionu. „Jako naród tytularny, Abchazi odnieśli korzyść z autonomii, gdyż dzięki niej mieli zapewnioną pełną kontrolę nad instytucjami republikańskimi, mimo swej liczebnej słabości. Poza zapewnieniem niemałej kwoty miejsc w miejscowym parlamencie, Abchazi obsadzali w praktyce ponad dwie trzecie stanowisk ministerialnych i szefów lokalnych struktur partii komunistycznej.”²¹⁶ Dodając do tego sojusze z mniejszościami ormiańską i rosyjską zapewniające przewagę w parlamencie, Abchazi byli w stanie przejąć kontrolę nad politycznym rozwojem republiki i prowadzić politykę wobec rządu w Tbilisi przeciwną woli gruzjińskiej - najliczniejszej - populacji w republice.

²¹⁶ Cornell Svante E., *Autonomy as...*, op. cit., s. 264.

Pomimo kontrolowania struktur republikańskich, wyzwaniem, jakim było ustanowienie niepodległej Abchazji raczej zniechęcało. Osiągnięcie pokojowej secesji wydawało się nieprawdopodobne, szczególnie wobec gwałtownej odpowiedzi Gruzinów na separatyzm osetyjski. Ponadto, Abchazi mieli zmagać się nie tylko z zasobami zmobilizowanymi przez całość państwa gruzińskiego, ale również z ogromem „abchaskich” Gruzinów lojalnych wobec Tbilisi. Nadzieje na osiągnięcie niepodległości przez walkę zbrojną musiały wydawać się nikłe, dlatego też przeświadczenie o realności takiego wariantu - okazywane przez abchaskie władze w lecie 1992 roku - wydawało się niezrozumiałe.

Jednak późniejsze wydarzenia rzucają więcej światła na kwestię pewności siebie prezentowaną przez abchaskie kierownictwo. Niezdyscyplinowane oddziały gruzińskich sił paramilitarnych, pod pretekstem pogoni za zwiadystami²¹⁷ wkroczyły bezładnie do Abchazji w połowie sierpnia zajmując m.in. Suchumi i spychając siły abchaskie pod granicę rosyjską. Następnie, w początkach października, przeszli oni do kontrofensywy, której powodzenie zapewniło ciężkie uzbrojenie, pomoc północnokaukaskich najemników oraz rosyjskie wsparcie z wody i powietrza²¹⁸. Wspomniany wcześniej, nagły wzrost śmiałości wśród abchaskiego kierownictwa latem 1992 roku mógł być w dużej mierze uwarunkowany istnieniem wiedzy o zewnętrznym wsparciu, które zostanie okazane w razie konfliktu.

Wiele czynników w oczywisty sposób przyczyniło się do etnicznej mobilizacji i konfliktu w Abchazji. Istniejące zadrażnienia z Gruzją, szczególnie polityka państwa wobec mniejszości w latach 1990-92, odegrały doniosłą rolę w powstaniu napięć, które mogły stymulować etniczną mobilizację pośród wszystkich mniejszości w kraju. Ponadto, dostępność pomocy zewnętrznej dla secesjonistów okazała się wyjątkowo ważna w doprowadzeniu Abchazów do konfrontacji. Jednak krytycznym czynnikiem była obecność autonomicznych struktur, które umożliwiły etnicznym Abchazom uformowanie elit politycznych, które przejęły kontrolę nad terytorium i aparatem administracyjnym Abchazji. Bez autonomii abchaskie elity nie miałyby niezbędnych instytucji – takich jak Rada Najwyższa – które w prawny sposób zdecydowały o secesji. Instytucje te zwiększały też istotnie zdolność abchaskiej mniejszości do otrzymania i przyjęcia zewnętrznej pomocy. Poprzez powiązania i kanały odziedziczone ze struktur sowieckiej partii komunistycznej,

217 Nazwa pochodzi od imienia pierwszego prezydenta niepodległej Gruzji, Zwiada Gamsachurdii i oznacza jego zwolenników, którzy w czerwcu 1992 roku wzniesili w sąsiedniej Megrelii powstanie skierowane przeciw władzom, które wcześniej obaliły ich krajana.

218 Wojciech Górecki wymienia m.in.: czołgi T-72, T-80 oraz bombardowania prowadzone z samolotów SU-25. „*Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan obecny, perspektywy uregulowania.*” Prace Ośrodka Studiów Wschodnich, nr 9, 2003 r., Warszawa, str. 21.

elity abchaskie miały dostęp do kontaktów w siłach byłej armii sowieckiej, które były decydujące w zabezpieczeniu pomocy podczas walki.

Przypadek abchaski dobrze ilustruje następujące stwierdzenie: „Istnienie struktur autonomicznych było warunkiem sine qua non dla abchaskiej kontroli nad politycznymi instytucjami a poprzez nie także terytorium Abchazji, kompensując kiepską sytuację demograficzną Abchazów.”

Osetia Południowa miała początkowo porównywalne do Abchazji, czyli marne, szanse odłączenia się od Gruzji. Mimo, że ludność osetyjska stanowiła - inaczej niż w Abchazji – większość (ponad dwie trzecie) populacji obwodu autonomicznego to jednak jest bezwzględna liczebność była niewielka (67 tys.) w odniesieniu do otaczających ją Gruzinów. Warto podkreślić, że aż prawie 100 tys., czyli większość Osetyjczyków mieszkających w Gruzji żyła w skupiskach rozsianych poza granicami obwodu autonomicznego. Secesja Południowej Osetii pchnęła Gruzinów do czystek etnicznych, które tłumaczono jako usuwanie „piątej kolumny” zagrażającej narodowemu bezpieczeństwu. Stąd obecnie, niemal cała osetyjska populacja z innych regionów Gruzji znajduje się w Osetii Północnej, w charakterze uchodźców.

W listopadzie 1988 r. prawne wzmocnienie pozycji języka gruzińskiego doprowadziło rok później do niepokojów w Południowej Osetii. Był to pierwszy etap swoistej „wojny prawnej”, która rozgorzała na dobre jesienią 1989 r. Wraz z pierestrojką pojawił się osetyjski powszechny front nazwany Ademon Nykhaz, który wiosną 1989 r. wystosował list otwarty do narodu abchaskiego, popierający jego separatystyczne żądania. Zaraz potem miały miejsce pojedyncze przypadki przemocy a lato przyniosło już partyzanckie ataki zarówno band osetyjskich, jak i gruzińskich.

Tymczasem „wojna prawna” nabierała tempa. W sierpniu, rząd gruziński podjął działania zmierzające do ustanowienia języka gruzińskiego jedynym oficjalnym językiem używanym w życiu publicznym republiki. Takie zarządzenia wywarły silniejszy wpływ na Południową Osetię, gdzie tylko 14% Osetyjczyków znało gruziński, niż na Adżarię lub Abchazję, w których niemal cała populacja mówiła po gruzińsku (również niegruzińskie grupy narodowościowe). Dla Południowej Osetii decyzja Tbilisi oznaczała ograniczenie zakresu autonomii. Ten krok gruzińskich władz przysporzył poparcia zwolennikom połączenia z Północną Osetią a sytuację wykorzystał ruch Ademon Nykhas wystosowując do Moskwy petycję z prośbą o wsparcie irredentystycznych żądań.

Pod koniec września napięcia osiągnęły tak wysoki poziom, że minister spraw wewnętrznych ZSRR wysłał dodatkowe oddziały mające zapewnić bezpieczeństwo. Jednak starcia etniczne zaczęły wybuchać niezależnie od prób uspokojenia sytuacji. Podczas, gdy w listopadzie, Rada Najwyższa Południowoosetyjskiego Obwodu Autonomicznego zażądała od moskiewskiej centrali podwyższenia statusu autonomii²¹⁹, Gruzja mimo całej swej słabości żądała prawa do wystąpienia z ZSRR. W rezultacie działań obu stron doszło wówczas do starć, w których zginęło kilka osób. W tym okresie kierownictwo osetyjskie przeżywało dynamiczną ewolucję w kierunku radykalnych postaw reprezentowanych przez ruch Ademon Nykhas. Idee całkowitej secesji i połączenia się z rodakami w ramach Federacji Rosyjskiej stały się wówczas bliskie lokalnym liderom i sporej części inteligencji. Odpowiedzią rządu Gamsachurdii był „marsz na Cchinwali”, w którym wzięło udział ponad tysiąc osób. Choć organizatorzy określili tę akcję mianem „pokojowego marszu pojednania”, Osetyjczycy dostrzegli w tym pokaz siły i zablokowali marsz, co doprowadziło do zbrojnych starć powstrzymanych na krótko przez siły zbrojne sowieckiego ministerstwa spraw wewnętrznych.

W drugim półroczu 1990 roku rozegrały się ostatnie akty dramatu, polegającego na wymianie prawnych ciosów między obiema Radami Najwyższymi. Latem, uchwalono prawo wyborcze, otwierające drogę do pierwszych po siedemdziesięciu latach wolnych wyborów parlamentarnych, które miały odbyć się 28 X. Przepisy nie dopuszczały do wyborów partii regionalnych, co wywołało rozgoryczenie i gniew w Cchinwali. Riposta Najwyższej Rady obwodu była szybka i bolesna - podniesienie statusu do „Niezależnej Sowieckiej Republiki Demokratycznej”, co właściwie oznaczało deklarację niepodległości. Dwa miesiące później Osetyjczycy zorganizowali wybory do Rady Najwyższej samostanowionej Republiki Osetii Południowej, na co Gruzini zareagowali tragiczną w skutkach decyzją o całkowitej likwidacji autonomii i rozdzieleniu byłego obwodu pomiędzy sąsiednie jednostki zwykłego podziału administracyjnego. Otwarta wojna wydawała się wówczas kwestią czasu.

Przejęcie władzy przez Eduarda Szewardnadze przejściowo zmniejszyło napięcie. Otwarta konfrontacja rozpoczęła się jednak już w kwietniu 1992 roku, gdy na skutek rozwiązania ZSRR zostały wycofane oddziały Armii Czerwonej pełniące de facto funkcję wojsk rozjemczych. Działania wojenne przybierały rozmaity charakter, od strzelaniny

²¹⁹Osetia Południowa miała status obwodu autonomicznego, który nie tylko był niższy od republiki związkowej, ale również od statusu republiki autonomicznej. Z formalnego punktu widzenia ranga Osetii Południowej była równa Górnemu Karabachowi a jednocześnie niższa od Abchazji i Adżarii.

do ostrzału artylerią wielkiego kalibru. Najcięższe boje toczyły się w rejonie stolicy regionu – Cchinwali, które przechodziło z rąk do rąk.

Wydarzenia w byłym Południowoosetyjskim Obwodzie Autonomicznym zaowocowały napływem ochotników przez Osetię Północną. Większość z nich brała później udział również w kampanii abchaskiej. W tym momencie można było zaobserwować znaczenie struktur autonomii dla możliwości odbierania przez region wsparcia zewnętrznego - „Rosyjski rząd także poparł otwarcie stroną Osetyjską [wcześniej zrobiło to polityczne przywództwo Osetii Północnej], co wiosną 1992 roku realnie groziło przekształceniem konfliktu w wojnę gruzińsko-rosyjską. Wobec tak poważnego zagrożenia rząd gruziński ustąpił i przyjął w czerwcu 1992 roku siły pokojowe pod przewodnictwem Rosji, które skutecznie usunęły Gruzję z ponad połowy terytorium Południowej Osetii.”²²⁰

Konflikt gruzińsko-osetyjski rozwinął się w rezultacie „wojny praw”, podczas której parlament osetyjski błyskawicznie ewoluował ze stadium sowieckiej atrapy do nośnika politycznych aspiracji i sprawnego narzędzia ich realizacji. Wystarczył miesiąc, aby przejść od dość wyważonej deklaracji w sprawie nadania językowi osetyjskiemu charakteru państwowego do straceńczo odważnej, jednostronnej deklaracji niepodległości.

Podsumowując, w Osetii Południowej, autonomia wyposażała regionalnych przywódców w sprawny mechanizm podejmowania legitymizowanych²²¹ decyzji zdolny odpowiadać Tbilisi, a poprzez to wydatnie podsycający napięcia.

W wielu aspektach sytuacja **Ormian w Dżawachetii** przypomina położenie ich rodaków w azerskim Karabachu. Upodabnia ich zwartość osadnictwa, przewaga liczebna w zamieszkiwanym regionie, położenie przy granicy z ojczyzną, dostępność broni, zbrojne konflikty z „gospodarzami”²²² w przeszłości²²³, etc. Natomiast czynnikiem zasadniczo różniącym Dżawachetię i Górny Karabach jest charakter i zakres instytucji autonomii. Mianowicie, ludność ormiańska w Górnym Karabachu cieszyła się de jure autonomią polityczną, wyrażoną w formie obwodu autonomicznego, który niesie ze sobą m.in. jasno

²²⁰ Cornell Svante E., *Autonomy as...*, op. cit., s. 267.

²²¹ Przynajmniej jednostronnie.

²²² Pojęcie gospodarza zaczerpnąłem z nacjonalistycznej retoryki pierwszych prezydentów Gruzji i Azerbejdżanu – Gamsachurdii i Elczibeja. Oznacza ono naród tytularny sprawujący władzę w dawnej republice związkowej, odpowiednio Gruzji i Azerbejdżanie.

²²³ W okresie tzw. pierwszej niepodległości Gruzji miała miejsce krótka, lecz zacięta wojna pomiędzy Gruzją i Armenią, której przyczyną były trudności z rozgraniczeniem obu państw a przedmiotem ziemie zamieszkałe przez Ormian na południu współczesnej Gruzji. Natomiast w przypadku Karabachu konflikty ormiańsko-azerskie nie były wydarzeniem jednorazowym i wybuchały z większą mocą. W latach 1905-06 oraz 1918-20 toczyły się krwawe wojny o kontrolę nad tym obszarem.

określone granice, bogatą symbolikę, struktury prawodawcze i wykonawcze, procedury, aparat administracyjny a wreszcie konkretnych liderów posiadających prawną legitymizację, elity, szkolnictwo etniczne i – co nie mniej ważne – skryształowaną, wspólnotową tożsamość osadzoną etnicznej i terytorialnej świadomości.

Tymczasem Ormianie dżawacheccy otrzymali wyłącznie autonomię kulturalną, której głównym wyrazem było etniczne szkolnictwo na poziomie podstawowym i średnim. W przeważającej większości szkół regionu językiem wykładowym był armeński. Reszta, zwłaszcza szkoły średnie, uczyła po rosyjsku.

Analizując wspomniane dwa przypadki warto nieco naświetlić kwestię wsparcia zewnętrznego i zaplecza militarnego. Gdy w Dżawachetii pojawiały się pierwsze, wyraźne oznaki niezadowolenia z polityki władz republikańskich w pobliskim Karabachu już toczyła się wojna totalna. W tej sytuacji państwo armeńskie, zaangażowane na rozmaite sposoby w konflikt z Azerbejdżanem, było żywotnie zainteresowane poprawnymi stosunkami z Gruzją, które dawałyby Armenii szansę utrzymania strategicznego tranzytu niezbędnych środków z Rosji oraz rzucenie wszelkich sił przeciw Azerom bez obawy o powstanie drugiego frontu i związanie na nim części oddziałów.

Opisana strategia wymuszała na Erewaniu nie tylko bierne odmawianie wsparcia dla ruchów irredentystycznych w sąsiedniej Dżawachetii, ale także aktywne tłamszenie wszelkich głosów podnoszących kwestię autonomii terytorialnej w ramach Gruzji²²⁴, które mogłyby skłonić Gruzinów do blokady połączeń z Rosją. Szybko przekonali się o tym działacze społeczno-kulturalnego ormiańskiego ruchu *Dżawachk*, który przy braku zewnętrznego wsparcia ostatecznie nie zdobył szerszego poparcia w społeczeństwie i stracił impet działania. Brak pozytywnych sygnałów z Erewania i mała podatność mieszkańców regionu na etniczną agitację przyczyniły się do powstania wewnętrznych rozbieżności a w końcu waśni wśród członków ruchu *Dżawachk*. Świadczą o tym często sprzeczne oświadczenia wydawane przez organy tej organizacji. W niektórych dominował ton pojednawczy wobec Tbilisi, inne natomiast miały wydźwięk wojowniczy i podkreślano w nich prawo dżawacheckich Ormian do samostanowienia²²⁵.

W tym samym okresie, zupełnie inny los spotkał osetyjską organizację *Ademon Nykhas*, która miała identyczne początki, lecz jej poglądy i koncepcje w krótkim czasie zostały zinternalizowane przez rzesze Osetyjczyków i politycznych liderów autonomii. W ten sposób cele i dążenia ruchu etno-regionalistycznego stały się celami etno-terytorialnej

224 Oczywiście nie wykluczało to aktywnego lobbingu na rzecz rodaków u tbiliskich decydentów.

225 Svante E. Cornell, *Autonomy as...*, op. cit., s. 271.

wspólnoty, która dzięki autonomii była wyposażona w efektywne środki ich realizacji. Należy podkreślić, że w procesie przekształcania regionalizmu w etniczny separatyzm struktury nadanej prawnie autonomii w większym stopniu niż struktury dobrowolnej organizacji społecznej odgrywają rolę wyrazistego nośnika idei, który umacnia etno-terytorialną tożsamość, upowszechnia i legitymuje koncepcje praw wspólnoty i walki o nie, włączając w to secesję.

Mówiąc o różnicach w sytuacji obu ormiańskich mniejszości należy również zwrócić uwagę na nieproporcjonalnie większy dystans kulturowy na linii Ormianie – Azerowie niż między Ormianami a Gruzinami. Silne pokrewieństwo kulturowe zrodzone w łonie chrześcijaństwa i długie tradycje pokojowego, a nawet sojuszniczego współdziałania²²⁶, niewątpliwie sprzyjały szukaniu i utrzymywaniu jakiegoś modus vivendi między tymi dwoma narodami. Jednakże nie wydaje się, aby był to czynnik, który przesądził o zahamowaniu ewolucji dżawacheckiego regionalizmu w kierunku separatyzmu. Przecież mimo analogicznej bliskości kulturowej między Gruzinami a Osetyjczykami²²⁷ i tradycjom wspólnej walki z najeźdźcami tamtejsze wydarzenia przyjęły zupełnie inny obrót – krwawy konflikt, dziesiątki tysięcy uchodźców i udana secesja. Wobec tego należy powrócić do autonomii politycznej jako czynnika, którego brak lub obecność w tych samych warunkach przesądza o dynamice, sposobie i kierunku ewolucji regionalizów.

W Achalkalaki, centralnym mieście regionu znajdowała się baza wojsk rosyjskich, która odgrywała istotną rolę w życiu armeńskiej mniejszości. Obok transferu pieniędzy przez krewnych pracujących zagranicą, rosyjska armia dawała główne źródło utrzymania dla regionu. Miejscowa ludność obsługiwała bazę, dostarczając lokalne płody rolne a także pracując w charakterze wojskowych i personelu pomocniczego. Miejscowi Ormianie stanowili ponad dwie trzecie żołnierzy i korpusu podoficerskiego oraz jedną trzecią oficerów. Stąd można wnioskować, że dżawacheccy Ormianie dysponują zarówno środkami i umiejętnościami wojskowymi, które mogliby wykorzystać w krytycznym stadium walki o samodzielność. Jednak mimo tak sprzyjających okoliczności nawet nie pojawił się - jak dotąd - żaden powszechny ruch o dużej skali, który prowadziłby taką walkę.

Podobnie jak inne mniejszości w Gruzji, Ormianie z Dżawachetii także doświadczyli wątpliwych uroków nacjonalistycznej polityki rządu centralnego za czasów Zwiada

226 Od chwili przyjęcia chrześcijaństwa przez oba kraje w IV wieku, władcy gruzińscy i ormiańscy wspólnie stawiali opór najeźdźcom – Arabom, Persom, Mongołom i Turkom.

227 Na porządku dziennym były małżeństwa osetyjsko-gruzińskie, nawet w odległej przeszłości. Królowa Tamar, która władała Gruzją w okresie największej potęgi politycznej i gospodarczej Gruzji, dobrowolnie poślubiła osetyjskiego księcia Dawida Soslana.

Gamsachurdii. Należy podkreślić, że działania ówczesnych władz w równym stopniu dotknęły dżawacheckich Ormian co Osetyjczyków z obwodu autonomicznego. Na pierwszy plan wysuwa się kwestia ustanowienia gruzińskiego jedynym językiem urzędowym, którego znajomość jest wśród dżawacheckich Ormian prawdziwą rzadkością. W epoce ZSRR mniejszości używały języka ojczystego w obrocie publiczno-prawnym na lokalnym poziomie a wyżej języka rosyjskiego (np. w kontakcie z centralną administracją, w parlamencie). Gdy gruziński stał się jedynym językiem państwowym mniejszość ormiańska poczuła się zagrożona wykluczeniem społecznym.

Inną kwestią poczytaną w Dżawachetii za dyskryminację było wprowadzenie przez reżim Gamsachurdii centralnego mianowania prefektów gruzińskiego pochodzenia sprawujących władzę w poszczególnych jednostkach administracyjnych. Dość wymowny jest sposób w jaki zareagowała regionalna społeczność. Należy przypomnieć, że nie istniały żadne struktury ustawodawcze czy wykonawcze legitymizujące się mandatem miejscowej populacji czy aktami sowieckiego prawa. Dlatego też nie mogło być mowy o spektakularnych odpowiedziach w stylu Abchazji czy Osetii Południowej takich jak oświadczenia kierownictwa czy uchwały mające charakter aktów prawa. W tej sytuacji, mieszkańcy Dżawachetii zorganizowali wielkie demonstracje uliczne, które fizycznie uniemożliwiły wejście do biura trzem różnym prefektom nasłanym przez Tbilisi. Wynika z tego, że taka właśnie forma aktywności przejęła na siebie cały ciężar „dialogu” z republikańskim centrum. Tymczasem, w przypadku Osetii czy Abchazji demonstracje uliczne odgrywały raczej rolę wsparcia dla politycznej reprezentacji wspólnoty regionalnej. W Abchazji czy Osetii, na pierwszym etapie transformacji masowe wystąpienia służyły wyrażaniu niezadowolenia z działań Tbilisi i umacnianiu poczucia wspólnoty. Później, gdy ośmielone wsparciem kierownictwo autonomii przejęło inicjatywę, publiczne zgromadzenia pojawiały się po każdym kolejnym kroku władz gruzińskich i odpowiedzi nań organów autonomii. W pierwszym przypadku chodziło o pokazanie rozczarowania, w drugim aprobaty dla działań władz autonomii.

Radykalne stronnictwa Dżawachetii zdawały sobie sprawę jak ważne są struktury władzy mające mandat do reprezentowania mieszkańców regionu i oparcie w prawie. Problem braku struktur autonomicznych próbowały rozwiązać utworzeniem prowizorycznej rady przedstawicieli rejonu Achalkalaki, która liczyła 24 członków wybieranych w powszechnym głosowaniu. W ten sposób Ormianie dążyli do ustanowienia samorządu terytorialnego, który mógłby skuteczniej bronić ich interesów, ale zarazem otwierałby drogę do autonomii etno-terytorialnej i ewentualnej secesji. Istnienie nawet tak szczątkowego

organu reprezentacji i władzy, jakim miała być Rada Reprezentantów Regionu Achalkalaki, powodowałoby naturalne Ignięcie do niej wszelkich ruchów secesjonistycznych, które – przy ultra-centralistycznych działaniach Tbilisi – mogły uzyskać w niej przewagę pchając cały region na bezdroża separatyzmu.

Dalsze dzieje rady znakomicie obrazuje powiedzenie: „z dużej chmury mały deszcz”. W okresie najbardziej nacjonalistycznych posunięć centrum, gwałtownej eskalacji konfliktów w Abchazji i Osetii oraz postępującego chaosu i przemocy rada podjęła decyzję o samo-rozwiązaniu. Jest to o tyle niezrozumiałe, że właśnie wtedy taka struktura wydawała się najbardziej potrzebna a pierwszym właściwym momentem samo-rozwiązania wydawał się początek rządów uzurpatora E. Szewardnadze, który wprowadził politykę wielokulturowości a modelem państwa narodowego modelem obywatelskim (civic society). Dlaczego ruch regionalistyczny nie zdołał utrzymać nawet tak skromnej formy samoorganizacji? Choć nie sposób całkowicie zlekceważyć „uspakajającego” oddziaływania władz w Erewaniu, można z dużym prawdopodobieństwem przypisać to słabej, niedostatecznej legitymizacji takiej instytucji. Za Radą Reprezentantów Regionu Achalkalaki nie stało ani sowieckie prawo legalizujące organa przedstawicielskie ani też masowe poparcie mieszkańców regionu a jedynie nie określony autorytet radykalnych, elitarnych, organizacji.

Odnosząc się jeszcze raz do sytuacji w Osetii Południowej warto przytoczyć następujące słowa Svante E. Cornell: „legitymizacja narodowych liderów była określona nie tylko przez ich osobowość i osiągnięcia, ale również poprzez zajmowane stanowiska [w strukturach nadanej prawem autonomii]”²²⁸.

Tak więc, głównym czynnikiem utrudniającym w Dżawachetii wewnętrzną samoorganizację - pozwalającą występować w interesie regionalnej społeczności – był brak oktrojowanych²²⁹ instytucji ustawodawczych na poziomie regionu.

Doskonale zdawano sobie z tego sprawę w kręgach rządowych Tbilisi. Gdy w 1995 roku rząd podjął decyzję o połączeniu administracyjnego regionu Achalkalaki z regionem Meschetii nie musiał liczyć się z odwetem natury prawnej mogącym zapoczątkować reakcję łańcuchową (jak przy zdelegalizowaniu autonomii osetyjskiej), której ostatnim ogniwem

²²⁸ Cornell Svante E., *Autonomy as...*, op. cit., s. 271.

²²⁹ Uważam, że czasownik „oktrojować” najlepiej oddaje specyfikę nadawania jakichkolwiek praw autonomii w warunkach sowieckich, gdzie takie decyzje zapadały arbitralnie w ponadnarodowym centrum, z pominięciem rzeczywistych konsultacji z samymi zainteresowanymi i stanowiły ważny instrument polityki „divide et impera”.

byłby zbrojny konflikt²³⁰. Obiektywnie oceniając szereg decyzji podejmowanych w okresie odzyskanej niepodległości wobec dżawacheckich Ormian przez gruzińskie centrum ta właśnie lokuje się w wśród trzech najdotkliwszych²³¹. Rzecz sprowadza się do analogicznych działań, jakie zastosowano wobec ludności polskiego pochodzenia w rejonie wileńskim. Przed zmianą podziału Ormianie w regionie administracyjnym Achalkalaki stanowili aż 91.3% a w wyniku fuzji z etnicznie gruzińską Meschetią odsetek ich w nowej jednostce - Samcche-Dżawachetii - obniżył się do poziomu „zaledwie” 41.8%²³².

Azerowie mieszkający w Gruzji już w latach siedemdziesiątych byli na celowniku gruzińskich grup nacjonalistycznych z powodu gwałtownie rosnącej stopy urodzeń. W roku 1989 nieformalne grupy Gruzinów zmusiły kilkaset azerskich rodzin z regionu Bolnisi do wyjechania do Azerbejdżanu.

Dość poważny incydent wydarzył się w 1990 roku, z powodu plotki rozchodzącej się wśród gruzińskich nacjonalistów i Azerów (w Azerbejdżanie) o rzekomych dążeniach azerskiej mniejszości do przyłączenia zajmowanych ziem do Azerbejdżanu. Zastyszana informacja spowodowała wymarsz licznej (zapewne uzbrojonej) grupy Gruzinów w kierunku terenów zamieszkałych przez Azerów w regionie Kwemo Kartli. Na szczęście, władze gruzińskie zdołały opanować sytuację zanim doszło do rozlewu krwi. Podczas tej akcji gruzińscy decydenci uzgodnili wspólne stanowisko i działali razem z Azerbejdżańskim Frontem Ludowym - wówczas partią władzy, uzyskując jednocześnie zapewnienia, że nie będą inspirowane ani wspierane żadne działania naruszające integralność terytorialną Gruzji²³³. Należy dodać, że dopiero dojście do władzy E. Szewardnadze w Gruzji i G. Alijewa w Azerbejdżanie otworzyło trwającą do dziś erę stabilnych, przyjaznych stosunków między oboma krajami. Wcześniejsze zbliżenie – za prezydentury Gamsachurdii i Elczibeja – opierało się głównie na negatywnym kryterium tj. wspólnego zagrożenia separatyzmem. Natomiast, wraz z nowym-starym przywództwem pojawiła się dodatkowo wspólnota interesów w strategicznej sferze energetyki, transportu i wymiany gospodarczej, która przetrwała zmiany u steru władzy po obu stronach granicy. Azersko-gruzińskie

230 Nie doszło nawet do masowych demonstracji. Jednak owe posunięcie wywołało wśród Ormian – również poza regionem dżawacheckim- wzmocnienie poczucia krzywdy, zwiększenie dystansu do państwa gruzińskiego oraz wzrost niechęci i podejrzliwości do Gruzinów jako narodu.

231 Obok pozbawienia rosyjskiego statusu drugiego języka państwowego i silnego nacisku na Rosję w sprawie wycofania jej bazy wojskowej z Achalkalaki.

232 Glurjidze Erekle, Komakhia Mamuka, *Armenian Population in Georgia...*, op. cit., s. 6.

233 Czołowi liderzy Frontu Ludowego osobiście wyruszyli w teren, aby uspokajać nastroje rodaków i prewencyjnie przekonywać ich o absurdalności jakichkolwiek żądań irredentystycznych.

zbliżenie polityczne ułatwiała dobra znajomość i pozytywne doświadczenia dwóch komunistycznych aparatczyków – Szewardnadzego i Alijewa.

W odróżnieniu od mniejszości ormiańskiej w Dżawachetii ludność azerska w Kwemo Kartli jest bardziej przemieszana z innymi nacjami (Gruzinami, Grekami i Kurdami) a jej osadnictwo nieco mocniej rozczłonkowane. Dlatego gruzińskim Azerom trudniej jest określić i obwieść granicą „własne ziemie”. Taka sytuacja niewątpliwie utrudnia kształtowanie się regionalnej tożsamości i odwołujących się do niej ruchów regionalistycznych (etno-terytorialnych).

Największym problemem azerskiej populacji wydaje się nikła integracja z resztą gruzińskiego społeczeństwa. Niewielu Azerów posługuje się językiem państwowym, kształci się na poziomie wyższym czy uczestniczy w życiu społeczno-politycznym państwa.

Tym niemniej należy podkreślić wyjątkowo wysoki – jak na gruzińskie warunki - status materialny mniejszości azerskiej. Zajmując się rolnictwem (głównie warzywnictwem, sadownictwem, hodowlą bydła i owiec) i zamieszkując w pobliżu największych w państwie skupisk ludności – miasta Tbilisi i Rustawi (razem blisko 30% całej populacji) Azerowie zdominowali zaopatrzenie w żywność. Osady azerskie składają się z przeważnie z dużych, stylowo zdobionych, najczęściej nowych domów jednorodzinnych, często również z zabudowy willowej, natomiast Gruzini, którzy w rejonie stołecznym należeli do inteligencji lub klasy robotniczej, mieszkają w zdewastowanych blokowiskach.

Tereny zamieszkałe przez Azerów stanowią areał etniczny w ramach regionu geograficznego Kwemo Kartli, którego węzłem jest aglomeracja Tbilisi.

Adzaria, położona w południowo-zachodniej części kraju, na czarnomorskim wybrzeżu, podobnie jak Abchazja, posiada status republiki autonomicznej w obrębie Gruzji. Część adżarskiej populacji tworzy grupa etnograficzna. Rodowitych Adżarów odróżnia od reszty narodu piętno kultury tureckiej a także pewne poczucie adżarskiej tożsamości, choć znacznie słabsze niż wśród Megrelów czy Swanów.

Na skutek kilkusetletniego panowania Imperium Osmańskiego Adżarowie przejęli islam a także niektóre wartości i zwyczaje właściwe Turkom. Pewnym ograniczonym modyfikacjom uległ również język. Jednakże sowiecka ateizacja odsunęła na daleki plan różnice konfesyjne a połączenie regionu z większością ziem gruzińskich w 1878 r. sprzyjało niwelowaniu różnic w mowie i obyczajach między Gruzinami. Proces zacierania różnic regionalnych przyspieszała polityka osadnicza Rosji Carskiej i ZSRR, która polegała na stymulowaniu napływu do Adżarii Gruzinów z innych części kraju.

Pomimo pewnych odmienności kulturowych Adżarowie byli zawsze mocno osadzeni w gruzińskiej kulturze i tradycjach. Silne poczucie przynależności do większej wspólnoty narodowej sprawiało, że w momentach przełomowych opowiadali się oni za łącznością z Gruzją²³⁴.

Przytoczone fakty pozwalają kwestionować poprawność zaliczenia Adżarów do mniejszości narodowych a tym samym poddają w wątpliwość sens przyznania im autonomii terytorialnej. Tym niemniej taka autonomia istniała od już od 1921 r., tj. momentu zbrojnego zagarnięcia ziem gruzińskich przez bolszewików.

W przypadku Adżarii można dość śmiało postawić tezę, że autonomia terytorialna nie była konsekwencją silnego regionalizmu politycznego, lecz regionalizm polityczno-gospodarczy jest dzieckiem tej autonomii.

Dowodów na obronę powyższej konstatacji dostarcza analiza wydarzeń w ostatnim piętnastoleciu, kiedy to życie regionu całkowicie zdominował klan Aslana Abaszydze. Przywódca ten wywodzi się ze znanej, książęcej rodziny adżarskiej, która przez kilka ostatnich stuleci sprawowała - mniej lub bardziej niezależnie - władzę w Adżarii potrafiąc odnaleźć się w każdym systemie. Najlepszym tego przykładem jest sam Aslan Abaszydze, przez lata pełniący najwyższe funkcje w komunistycznych władzach autonomii pomimo swego arystokratycznego rodowodu. Wówczas zyskał miano „Czerwonego Sułtana”, które znakomicie oddawało jego sytuację. Wykorzystując struktury autonomii, Abaszydze²³⁵ umiejętnie zwiększał zakres swej władzy w regionie ogłaszając neutralność wobec wojny domowej między zwiadystami a opozycją i konfliktów rządu centralnego z Osetią oraz Abchazją. Niewątpliwie pomógł mu w tym autorytet budowany w okresie stania za sterami Adżarskiej Socjalistycznej Republiki Autonomicznej. Dystansując się od władz centralnych Abaszydze umacniał jednocześnie swoje rządy w regionie, które ostatecznie przybrały bardziej autorytarny charakter niż w Gruzji za czasów prezydentury E. Szewardnadze²³⁶.

Pod rządami klanu Abaszydze kryzys gospodarczy był w Adżarii mniej dotkliwy i szybciej przezwyciężony niż w pozostałej części kraju, choć niestabilność polityczna na Kaukazie istotnie ograniczyła główne źródło dochodów - turystykę. Ratunkiem stało się otwarcie gospodarcze na Turcję, tj. głównie nadgraniczny handel, eksport produktów rolnych, eksploatacja lasów a także ożywienie wymiany drogą morską przez port w Batumi.

234 Szczególnie było to widoczne w latach 1914-1921, kiedy adżarskie elity dążyły do zachowania regionu w granicach niepodległego państwa gruzińskiego.

235 Oficjalnie Aslan Abaszydze pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Najwyższej.

236 Opozycja praktycznie nie istniała. Większość krytyków Abaszydzego prowadziła swą działalność poza terytorium Adżarii a na tych, którzy odważyli się zostać czekało więzienie lub fizyczna eksterminacja.

Oczywiście, sytuacja Adżarii stwarzała dogodne warunki do zarabiania na przemyśle (broni, narkotyków, paliwa, papierosów, alkoholu a nawet żywego towaru), co skwapliwie wykorzystywała rodzina panująca. Lepsza sytuacja ekonomiczna Adżarii uruchomiła także zarobkową migrację Gruzinów z sąsiednich regionów²³⁷.

Widać więc, że dzięki sowieckim instytucjom autonomii Adżaria wchodziła w okres niepodległości z wyraźnym przywództwem posiadającym znaczny autorytet. To z kolei, szybko przełożyło się na regionalizm polityczny, który w dalszej kolejności zrodził klarowny regionalizm w sferze ekonomicznej.

Teraz jeszcze kilka spostrzeżeń odnoszących się do kwestii integralności państwa gruzińskiego w kontekście adżarskiego regionalizmu. W okresie rządów Zwiada Gamsachurdii Abaszidze przyzwalał na dość kontrowersyjne działania prezydenta i jego otoczenia²³⁸. Jednakże nie dopuszczał do uszczuplenia swojej władzy. Dlatego też „w niejasnych okolicznościach zlikwidował naślanego przez swego protektora Gamsachurdie na stanowisko wiceprzewodniczącego Nodara Imnadzego, dając jednoznaczny sygnał, że w Adżarii rządzi tylko on.”²³⁹ Jak konkluduje Materski „[Czerwony Sułtan] starał się trzymać jak najdalej od Tbilisi, werbalnie zapewniał o całkowitej uległości, ale w rzeczywistości był od niej bardzo daleki.”

Za czasów Szewardnadze rząd centralny w dalszym ciągu nie miał faktycznej kontroli nad Adżarią. Próby zmuszenia władz regionu do harmonizacji prawa według wzorów centrali skończyły się kompletnym fiaskiem²⁴⁰. Chcąc zachować pozory, Adżaria przekazywała do państwowego budżetu skromne sumy podatków. Jednak co roku na nowo rozpalał się gorący spór o wielkość tych transferów i centralny monitoring nad aparatem podatkowym Adżarii²⁴¹.

Kolejnym przejawem samodzielności regionu stała się własna straż graniczna²⁴² na granicy z Turcją oraz siły para-policyjne i para-wojskowe lojalne tylko wobec lidera

237 W rozmowach z mieszkańcami miasta Poti leżącego w sąsiedniej Gurii często poruszałem problemy ekonomiczne. Podczas omawiania kwestii bezrobocia i zatrudnienia rozmówcy spontanicznie wspominali o lepszym poziomie życia i sporych szansach na pracę w Adżarii, a szczególnie w stolicy regionu Batumi.

238 Przykładem mogą być objazdy Gamsachurdii po Adżarii, podczas których osobiście nakłaniał ludność do przyjęcia chrześcijaństwa, albo publiczne nawoływania do zastąpienia meczetów kościołami czy też wystąpienia w mediach, w których twierdził, że „tylko chrześcijanin może być prawdziwym Gruzinem”, Wojciech Materski, *Gruzja*, Warszawa 2000, str. 241.

239 Ibidem, str. 241.

240 Rząd Szewardnadzego uwzględnił brak faktycznej kontroli na regionem w polityce energetycznej. Ropociąg z Baku, który miał przesyłać surowiec do terminali w Batumi omija Adżarię i dociera do portu w miejscowości Supsa.

241 Informacje uzyskane we wrześniu 2004 r. od ekspertów podczas wizyty w tbiliskim oddziale fundacji CASE (Centrum Analiz Społeczno Ekonomicznych).

242 Faktycznie prywatni pogranicznicy Abaszidzego.

autonomicznego regionu²⁴³. Mimo, że przepływ ludzi i towarów między Adżaria a resztą Gruzji był względnie swobodny to jednak po stronie adżarskiej często prowadzono kontrolę dokumentów tożsamości²⁴⁴.

Sytuację w regionie za czasów Abaszydzego trafnie charakteryzuje Charles H. Fairbanks: „Miejscowy szef, Aslan Abaszydze nigdy nie podniósł kwestii secesji. (...) W motywach Abaszydzego nie ma żadnych narodowych [Adżarskich] treści; zasadniczo działa on jak mały biznesmen. Garnizon rosyjski na granicy, którego głównym zajęciem wydaje się przemyt, daje Abaszydemu ochronę do przeciwstawiania się centralnemu rządowi Gruzji; moskiewskie władze aprobują taki układ, dlatego że ogranicza on gruzińską niezależność od Rosji.”²⁴⁵

Na podstawie przytoczonych faktów należy wnioskować, że adżarski regionalizm faktycznie naruszył integralność państwa gruzińskiego. Ujmując tę diagnozę w prostych słowach, Adżaria w większej mierze istniała obok państwa gruzińskiego a nie w jego ramach. Na potwierdzenie ostatniego zdania powinienem przywołać informacje uzyskane na spotkaniu z Mariną Meszwildiszwili przewodniczącą Konfederacji organizacji pozarządowych „Dom Chchinwali”²⁴⁶. Mianowicie, jej organizacja kilkakrotnie organizowała wspólne, „koncyliacyjne” kolonie młodzieży gruzińskiej i osetyjskiej w kurorcie Kobuleti na terenie Adżarii. Separatystyczne władze Osetii Południowej zawsze godziły się na taką lokalizację podkreślając neutralność i niezależność Adżarii – traktując ją jako równorzędny państwu podmiot. Jednak, gdy kolejny turnus miał miejsce w kilka tygodni po przejściu kontroli nad regionem przez tbiliski rząd, rodziny młodych Osetyjczyków zostały poddane szykanom i represjom za „posłanie własnych dzieci na teren wrogiej Gruzji”, mimo, że było to te same adżarskie Kobuleti.

W okresie kilkunastoletnich rządów Abaszydzego głównym źródłem siły regionalizmu adżarskiego nie były rzeczywiste, silnie akcentowane różnice między Adżarią a innymi regionami kraju, lecz istnienie struktur autonomii i mocnego lidera, który potrafił je wykorzystać.

Wydaje się, że po obaleniu Abaszydzego wiosną 2004 roku i przejściu całkowitej kontroli w regionie przez rząd centralny, regionalizm adżarski straci polityczny

²⁴³ Źródłem lojalności było regularne i lepsze wynagradzanie za pracę w kontraście do zalegania Tbilisi z pensjami dla państwowego aparatu przymusu na pozostałych terenach.

²⁴⁴ Latem 2002 roku, podczas wjazdu do Adżarii od strony Samcche-Dżawacheti kontrolowano mi oraz innym obcokrajowcom paszporty, zaś Gruzinom dowody osobiste.

²⁴⁵ Fairbanks Charles H., Jr., „Party, Ideology and the Public World in the Former Soviet Space,” [w:] Cornell Svante E., *Autonomy as...*, op. cit., s. 274.

²⁴⁶ Spotkanie odbyło się w pierwszych dniach września 2004 r w Tbilisi.

i gospodarczy charakter a nawet pojawią się tendencje do zanikania. Będzie to coraz bardziej prawdopodobne ze względu na rozpoczęty przez ekipę Saakaszwilego proces demontażu struktur autonomii terytorialnej.

7. Charakterystyka wybranych regionów i regionalizmów w kontekście integralności państwa.

7.1. Tuszetia i Chewsuretia.

Wysokogórskie regiony Gruzji cechuje porównywalny poziom świadomości etnograficznej odrębności i poczucia wspólnoty regionalnej. Mimo tego istotnie różnią się one pod względem rozwoju regionalizmów, rozumianych jako ruchy społecznych oraz formalne i nieformalne grupy. Kolejną różnicę stanowi zakres jurysdykcji władz centralnych nad nimi. Z obserwacji własnych, kwerendy prasy i literatury przedmiotu można wywnioskować, że w poszczególnych regionach wysokogórskich inne czynniki odgrywają główną rolę w izolowaniu ich od reszty kraju i społeczeństwa oraz utrudnianiu realizacji zadań instytucjom państwowym.

Wydaje się, że w strategicznych regionach graniczących z Czeczenią, tj. w Tuszetii i Chewsuretii, izolacja społeczna, gospodarcza i infrastrukturalna jest uwarunkowana warunkami naturalnymi. Obydwa regiony, niemal w całości leżą po północnej stronie Pasma Wododziałowego, co znacznie zmniejsza wydajność transportu kołowego i ogranicza go do pięciu miesięcy w ciągu roku²⁴⁷. Zarówno powierzchnię Chewsuretii, jak i Tuszetii zajmują głównie anekumeny. Dane spisu powszechnego z 2002 r. mówią, że wówczas Chewsuretię zamieszkiwało jedynie 866 a w całej Tuszetii było tylko 93 stałych mieszkańców. Gęstość zaludnienia należy do najniższych w kraju²⁴⁸ a w dodatku obserwuje się dynamiczne migracje do miast i niżej położonych osad wiejskich w centralnej części kraju²⁴⁹. Pozostająca jeszcze ludność często deklaruje w wywiadach zamiar opuszczenia zamieszkiwanych regionów²⁵⁰. Dane spisu powszechnego z 2002 r. mówią, że wówczas Chewsuretię zamieszkiwało jedynie 866 a w całej Tuszetii było tylko 93 stałych mieszkańców.

²⁴⁷ Do każdego z tych regionów prowadzi po jednej przełęczy, przez które możliwy jest dojazd.

Datwisdźwrisuletechi jest niższą z nich (2676 m n.p.m.) a wiedze do Chewsuretii.

²⁴⁸ Poniżej jednej osoby na km².

²⁴⁹ Władze podejmują działania na rzecz ograniczenia dynamiki wyludniania się regionów górskich oferując specjalne świadczenia pieniężne, które jednak – z uwagi na swą wysokość – nie przynoszą pożądaných rezultatów.

²⁵⁰ Co ciekawe, bez względu na wiek.

Mieszkańcy przejawiają wyjątkowo niski poziom aktywności społecznej, gospodarczej a tym bardziej politycznej, stale oczekując pomocy państwa²⁵¹. Tak więc, zarówno warunki naturalne, jak też znikome zaludnienie stanowią poważną barierę dla integralności wymienionych regionów z resztą państwa oraz poważnie ograniczają możliwości sprawowania efektywnej kontroli na tak newralgicznymi terenami przez władze państwowe. Polityczne problemy uwarunkowane słabą kontrolą górskiej anekumeny i subekumeny pogłębia peryferyjne położenie Chewsuretii i Tuszetii. W ten sposób obszary bezludne lub z rzadkim osadnictwem przylegają do granicy państwowej. Łatwiej bowiem kontrolować terytorium państwowe w sytuacji, gdy rozległe, górzyste obszary o charakterze anekumeny znajdują się wewnątrz państwa, tj. są otoczone terenami stale zasiedlonymi np. anekumena Gór. Trialeckich, G. Mescheckich czy G. Samsarskich.

Problem efektywnej kontroli terytorium Tuszetii i Chewsuretii pojawił się z całą mocą w kontekście sporów granicznych z Rosją oraz dwóch wojen czeczeńskich. Niewydolność operacyjna gruzińskiej armii i służb granicznych na górskim pograniczu umożliwiała swobodne przemieszczanie się bojowników czeczeńskich do 2002 roku. Mimo wyeliminowania tego zjawiska²⁵², władze rosyjskie dalej wykorzystują wydarzenia sprzed kilku lat do formułowania na forum międzynarodowym oskarżeń pod adresem Gruzji o „goszczenie” na jej terytorium baz szkoleniowo-wypadowych „islamskich terrorystów”. W ślad za tymi oskarżeniami - podczas kryzysów w dwustronnych relacjach na tle Abchazji i Osetii Południowej – podążają groźby „prewencyjnego ataku” na Gruzję.

Inna sytuacja ma miejsce w Górnej Swanetii. W tym przypadku spójność z resztą kraju i stopień kontroli władz centralnych limituje nie tylko środowisko przyrodnicze, ale i zwartość oraz zdolność do wspólnego działania wspólnoty regionalnej złożonej ze wspólnot klanowych. Z racji swej roli w historii, również tej najnowszej, i wyraźnego regionalizmu, Swanetia wymaga bardziej szczegółowej charakterystyki.

251 Obraz taki wylania się z rozmów z Chewsurami, lokalną administracją (sakrebulo, gamgebeli) oraz pracownikami misji obserwacyjnej OBWE. Przykładem może być użytkowanie elektrowni wodnej w jednej z większych osad regionu – Szatili. Pracownicy OBWE naprawili i uruchomili urządzenia, które w ramach konserwacji wymagały okresowego oliwienia. Zgodnie z obopólnym porozumieniem, czynność ta spadała na mieszkańców, którzy w tym celu powinni zbierać raz w roku po 1 lari (około 2 zł) od osoby. Po dwóch latach z racji braku działań ze strony lokalnej wspólnoty elektrownia „zatarła się” w sierpniu 2004 r.

252 Podczas prawie dwutygodniowych własnych badań na pograniczu czeczeńskim (2–15 IX 2004) autor nie stwierdził obecności żadnych Czeczeńów oraz jakiegokolwiek ruchu przez granicę w obydwu regionach. Obserwacje potwierdziły także wywiady z miejscową ludnością i obserwatorami polowymi misji monitoringu granicznego OBWE. Ci ostatni twierdzili, że podczas ich obserwacji (maj-wrzesień 2004) zdarzyło się tylko kilka wtargnięć do 500 metrowej szerokości pasa granicznego, ale tylko od strony Czeczenii. Ich zdaniem dokonali tego rosyjscy pogranicznicy, którzy – w przeciwieństwie do Czeczeńów – znają topografię pól minowych, założonych przez Rosjan w trakcie drugiej wojny czeczeńskiej. Wspomniani obserwatorzy wnioskuje, iż brak transgranicznego ruchu bojowników jest właśnie rezultatem szczelnego zaminowania dostępu do granicy przez siły rosyjskie.

7.2. Swanetia.

Region znajduje się w północno-zachodniej części Gruzji. Jego północna granica jest zarazem granicą państwa i biegnie najwyższymi szczytami Pasma Wododziałowego (Głównego) Wielkiego Kaukazu (wysokość trzech szczytów przekracza 5000 m n.p.m.). Od zachodu Swanetia sąsiaduje z tzw. Wąwozem Kodorskim, czyli jedyną częścią Abchazji nie opanowaną przez separatystów. Od tego wąwozu Swanetię oddzielają Góry Kodorskie (Chodźali 3852 m n.p.m.)²⁵³, które są pasmem południkowo odchodzącym od Pasma Wododziałowego. Na południe od Swanetii znajdują się inne regiony Gruzji a mianowicie Megrelia, Racza i Leczhumi. Większość południowego odcinka granic regionu biegnie Górami Egrijskimi (beziemienny 3266 m n.p.m.) i Leczhumskimi (Sameruchle 3562 m n.p.m.). Jednak, w odróżnieniu od wspomnianych wcześniej Tuszettii i Chewsurettii – Swanetię łączą z innymi regionami głębokie doliny dwóch rzek, tj. rzeka Inguri z Megrelią a rzeka Ccheniskali z Leczhumi i Raczą. Rzeźba terenu umożliwia więc wjazd do Swanetii w każdej porze roku²⁵⁴, ale zarazem ułatwia też efektywną obronę przed intruzami²⁵⁵.

Swanetię dzieli na dwie części czterotysięczny grzbiet Gór Swaneckich (Laili 4009 m n.p.m.), stąd wyróżnia się Swanetię Dolną – na południe od G. Swaneckich - i Swanetię Górną.

Doliny Dolnej Swanetii zamieszkiwało w 2002 r. 8991 osób a Górnej aż 14248, co daje w sumie 23239, tj. 24 razy więcej niż Chewsuretię i Tuszetię razem wzięte²⁵⁶. Wyższa atrakcyjność osadnicza Swanetii jest uwarunkowana położeniem po południowej stronie Pasma Wododziałowego, co zapewniało kontakt z plemionami gruzińskimi przez doliny rzeczne i skutecznie oddziało od łupieskich napadów koczowniczych ludów z Północnego Kaukazu. Z kolei układ rzeźby w dwóch poprzednich regionach izolował ich mieszkańców od pobratymców z innych części kraju a jednocześnie predestynował ataki z kierunków północnych dolinami rzek przełamujących się przez Pasma Boczne Wielkiego Kaukazu. Inną właściwością środowiska, która zapewnił przewagę Swanetii nad Chewsuretią i Tuszetią jest łagodniejszy klimat – podzwrotnikowy odmiany górskiej, z przewagą

253 Najniższej położona przełęcz leży na wysokości 2241 m n.p.m.

254 W praktyce zimą mogą to znacznie utrudnić zejścia lawin a wiosną wezbrania roztopowe.

255 Pasma otaczające Swanetia mają ściśle alpejską rzeźbę tworząc trudną do przebycia barierę. Wąskie, urwiste odcinki dolin prowadzące do regionu stwarzają dogodne warunki do obrony.

256 Przy czym stosunek powierzchni daje wynik 1:5 na korzyść Swanetii.

wpływów morskich nad kontynentalnymi²⁵⁷. Z kolei, Tuszetia i Chewsuretia posiadają klimat wyraźnie ostrzejszy i suchszy (umiarkowany górski z wyraźnym kontynentalizmem)²⁵⁸.

Jak już wspomniałem w rozdziale dotyczącym kształtowania się regionów, Swanetie zamieszkuje wyraźna grupa etnograficzna, która od drugiego tysiąclecia przed Chrystusem miała względnie ograniczone kontakty z innymi częściami etnosu gruzińskiego. Rozwijając się w pewnej izolacji Swanowie wykształcili specyficzny dialekt nazywany „swanuri”, którego oryginalność skłania niektórych językoznawców do uznania go za odrębny język, choć zaliczany do grupy języków kartwelskich (gruzińskich). Modernizacja nie pozbawiła Swanów odrębnej obyczajowości i folkloru. Wprawdzie chrześcijaństwo zakorzeniło się tu znacznie wcześniej niż w Tuszetii czy Chewsuretii, jednak po dziś dzień zachowały się liczne elementy pogańskich rytuałów, np. hymny na cześć słońca i księżyca połączone – w przeciwieństwie do reszty ziem gruzińskich - z tańcem.

Wprawdzie działania władz ostatnich dwóch stuleci doprowadziły do praktycznego zaniku praktyk krwawej zemsty rodowej²⁵⁹, lecz nadal stosunki społeczne regulują wewnętrzne normy moralne i niepisane kodeksy, które są przejawem istnienia wyrazistej wspólnoty regionalnej. Owe normy zachowań i nieformalne instytucje społeczne zastępują krajowe prawo i wymiar sprawiedliwości w okresie kryzysu państwa.

Wspomniana wendetta świadczy niezbicie o klanowej strukturze wspólnoty regionalnej w Swanetii. Choć klanowość jest mniej lub bardziej typową cechą większości kaukaskich ludów to jednak w wysokogórskiej Swanetii ma ona decydujące znaczenie w relacjach społecznych do dziś.

Mimo wyraźnego podziału na klany mieszkańcy Swanetii przejawiają świadomość przynależności do wspólnoty Swanów, którą można uznać za typową wspólnotę regionalną wykształconą na bazie psychologicznej identyfikacji z określonym terytorium i więzów kulturowych łączących jego mieszkańców. Jednak Swanowie posiadają podwójną tożsamość etniczną - swańską i narodową (gruzińską). Obronne współdziałanie z rodakami i władzą królewską podczas najazdów muzułmańskich z pewnością wywarło pozytywny wpływ na

²⁵⁷ W zamieszkiwanych partiach dolin: opady roczne 1000 – 1600 mm, średnia temperatura stycznia od –8°C w rejonie miejscowości Mestia (Górna Swanetia) do 0°C w rejonie Lentechi (Dolna Swanetia), śr. lipca od +14°C do +20°C.

²⁵⁸ W zamieszkiwanych partiach dolin obu regionów: opady roczne 600 – 800 mm, średnia temperatura stycznia od –10°C do –6°C, śr. lipca od +12°C do +16°C.

²⁵⁹ Zwyczajowi wendetty podporządkowane zostało wiejskie budownictwo. Domostwa składają się z małych fortyfikacji, których część mieszkalna stanowią kamienne wieże. Większość istniejących dziś w Swanetii wież rodowych pochodzi z okresu wczesnego średniowiecza.

kształtowanie identyfikacji wykraczającej poza regionalne ramy. W tym miejscu należy przypomnieć, że w okresie zagrożenia zewnętrznego właśnie do Górnej Swanetii ewakuowano skarbiec królewski i dobra kultury (głównie cenne ikony, rzeźby i naczynia liturgiczne).

Dowodem na istnienie wśród mieszkańców Swanetii tożsamości swaneckiej i gruzińskiej a zarazem przejawem regionalizmu w postaci ruchu społecznego jest dość egzotyczna Organizacja Polityczna Wszystkich Gruzinów „Lemi”²⁶⁰. Organizację stworzyli w początkach lat dziewięćdziesiątych członkowie grup paramilitarnych operujących w Swanetii. Pretendowała ona do statusu ogólnokrajowej partii politycznej a w jej programie zawarto ideę solidaryzmu społecznego i szczególnie podkreślano konieczność dbałości o interesy narodowe i socjalne ludności. Regionalny charakter tego ruchu objawiał się w (1) jego nazwie własnej, (2) zasadach członkostwa i części programu. Nazwa „Lemi” silnie nawiązuje do regionalnych tradycji, gdyż „lemi” w swanuri (regionalnym dialekcie) znaczy „lew”, czemu w gruzińskim języku literackim odpowiada słowo „lomisi”. Po drugie, istniało etniczne kryterium partycypacji, tzn. wstępować do niej mogli głównie Swanowie a nie „wszyscy Gruzini” jak mylnie głosi pierwszy człon nazwy. Wydaje się raczej, że pierwsza część nazwy odzwierciedlała ambicje i założenia programowe zaś drugi człon – „Lomisi” – wyrażał stricte jej regionalne zaplecze. Wreszcie, w programie ugrupowania zwrócono szczególną uwagę na potrzeby Gruzinów mieszkających w górach.

Utworzenie swaneckiego „Lwa” można interpretować jako reakcję wspólnoty regionalnej na zewnętrzny kryzys, który rodzi zagrożenia dla jej członków i samej wspólnoty. W obliczu dynamicznych zmian politycznych zachodzących w państwie, Swanowie stworzyli podstawy obrony (grupy paramilitarne) i podmiot reprezentacji politycznej (własna partia). Obie te formy działalności wspólnoty regionalnej należy uznać za regionalizm w znaczeniu ruchu społecznego, który rozwija się w warunkach pewnego kryzysu.

Wprawdzie, przejęciu władzy przez ekipę Eduarda Szewardnadze towarzyszyło wyraźne uspokojenie sytuacji to jednak kontrola władz centralnych nad Swanetią pozostawała bardziej nominalna niż praktyczna. Upraszczając można by postawić tezę, że z początkiem ostatniej dekady XX wieku Swanetia powróciła do stanu sprzed wieków – każdy posiada broń, stosunki społeczne regulują niepisane kodeksy, starszyzna i obyczajowość, jurysdykcja centrum ma jedynie fasadowy charakter a realna władza należy

²⁶⁰ Andrzej Furier, *Droga Gruzji do niepodległości*, op. cit., s. 202.

do klanów. Choć w niektórych miejscowościach Swanetii istniały posterunki policji to jednak funkcjonariusze rekrutowali się z miejscowych i współdziałali ze swymi klanami. Grupy paramilitarne mające chronić swoje klany przed ewentualnymi wrogami (oddziały abchaskie czy rosyjskie) zajęły się rabowaniem transportów z wypłatami pensji i świadczeń socjalnych wysyłanych nieregularnie z Tbilisi do Swanetii i sąsiednich regionów, porywaniem biznesmenów dla okupu²⁶¹, przemytem towarów między Gruzją, Abchazją a Rosją i rabowaniem „nie ubezpieczonych” turystów. Aby w latach dziewięćdziesiątych bezpiecznie zwiedzać Swanetię, turyści musieli wykupywać zorganizowane oferty w krajowych biurach podróży, które w cenę wliczały specjalną opłatę będącą haraczem dla miejscowych grup paramilitarnych zapewniających „ochronę”. Doniesienia gruzińskich środków masowego przekazu z lat 1992 –2003 obfitują w informacje o rabunkach i porwaniach w Swanetii oraz kolejnych wielkich akcjach walki ze zorganizowaną przestępczością z użyciem specjalnych oddziałów gruzińskiego ministerstwa spraw wewnętrznych²⁶². „Kryminalny regionalizm” Swanetii znalazł nawet odzwierciedlenie w tekście przewodnika turystycznego. Wydawnictwo Lonely Planet jedynie przy opisie tego regionu zamieściło w widocznej ramce ostrzeżenie przed „wysokogórskim rozbójnictwem”, odradzając samotne podróże w tej części Gruzji²⁶³. Znamienne jest, że ofiarami rabunków paramilitarnych grup ze Swanetii nie padali mieszkańcy regionu. Sporadyczne akty przemocy wewnątrz wspólnoty regionalnej miały – jak się wydaje – charakter porachunków przestępczych i zemst rodowych.

Największe znaczenie i nieformalne przywództwo wśród klanów swaneckich wywalczył sobie ród Aprasidze ze wsi Ecera w Górnej Swanetii. Wedle doniesień gruzińskich masmediów, siedzibą mafii była warownia świetnie wyposażona w nowoczesne uzbrojenie. Analiza doniesień mediów gruzińskich pozwala sądzić, iż władze centralne nie mogły specjalnie liczyć na wsparcie mieszkańców Swanetii w operacjach przeciw zbrojnym klanom. Być może było to uwarunkowane obawami o zemstę przestępców lub – co bardziej prawdopodobne – współuczestnictwem ludności w nielegalnych procederach. W przypadku prawdziwości drugiego wyjaśnienia należałoby uznać paramilitarne grupy w Swanetii

261 Np. uprowadzenie dla okupu biznesmena Gogi Pilpani w 2002 roku.

262 Np. doniesienia serwisu www.civil.ge: *Kidnapped Businessperson Freed* (2003-06-02 18:11:13); *Authorities Try to Tackle Crime in Svaneti* (2003-08-22 13:08:53); *Shevardnadze Vows to Restore Order in Svaneti* (2003-08-25 13:53:23); *President Urges Svaneti Population to Support Anti-Crime Operation* (2003-08-28 19:11:25); *Shevardnadze Hails Anti-Crime Operation in Svaneti* (2003-09-15 15:44:59); *Three Die in Police Round-up in Svaneti Region* (2004-03-24 09:52:20).

263 Japaridze Ketii, Potter Beth, Rowson David, Wilson Neil, *Georgia, Armenia & Azerbaijan*, Lonely Planet, Melbourne, Oakland, London, Paris 2000, s. 175.

za pewną, dość specyficzną formę regionalizmu, generowanego i wspartego przez wspólnotę regionalną.

Pomimo kolejnych kampanii walki z przestępczością władzom centralnym nie powiodło się przejście faktycznej, efektywnej kontroli nad Swanetią. Przełom nastąpił po rewolucji róż. Deklarowanym i realizowanym priorytetem nowej ekipy, kierowanej przez polityczny triumwirat – Micheil Saakaszwili (prezydent), Zurab Żwania (premier), Nino Burdżanadze (przewodnicząca parlamentu), stało się przywrócenie integralności kraju i uzyskanie efektywnej kontroli nad formalnie kontrolowanym terytorium. Wydaje się, że licząc na spektakularny sukces, gruzińscy decydenci wybrali stosunkowo najłatwiejszy cel, czyli właśnie rządzoną przez mafijne struktury Swanetię. Nad ranem 24 marca 2004 r. oddziały gruzińskich komandosów dokonały desantu z powietrza na ufortyfikowaną siedzibę zbrojnej formacji klanu Aprasidze. Wg mediów, doszło do zaciętej bitwy, w której polegli „dwaj bracia Aprasidze i ich ojciec” a „tuziny [członków ich paramilitarnej formacji] zostały aresztowane”. Prezydent skomentował to wydarzenie następującymi słowami: “Ta wioska była przez lata kryjówką najsilniejszych kryminalistów, ale dziś rozbiliśmy ich zupełnie”. Waga sprawy sprowokowała również komentarz ministra spraw wewnętrznych Giorgi Baramidzego – “(...) kryminalny gang kierowany przez klan Aprasidze stał za wieloma najgroźniejszymi przestępstwami, włączając uprowadzenie [dla okupu] Lewana Kaladze [brata najsłynniejszego gruzińskiego piłkarza Kakhi Kaladzego, miejsce pobytu Lewana do dziś pozostaje nie znany]”²⁶⁴.

Udana akcja rozprawienia się z głównym punktem oporu w regionie prawdopodobnie zakończyła okres względnej niezależności Swanetii (w formie kryminalnej). Wydaje się, że przejście kontroli nad Adżarią wiosną 2004, podobne akcje przeciw gangom w Megralii, demonstracje siły armii i sił specjalnych oraz agresywna retoryka władz centralnych spacyfikowały ruchy regionalistyczne, oparte na regionalnych formacjach militarnych. Od momentu opisanej interwencji, w Swanetii są obecne specjalne jednostki policji i nie notuje się przypadków porwań czy rabunków. Wśród doniesień prasowych można znaleźć jedynie informacje o skonfiskowanych arsenałach broni w Swanetii.

Począwszy od sezonu letniego 2004 rząd gruziński poprzez kampanie reklamowe w mediach elektronicznych zachęca Gruzinów do turystycznych wyjazdów do Swanetii.

Obecnie, regionalizm swanecki ogranicza się do sfery kultury i odrębnej tożsamości członków wspólnoty regionalnej. Z kolei regionalizm w postaci ruchów społecznych

²⁶⁴ www.civil.ge, wiadomość z 2004-03-24 17:10:28.

nie wykracza poza formalne organizacje pozarządowe, których celem jest wspieranie regionalnych tradycji i badanie oryginalnego dziedzictwa kulturalnego swaneckiej grupy etnograficznej.

Podsumowując, choć formy swaneckich regionalizmów w latach 1990-2004 poważnie osłabiały integralność państwa gruzińskiego to aktualnym problemem pozostaje jedynie integracja społeczna i gospodarcza regionu z innymi częściami Gruzji, które utrudnia niestabilna sytuacja polityczna i ekonomiczny kryzys całego państwa a nie regionalizmy w postaci ruchów regionalnych.

7.3. Dżawachetia

Jak wspomniałem w rozdziale piątym, geograficzny region Dżawachetia zajmuje Płaskowyż Dżawachecki, zachodnie i południowe części Gór Samsarskich, wschodnie stoki Gór Dżawacheckich i południowe stoki zachodniego fragmentu Gór Trialeckich. Od strony południowej zasięg Dżawachetii wyznacza granica z Armenią. W okresie poprzedzającym rozpad ZSRR charakterystycznymi cechami Dżawachetii była absolutna dominacja zwartej osadnictwa Ormian oraz względnie większe odizolowanie od innych części Gruzji niż od sąsiedniej Armenii. W ostatniej dekadzie XX w. znamienne dla Dżawachetii stały się również silne ormiańskie ruchy regionalistyczne, który okazjonalnie podnosiły hasła żądające autonomii terytorialnej a nawet wyrażały idee irredentystyczne. W literaturze przedmiotu dotyczącej lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia pojawiły się nawet określenia „separatyzm ormiański”²⁶⁵.

Z ostatniego spisu ludności, przeprowadzonego w 2002 roku, wynika, że w dwóch rejonach administracyjnych – Achalkalaki i Ninocminda, odpowiadających obszarowi regionu Dżawachetia, Ormianie stanowią odpowiednio 91,3% i 89,6%. Ogółem w obydwu administracyjnych jednostkach mieszka łącznie 95280 osób, z czego aż 86407 to Ormianie. W tym jednym regionie znajduje się 35% diaspory ormiańskiej w Gruzji²⁶⁶.

W poprzednim rozdziale została szczegółowo opisana historia osadnictwa ormiańskiego w Dżawachetii. Należy jednak dodać, że choć masowa obecność Ormian w tym regionie sięga zaledwie XIX stulecia uznają się oni za ludność autochtoniczną.

²⁶⁵ Andrzej Furier, *Droga Gruzji do niepodległości*, op. cit., s. 164.

²⁶⁶ W skali całego kraju 248929 Ormian stanowi 5,7% gruzińskiej populacji, co sprawia, że są oni drugą pod względem liczebności mniejszością narodową w Gruzji.

Z pewnością taki pogląd kształtował się wśród ludności ormiańskiej za sprawą osiedlania w Dżawachetii Gruzinów z Adżarii i Swanetii, których przesiedlały władze sowieckiej Gruzji. W percepcji potomków dziewiętnastowiecznych osadników osoby przybywające do regionu od połowy pięćdziesiątych XX w. są allochtonami.

Dżawachetia jest regionem typowo rolniczym. Miejscowa ludność trudni się głównie uprawą ziemniaków, które słyną zarówno wśród gruzińskich konsumentów, jak i w sąsiedniej Armenii²⁶⁷. Drugim filarem dżawacheckiego rolnictwa jest hodowla owiec i kóz. Taki charakter działalności jest podyktowany warunkami naturalnymi, tj. klimatem²⁶⁸ i typem gleb²⁶⁹.

Lokalny rynek jest niewystarczający dla zbytu nadwyżek produkcyjnych. Jednakże miejscowi producenci mają poważne kłopoty z dotarciem na rynki gruzińskie, szczególnie do aglomeracji Tbilisi, które posiada największą siłę nabywczą. Problemem jest katastrofalny stan infrastruktury drogowej łączącej Dżawachetię z innymi regionami kraju, w tym ze stolicą. Najkrótsza droga do Tbilisi, która wiedzie na wschód przez miasto Calka jest właściwie nieprzejezdna, dlatego też należy jechać trasą okrężną przez Bordzomi a podróż zajmuje co najmniej 5 godzin. Znacznie lepszej jakości droga łączy główne miasto regionu – Achalkalaki ze stolicą Armenii – Erewaniem. Podróż minibusem na tej trasie trwa najwyżej 3 godziny. Brak dróg spełniających minimalne wymogi jakości skutkuje praktycznym brakiem powiązań gospodarczych między Dżawachetią innymi regionami Gruzji. Infrastruktura komunikacyjna predestynuje zaś rozwijanie kontaktów gospodarczych z sąsiednią Armenią. Problemy komunikacyjne są zauważane są uznawane za główny dylemat Dżawachetii zarówno przez jej mieszkańców, ale i władze państwowe. W dyskusjach publicznych tę kwestię określa się właśnie mianem „izolacji Dżawachetii”.

Dyrektor Fundacji Integracji Obywatelskiej, Zaur Khalilov stwierdza, że „Nie jest tajemnicą, że krajowa infrastruktura znajduje się w tragicznym stanie, co powoduje izolację regionów, szczególnie Samcche-Dżawachetii²⁷⁰. Podczas sezonu produkty rolne są

267 Wśród Gruzinów powszechnie panuje opinia, że ziemniaki z okolic Achalkalaki odznaczają się najwyższą jakością i najlepszymi walorami smakowymi.

268 Klimat Płaskowyżu Dżawacheckiego - górski kontynentalny, z mroźną, mało śnieżną zimą i umiarkowanie ciepłym latem. Opady roczne: od 400 mm na Płaskowyżu Dżawacheckim do 750 mm w wyższych partiach Gór Samsarskich i Gór Dżawacheckich. Średnia temperatura stycznia od -10°C do - 8°C; średnia temperatura lipca od +12°C do +16°C.

269 Górskie czarnoziemy wytworzone pod górkimi stepami.

270 Nazwa Samcche-Dżawachetii odnosi się do jednostki administracyjnej stworzonej w 2005 r. z połączenia Dżawachetii ze stolicą w Achalkalaki i Meschetii ze stolicą w Achalciche. Siedziba gubernatora i centrum administracyjnym Samcche-Dżawachetii zostało Achalciche. Stworzenie nowego regionu administracyjnego służyło zmniejszeniu odsetka Ormian. W ten sposób władze zlikwidowały rejon administracyjny, który z racji

eksportowane do sąsiedniej Armenii. Należy podkreślić, że połączenia drogowe z tym państwem są w lepszym stanie”²⁷¹.

Z kolei prezydent Saakaszwili zapowiada modernizację²⁷² dróg, która wreszcie „zakończy izolację Dżawachetii”²⁷³.

Problem ograniczonego dostępu do zewnętrznych rynków zbytu łągodziło dotychczas zaopatrywanie 62 bazy wojsk rosyjskich, która do 2005 roku znajdowała się w Achalkalaki. Jednakże gospodarcze znaczenie bazy było znacznie poważniejsze. Pracowało w niej około 2000 mieszkańców Achalkalaki, czyli 15% mieszkańców miasta. Z racji braku zakładów przemysłowych, rosyjska jednostka wojskowa była największym pracodawcą w regionie i jednym z dwóch głównych źródeł utrzymania dla większości dżawacheckich Ormian (obok transferów od pracujących w Rosji krewnych).

Zamknięcie rosyjskiej bazy zostało poprzedzone presją polityczną ze strony gruzińskich władz. Działania Tbilisi w tej sprawie i wymuszone przezeń usunięcie bazy wywołały gwałtowną reakcję ludności regionu. Mianowicie, 13 marca 2005 r., w Achalkalaki (głównym mieście Dżawachetii) założony ad hoc społeczny ruch „Zjednoczony Dżawachk” zorganizował demonstrację, w której wzięło – w zależności od źródeł – od 1500 do 5000 Ormian. Demonstranci sprzeciwiali się planom likwidacji bazy, głównie przywołując wspomniane argumenty ekonomiczne. Należy odnotować, że w obawie przed oskarżeniami o separatyzm uczestnicy manifestacji trzymali transparenty z hasłem „Razem z Gruzją” obok sloganów „Nie wycofaniu rosyjskiej bazy!”. Analogiczne protesty miały miejsce również w kolejnych miesiącach, co jednak nie wstrzymało wycofywania wojsk. Chcąc uniknąć eskalacji napięcia gruzińskie siły porządkowe nie interweniowały.

Poza aspektem gospodarczym rosyjska baza w Achalkalaki miała dla Ormian jeszcze jeden, nie mniej istotny wymiar – bezpieczeństwo. W tym miejscu warto przypomnieć, że współcześni mieszkańcy Dżawachetii są potomkami Ormian, którzy opuścili Anatolię w efekcie tureckich represji i pogromów. Choć władze carskie instrumentalnie wykorzystywały Ormian w swej polityce wobec Turcji, tym niemniej Rosjanie uchodzą wśród Ormian za sojuszników i gwarantów bezpieczeństwa, skutecznie chroniący ich przed fizyczną eksterminacją ze strony Turków. Tymczasem Dżawachetia sąsiaduje z Turcją a baza

zdominowania przez odrębny etnos sprzyjał kształtowaniu więzi między etnicznością a terytorium, co mam miejsce np. w przypadku mniejszości posiadających autonomię terytorialną.

²⁷¹ Tsereteli Nana, *The Problems of Civil Integration of Ethnic Minorities in Georgia*, www.civil.ge, 2005-04-25.

²⁷² Na podstawie obserwacji terenowych mogę stwierdzić, że trafniejsze wydaje się sformułowanie „odbudowa” dróg.

²⁷³ Saakashvili Calls to 'End the Isolation' of Javakheti, www.civil.ge, 2005-09-07

znajdowała się w odległości zaledwie 40 km od granicy. Sytuację komplikują gruzińskie starania o członkostwo w NATO, które Ormianie utożsamiają ze swym śmiertelnym wrogiem, czyli Turcją. W tym miejscu trzeba wspomnieć, że po akcesie Turcji do Sojuszu Północnoatlantyckiego niemal cała Dżawachetia znalazła się w prawie osiemdziesięciokilometrowej specjalnej strefie nadgranicznej, której ludność była szczególnie narażona, ale i też podatna na anty-natowską i anty-turecką propagandę. Dlatego też, wycofanie rosyjskiej bazy, dżawacheccy Ormianie odebrali również jako fizyczne niebezpieczeństwo. Atmosferę strachu podgrzewają domysły, iż w razie wejścia Gruzji do NATO miejsce Rosjan w Achalkalaki zajmą wojska natowskie, czyli – ich zdaniem - tureckie.

Kwestia wycofania rosyjskiej bazy odbiła się także szerokim echem w sąsiedniej Armenii. Najbardziej radykalni okazali się erewańscy studenci, którzy pod ambasadą Gruzji zorganizowali demonstrację wnosząc następujące hasła: „Gruzja asymiluje Ormian”, „Nie dla gruzińskiego nazizmu”, „Gruzja urządza białe genocide [ludobójstwo]”. Wymienione slogany służyły jako komentarz do pogorszenia warunków socjalnych w rezultacie wycofania bazy.

Gruzjińskie władze deklarują zrekompensowanie mieszkańcom Dżawachetii strat gospodarczych wywołanych likwidacją bazy²⁷⁴. Jednak to wydarzenie zostało odebrane przez wspólnotę regionalną jako poważne zagrożenie, co przełożyło się na ożywienie dżawacheckiego regionalizmu.

Przejawem regionalistycznego ruchu wspomniana organizacja „Zjednoczony Dżawachk”. Stworzyło ją kilka pomniejszych organizacji, które połączyły się – zdaniem założycieli – „aby chronić miejscową ludność ormiańską w Dżawachetii”²⁷⁵. W rzeczywistości, organizacja powołana 10 marca 2005 stanowi odnowioną formę nie zarejestrowanej²⁷⁶ partii politycznej „Dżawachk”, która działała w ostatniej dekadzie ubiegłego wieku. Sprawa demontażu bazy rosyjskiej otworzyła w marcu 2005 r. kolejny okres ożywienia regionalizmów (ruchów społecznych) w Dżawachetii. Tak jak i wcześniej tak i teraz pojawiły się również hasła dotyczące autonomii terytorialnej. Mianowicie,

274 Zapowiadane są remonty międzyregionalnych dróg, co pozwoli na sprzedaż regionalnych płodów rolnych np.. w Tbilisi. Dotychczasowym pracownikom cywilnym rosyjskiej bazy zaproponowano pracę w jednostkach gruzińskich. Inne zapewnienia władz dotyczą możliwości zaopatrywania w żywność gruzińskiej armii.

275 *Akhalkalaki Residents Rally Against Pullout of Russian Base*, www.civil.ge, 2005-03-13 15:33:06.

276 Artykuł 6 gruzińskiej ustawy o partiach politycznych zabrania tworzenia partii odwołujących się tylko do regionu lub określonego terytorium.

we wrześniu 2005, a więc kilka miesięcy po pierwszych demonstracjach, w Achalkalaki obradowała Rada Armeńskich Organizacji Pozarządowych Samcche-Dżawachetii. Uczestnicy konferencji wzywają w końcowej rezolucji władze centralne Gruzji do rozważenia nadania autonomii regionowi z „szerokim zakresem władzy samorządowej, włączając prawo przeprowadzania wyborów do wszystkich organów lokalnego rządu”. Autorzy odezwy zwracają uwagę, że proponowanie (w ramach planów rozwiązania konfliktów) szerszego zakresu samodzielności Osetii Południowej i Abchazji przez władze Gruzji stanowi „dyskryminację innych mniejszości żyjących w Gruzji – prawa innych mniejszości, które okazują obywatelską lojalność są ignorowane”.

Wydarzenia, takie jak zamknięcie rosyjskiej bazy wojskowej w Achalkalaki wywołują uzasadnione obawy o przyszłość mieszkańców regionu, co wywołuje reakcję wspólnoty regionalnej w postaci generowania ruchów społecznych mających bronić jej żywotnych interesów. Jednak wydaje się, iż o dalszej ewolucji owych ruchów decyduje w większym stopniu postawa władz centralnych niż czynniki wewnątrzregionalne. Jeśli więc elity państwowe podejmą działania służące odbudowie np. bezpieczeństwa socjalnego wspólnoty regionalnej, wówczas najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest uśmierzanie kryzysu w wzajemnych relacjach na osi centrum – peryferie, a co za tym idzie powstrzymanie radykalizacji ruchów regionalnych. Tak więc, analiza zależności między regionalizmem a integralnością państwa wymaga uwzględnienia roli państwowych ośrodków decyzyjnych a niekiedy także sąsiednich państw, gdyż te dwa ostatnie podmioty są źródłem bodźców, pod wpływem których kształtuje się oblicze regionalizmu.

Z lektury doniesień prasowych można wysnuć wniosek, że propozycje działań rządu gruzińskiego zostały przyjęte z aprobatą i nadzieją przez społeczność regionalną. Pozytywną ocenę wystawiły władze Armenii, którym niewątpliwie zależy na utrzymaniu poprawnych stosunków ze swym północnym sąsiadem. Od września ubiegłego roku brakuje informacji o wzmożonej aktywności politycznej lokalnych organizacji w Dżawachetii, tak więc póki co żądania autonomizacji regionu pozostają bez wsparcia i promocji.

Obecnie dżawachecki regionalizm nie ogranicza jurysdykcji państwa gruzińskiego, czyli nie stwarza realnego zagrożenia dla terytorialnej integralności Gruzji. Jednak specyficzne położenie regionu, jego silne więzi społeczne i ekonomiczne z Armenią i Rosją czynią Dżawachetię wyjątkowo podatną na ożywienie regionalizmu i jego szybką ewolucję do stadium tzw. kwestii regionalnej, grożącej nawet secesją. Tym niemniej należy

zaryzykować tezę, że dopóty nie zostanie ostatecznie uregulowany konflikt karabachski, Armenia będzie z równą jak Gruzja determinacją przeciwdziałać tendencjom separatystycznym wśród dżawacheckich Ormian.

8. Podsumowanie.

Terytorium Gruzji odznacza się wyraźnym zróżnicowaniem regionalnym. Na obszarze współczesnego państwa gruzińskiego istnieją silne regiony kulturowe, które często posiadają wewnętrzny system powiązań funkcjonalnych i oddziaływań ze środowiskiem naturalnym, co pozwala uznać je za regiony geograficzne. Ze względu na czytelne kryterium etniczne można je umownie podzielić na dwa zbiory: a) regiony gruzińskich grup etnograficznych, b) regiony ze znacznym udziałem mniejszości narodowych. Do pierwszej grupy zaliczają się: Swanetia, Racza, Chewsuretia, Chewi, Mtiuletia, Pszawetia, Tuszetia, Kachetia, Adżaria, Imeretia, Megrelia, Guria, Kartlia Wewnętrzna i Meschetia. Z kolei regionami odznaczającymi się masowym osadnictwem innych grup narodowościowych są: Abchazja, Dżawachetia, Osetia Południowa. Natomiast obszary licznie zamieszkiwane przez mniejszość azerską i kistryjską (czeczeńską) są względnie niewielkie oraz silnie powiązane funkcjonalnie z większymi jednostkami przestrzennymi²⁷⁷, stąd należy sklasyfikować je tylko jako areale etniczne stanowiące część obszarów regionów geograficznych.

Regiony zamieszkiwane przez poszczególne grupy etnosu gruzińskiego posiadają dość oryginalną kulturę, która odznacza się wyraźnym dialektem, specyficznymi tradycjami i obyczajowością oraz deklarowanym poczuciem współtworzenia wspólnoty i jej pewnej odrębności od reszty narody. Większość takich regionów – szczególnie wysokogórskich – posiada własny system gospodarczy mając ograniczone kontakty z innymi częściami kraju. Są to więc zarazem regiony geograficzne, ukształtowane pod znacznym wpływem warunków środowiska naturalnego i dziejów politycznych. Największe znaczenie dla ich powstania miały obronne i izolacyjne właściwości rzeźby terenu oraz – predestynowana rzeźbą – wewnętrzna sieć komunikacyjna. Poza warunkami przyrodniczymi, ogromny wpływ na powstanie tożsamości regionalnej wśród Gruzinów miały regiony polityczne, czyli podziały na mniej lub bardziej samodzielne państwa gruzińskie, jak i okresowa przynależność do sąsiednich państw, zwłaszcza Turcji i Persji. W przypadku regionów południowej i wschodniej Gruzji²⁷⁸ obce panowanie spowodowało daleko posunięte wynarodowienie ludności gruzińskiej lub nawet zastąpienie jej innymi narodowościami w efekcie przesiedleń lub eksterminacji fizycznej wcześniejszych mieszkańców.

²⁷⁷ Azerowie z Kwemo Kartli niemal wyłącznie trudnią się produkcją rolną na rynek nieodległej aglomeracji tbiliskiej. Z kolei mieszkańcy kilku wiosek kistryjskich zaopatrują w żywność pobliskie miasto Achmeta w zachodniej części regionu Kachetii.

²⁷⁸ Odpowiednio: Adżaria, Meschetia, Dżawachetia i wschodnia część Kachetii, południowa część Kartli Dolnej

Kluczowe zjawiska i procesy kształtujące regiony i regionalizmy na terenie Gruzji miały miejsce w okresie ostatnich dwustu lat panowania rosyjskiego. Wówczas doszło do zjednoczenia w jednym państwie większości ziem dawnej monarchii gruzińskiej, w tym regionów będących przez kilkaset lat we władaniu ościennej Turcji i Persji. W XIX stuleciu zaszły istotne zmiany struktury demograficznej, co z jednej strony ukształtowało obecne areale etniczne, z drugiej zaś zrodziło napięcia między Gruzinami a mniejszościami narodowymi. Na pierwszą połowę XIX wieku datuje się osiedlenie Ormian w Dżawachetii i Meschetii. Z kolei po 1850 r. doszło do machadżyrstwa, czyli wysiedlenia Abchazów i zastąpieniu ich Gruzinami w Abchazji oraz do masowego napływu Osetyjczyków do Kartli Wewnętrznej.

Rządy Rosji Carskiej i Sowieckiej ostatecznie wpłynęły na kształt regionów. Ponadto, stosowana powszechnie dla umacniania wpływów petersburskiej i moskiewskiej metropolii polityka „dziel i rządź” doprowadziła do wzrostu poczucia zagrożenia wśród przedstawicieli mniejszości narodowych, przy jednoczesnym upowszechnieniu postrzegania tych grup przez Gruzinów jako „piąta kolumna” zewnętrznego wroga. Efektem stało się wzmocnienie spistości wspólnot regionalnych i rozwój regionalizmów w postaci ruchów społecznych, których zadaniem było podtrzymywanie kultury własnej grupy etnicznej, przeciwdziałanie polityce asymilacji prowadzonej przez Tbilisi oraz ochrona ekonomicznych interesów wspólnoty. Te zjawiska prowokowały działania sowieckich władz w Tbilisi zmierzające do korzystnych dla Gruzinów zmian struktury etnicznej w regionach oraz etniczną politykę kadrową w regionach nie posiadających autonomii terytorialnej, która polegała na preferowaniu Gruzinów w obsadzaniu stanowisk (brak zaufania dla przedstawicieli miejscowych mniejszości).

Szczególnym okresem rozwoju regionalizmów stał się okres upadku ZSRR i odzyskania niepodległości przez Gruzję. Zachodzące wówczas zmiany zostały odebrane przez wiele wspólnot regionalnych jako zagrożenie dla swych żywotnych interesów a przynajmniej jako stan niepewności. W zależności od etnicznego charakteru wspólnoty i jej możliwości działania różnie rozwinęły się ruchy regionalne i odmiennie potoczyły się losy regionów. W przypadku regionów, gdzie znaczną część populacji stanowiły mniejszości narodowe istniejące i nowopowstałe organizacje społeczno-kulturalne miały na celu głównie przeciwdziałanie marginalizacji mniejszości w życiu politycznym i gospodarczym Gruzji, walkę o prawa do rozwijania własnej kultury i używania swego języka w obrocie publicznym. Organizacje te (np. Dżawachk w Dżawachetii, Ademon Nykhas w Osetii Południowej) można uznać za regionalizm, który stanowi reakcję obronną istniejącej

wspólnoty regionalnej na dostrzegane lub przynajmniej spodziewane zagrożenie. Bezpośrednimi impulsami, postrzeganymi w kategoriach zagrożenia przez mieszkańców regionów innych narodowościowo stały się hasła prezydenta Zwiada Gamsachurdii „Gruzja dla Gruzinów” oraz konkretne działania nowych władz jak na przykład ustanowienie języka gruzińskiego jedynym językiem urzędowym, co wykluczało z życia publicznego większość członków mniejszości narodowych zamieszkujących Gruzję, którzy do tej pory posługiwali się publicznie językiem rosyjskim²⁷⁹. Innym krokiem Tbilisi, który pogłębił obawy mniejszości było prawo wyborcze odmawiające rejestracji partiom reprezentującym regiony.

Korzystając z instytucjonalnych możliwości, jakie niesie ze sobą autonomia terytorialna elity Abchazji i Osetii Południowej mogły szybciej i efektywniej reagować na poczynania Tbilisi a ich działania miały prawną legitymizację. Oficjalne uchwały i prawa przyjęte przez prawomocne organy legislatywy i egzekutywy struktur autonomii stanowiły dla wspólnoty regionalnej wyraźny i legalny przejaw jej samoobronnych działań. Z braku analogicznych instrumentów i podobnej legitymizacji działania wspólnoty regionalnej w ormiańskiej Dżawachetii miały mniejszą siłę oddziaływania zarówno na mieszkańców regionu, jak i na władze w Tbilisi.

Dzięki wyposażeniu wspólnot regionalnych autonomii terytorialnych w sprawne i mające legitymizację mechanizmy reagowania na działania metropolii stało się możliwe rozkręcenie spirali przemocy między regionami a centralnym ośrodkiem politycznym państwa. Swoista „wojna prawna” szybko przywiodła kierownictwo dwóch regionów do aktów secesji a władze gruzińskie do likwidacji autonomii lub przynajmniej do decyzji o rozwiązaniu organów legislacyjnych autonomicznych regionów. Kolejnym etapem ewolucji regionalizmów w Abchazji i Osetii Południowej a zarazem polityki gruzińskiej wobec regionów stał się konflikt zbrojny zakończony faktycznym oddzieleniem się obu regionów od Gruzji i nasileniem procesów narodotwórczych i państwowotwórczych w obu samozwańczych republikach.

Tymczasem regionalizm dżawacheckiej wspólnoty regionalnej zrodzony w obronie jej praw ograniczał się do powstania kilku organizacji kulturalno-politycznych i organizowania demonstracji jako odpowiedzi na nieprzychylnie – zdaniem Dżawachów - działania władz centralnych. W przypadku Dżawachetii należy wspomnieć o postawie władz sąsiedniej Armenii, która przeciwdziałała radykalizacji ruchów regionalistycznych, odwrotnie niż Rosja w Osetii Południowej i Abchazji.

279 Większość obywateli Gruzji innych narodowości wykazywało znikomą znajomość języka gruzińskiego.

Widać więc, że regionalizmy w regionach zamieszkałych przez mniejszości narodowościowe ewoluują pod wpływem wielu czynników zewnętrznych: polityki władz państwowych, polityki innych państw oraz obecności lub braku instytucji autonomicznych nadanych odgórnie aktami prawa krajowego.

W niniejszej pracy został także nieco przybliżony przypadek Adżarii, który pokazuje, że mimo ograniczonej odrębności kulturowej mieszkańców regionu, miejscowe elity obsadzające struktury autonomii terytorialnej mogą wykreować silny regionalizm polityczny i gospodarczy, który faktycznie uniemożliwia sprawowanie jurysdykcji nad regionem przez władze centralne.

Analiza sytuacji w wysokogórskiej Swanetii dostarcza kilku istotnych wniosków. Tamtejsze regionalizmy wyrosły w okresie głębokiego kryzysu państwa, jaki miał miejsce na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. w skutek wojny domowej oraz dwóch wojen secesyjnych. Wówczas, pozbawiona bezpieczeństwa i wsparcia gospodarczego wyraźna wspólnota regionalna o długich i silnych tradycjach zorganizowała mechanizmy obrony w postaci paramilitarnych formacji klanowych. Natomiast brak reprezentacji wobec władz i reszty społeczeństwa usiłowano zaspokoić powołaniem partii politycznej bazującej na Swanach i wyrażającej w programie potrzeby i interesy wspólnoty regionalnej.

Kriminalizacja utworzonych ad hoc sił samoobrony, wielowiekowe tradycje niezależności w połączeniu z trudnodostępnym terenem sprawiły, że w Swanetii jurysdykcja władz państwowych pozostawała tylko nominalna aż do 2004 r. Tak więc, w tym przypadku specyficzny regionalizm w połączeniu z właściwościami środowiska naturalnego spowodował czasowe osłabienie integralności Swanetii z resztą Gruzji.

Z kolei w Tuszetii i Chewsuretii to właśnie cechy regionu – tak fizyczne, jak i społeczne – nie zaś regionalizm rozumiany jako ruch, przyczyniły się do drastycznego ograniczenia efektywnej kontroli państwa w terenie oraz spowodowały społeczną i ekonomiczną izolację tych regionów. Jak wspominałem wcześniej, zaważyło na tym słabe zaludnienie, w dodatku skoncentrowane tylko w niektórych odcinkach dolin; oddzielenie od reszty kraju Pasmem Wododziałowym Wielkiego Kaukazu oraz peryferyjne położenie. Integralność Chewsuretii i Tuszetii okazała się poważnym problemem politycznym w okresie wojen w sąsiedniej Czeczenii, z której okresowo napływały masy uchodźców oraz przenikały oddziały bojowników. W obliczu wyludniania się obu regionów i zagrożenia rosyjską interwencją władze Gruzji uruchomiły rozmaite instrumenty podatkowe i socjalne, aby skłonić Chewsurów do pozostania w górach, co jest warunkiem przynajmniej utrzymania obecnego stanu zintegrowania tych fragmentów terytorium z resztą państwa.

Źródła pisane

1. Anderson B. R., *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997
2. Archvadze J., ed., *Household of Georgia 2002-2003*, State Department for Statistics of Georgia, Tbilisi 2004
3. Arystoteles, *Polityka*, Księga VII, Warszawa 1964
4. Baczwarow M., Suliborski A., *Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce. Terminologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN S.A., Warszawa 2003
5. Bagh D., *Regionalism as Fragmentation*, International Studies Review, No 7, 2005
6. Bajkiewicz-Grabowska E., red., *Europa Wschodnia, Azja Północna i Środkowa, Zakaukazie*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1997
7. Bakaradze A., Tatiszwili L., *Osietinskij wopros*, Tbilisi 1994
8. Bankowicz M., red., *Słownik polityki*, Warszawa 1999
9. Baranowski B., Baranowski K., *Historia Gruzji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1987
10. Berekashvili T., Darchashvili D., Losaberidze D., Melua D., Nodia G., *Building Democracy in Georgia. The Capital and the Regions of Georgia*, International Institute for Democracy and Electoral Assistance, Discussion Paper 10, May 2003
11. Bernard A., *Ethnic minorities in Georgia*, Fédération Internationale des Ligues des Droits de l'Homme (FIDH), www.fidh.org, 30.10.2005
12. Bremmer I., Bailes A., *Sub-Regionalism in the Newly Independent States*, International Affairs, Vol. 74, No 1, January 1998
13. Buchanan A., *Theories of secession*, Philosophy and Public Affairs, Volume 26 Number 1, Winter 1997
14. Caney S., *Self-Government and Secession: The Case of Nations*, The Journal of Political Philosophy, Volume 5, No 4, 1997
15. Chmaladze O., *Sakartwelos geografia*, Okros Kalami, Tbilisi 1992
16. Clark A. N., *The Penguin Dictionary of Geography*, London 1998
17. Cornell S. E., *Autonomy as a source of conflict. Caucasian Conflicts in Theoretical Perspective*, World Politics No 54, January 2002
18. Dąbrowski K., *Secesjonizm Abchazji i Osetii Południowej jako ryzykowny instrument rosyjskiej polityki neoimperialnej*, www.kaukaz.net, 10.03.2006

19. Dziewoński K., *Teoria regionu geograficznego*, Przegląd Geograficzny, nr 39, 1967
tom 1
20. Dżusojty N. G. red., *Iz istorii osietino-gruzińskich wzaimootnoszenij*, Cchinwał 1995
21. *Encyklopedia socjologii*, tom 3, Warszawa 2000
22. Furier A., *Droga Gruzji do niepodległości*, Zakład Badań Narodowościowych PAN,
Poznań 2000
23. Glaser D. J., *The Right to Secession: an Antisecessionist Defence*, Political Studies,
Vol. 51, 2003
24. Glassner M. I., Fahrer C., *Political geography. Third edition*, Nowy Jork 2004
25. Glurjidze E., Komakhia M., *Armenian Population in Georgia, Country of Origin
Information Reports*, Volume 1 Number 2, United Nations Association of Georgia,
Tbilisi January – September 2003
26. Glurjidze E., Komakhia M., *Azerbaijani Population in Georgia, Country of Origin
Information Reports*, Volume 1 Number 2, United Nations Association of Georgia,
Tbilisi January – September 2003
27. Górecki W., *Abchaskie Elity wobec niepodległości*, PISM, Warszawa 1996
28. Górecki W., *Planeta Kaukaz*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002
29. Gregory D., Johnston R. J., Prott G., Watts M., *The Dictioanry of Human Geography*,
4th ed., Oxford 2000
30. Gurr T. R., *Peoples Against States: Ethnopolitical Conflict and the Changing World
System: 1994 Presidential Adress*, International Studies Quarterly, Vol. 38, No 3,
September 1994
31. Handke K., red., *Region, regionalizm. Pojęcia i rzeczywistość*, Sławistyczny Ośrodek
Wydawniczy, Warszawa 1993
32. James A., *Sovereignty: a ground rule or gibberish?*, Review of Internatinal Studies,
October 1984
33. Janiszewski M., *Pojęcie regionu geograficznego. Regiony geograficzne Polski*,
Przegląd Geograficzny, Warszawa 1959
34. Jagielski W., *Dobre miejsce do umierania, Historia i Sztuka*, Poznań 1994
35. Japaridze K., Potter B., Rowson D., Wilson N., *Georgia, Armenia & Azerbijan*,
Lonely Planet, Melbourne, Oakland, London, Paris 2000
36. Jones M., MacLeod, *Regional spaces, spaces of regionalism: territory, insurgent
politics and the English question*, Royal Geographical Society, No 29, 2004

37. Karłowicz E., *Abchazja. Palmy pod śniegiem*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1985
38. Khindasheli T., Khomeriki L., Stepanian A., Zurabishvili D., *Building Democracy in Georgia. Human Rigts in Georgia*, International Institute for Democracy and Electoral Assistance, Discussion Paper 6, May 2003
39. Kovács M., *Standarts of self-determination and standarts of minority-rights in the post-communist era: a historical perspective*, Nations and Nationalism, No 9, 2003
40. Knight D. B., *Identity and territory: Geographical perspectives on nationalism and regionalism*, Annals of the Association of American Geographers, Volume 72 Number 4 December 1982
41. Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, PW „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1988
42. Lakoba S., *Istorija Abchazii*, Gudauta 1992
43. Losaberidze D., *Building Democracy in Georgia. Regionalism and Self-Government in Georgia*, International Institute for Democracy and Electoral Assistance, Discussion Paper 6, May 2003
44. Lynch D., *Separatist states and post-soviet conflicts*, International Affairs, Number 78 April 2002
45. Łabuszewska A., red., *Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan obecny, perspektywy uregulowania. Konsekwencje*. Prace Ośrodka Studiów Wschodnich, nr 9, czerwiec 2003
46. Materski W., *Gruzja*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2000
47. Materski W., *Georgia rediviva. Republika Gruzińska w stosunkach międzynarodowych 1918-1921*, Warszawa 1994
48. McLean I., *The Concise Oxford Dictionary of Politics*, Oxford, New York 1996
49. Menteszaszwili A., *Iz istorii wzaimootnoszenij gruzinskogo, abchaskogo i osietinskogo narodow*, Tbilisi 1990
50. Menteszaszwili A., *Konflikt gruzińsko-abchaski a Rosja*, Pro Georgia, tom 5, 1996.
51. Motyl A., *The post-Soviet nations: perspectives on the demise of the USSR*, Columbia University Press, New York 1992
52. Otok S., *Geografia polityczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
53. Pavković A., *Recursive seccession in former Yugoslavis: too hard a case for theories of seccession?*, Political studies, Volume 48, 2000
54. Petrozolin-Skowrońska B., red., *A-Z Mała Encyklopedia PWN*, Warszawa 1996

55. *Pro Georgia: prace i materiały do dziejów stosunków polsko-gruzińskich*, Towarzystwo Gruzjińsko-Polskie, nr 1 –4 (1991-1994), nr 5-8 (1996-1999), No 9/10 (2002/2003), No 11 – 12 (2004/2005)
56. Saideman S. M., Ayers W. R., *Determining the Causes of Irredentism: Logit Analyses of Minorities at Risk Data from 1980s and 1990s*, The Journal of Politics, Vol. 62, No 4, November 2000.
57. *Sakartwelos Konstitucia*, iuridiuli da sagamomcemlo kompania norma sps, Tbilisi 1995
58. Simonsen S. G., *Inheriting the Soviet Policy Toolbox: Russia's Dilemma over Ascriptive Nationality*, Europe-Asia Studies, Vol. 51, No. 6, September 1999.
59. Slezkine Y., *The USSR as a Communal Apartment, or How a Socialist State Promoted Ethnic Particularism*, Slavic Review, Vol. 53, No. 2, Summer 1994.
60. Soja E., *The political Organization of Space*, Commission on College Geography, Resource Papers, Number 8, Washington 1971
61. Strong H. M., *Regionalism: Its Cultural Significance*, Economical Geography, Vol. 12, No 4, October 1936
62. Suny R. G., *Provisional Stabilities: The Politics of Identities in Post-Soviet Euroasia*, International Security, Vol. 24, No. 3, Winter 1999-2000
63. Świętochowski T., *Azerbejdżan i Rosja. Kolonializm, islam i narodowość w podzielonym kraju*, Warszawa 1998
64. Tokarski J. red., *Słownik wyrazów obcych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987
65. Trumbore P. F., *Victims or aggressors? Ethno-political rebellion and use of force in militarized interstate disputes*, International Studies Quarterly, No 47, 2003
66. Väyrynen R., *Regionalism: Old and New*, International Studies Review, No 5, 2003
67. Woźniak A., *Struktura etniczna współczesnej Gruzji i jej uwarunkowania*, Etnografia Polska, tom 15, 1971
68. Znaniecki F., *Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości*, Warszawa 1974

Prasa wydawana w Gruzji

1. *24 Saati*, nr 221 – 230, 2004
2. *Dilis Gazeti*, roczniki 2001 – 2004.
3. *Georgian Times*, styczeń – wrzesień 2004.
4. *Georgia Today*, roczniki 2001 – 2004.

5. *Grazdanskoje Obszjestwo*, nr 22 – 34, 2004
6. *Kwiris Palitra*, nr 37, 2004.
7. *Messenger*, rocznik 2004.
8. *Obszczaja Gazieta*, , nr 2 luty, nr 3 marzec-kwiecień 2004.

Prasa wydawana w samowzwańczej Republice Abchazji

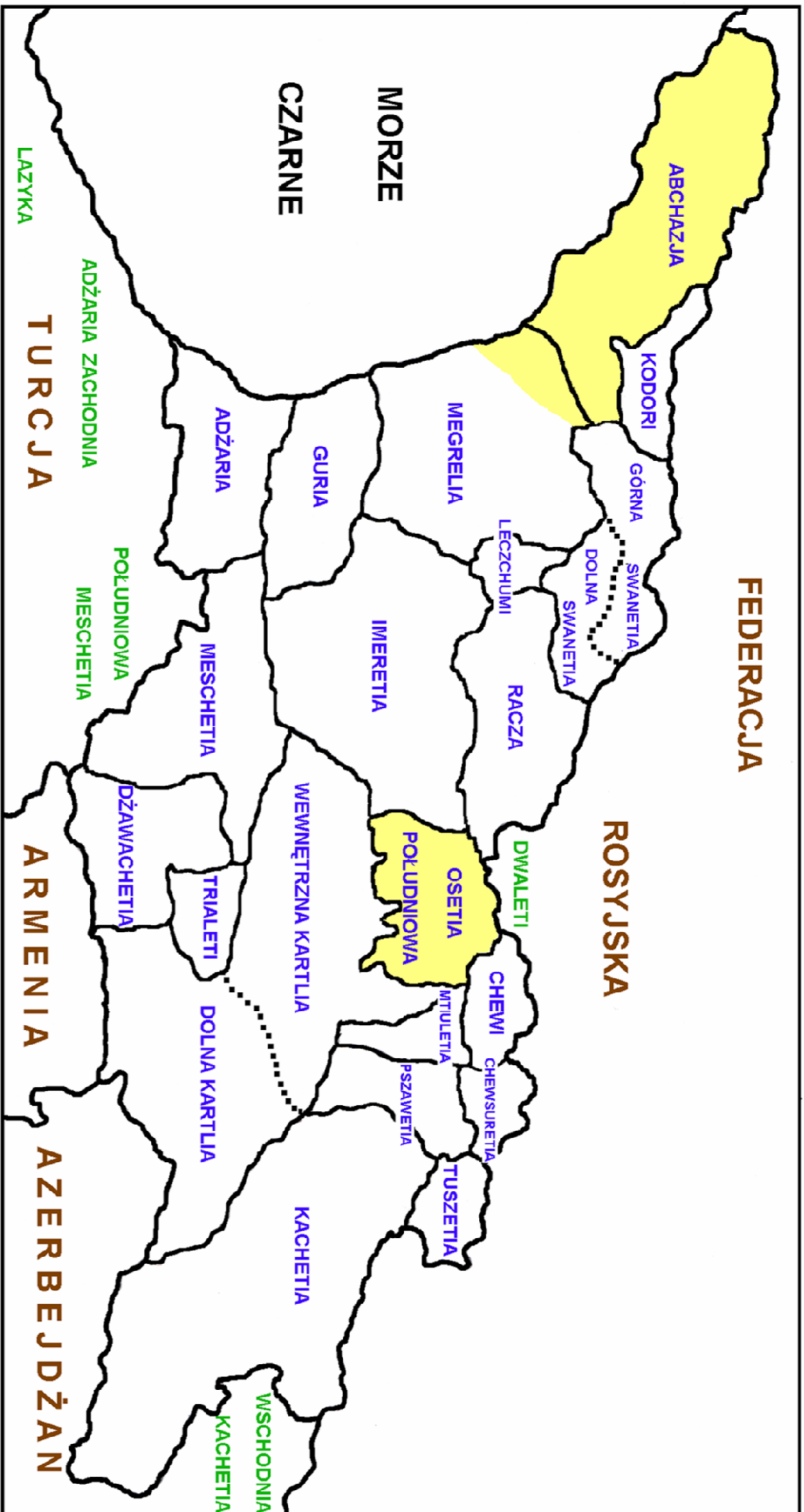
9. *Echo Abchazju*, nr 36 – 41 (2003).
10. *Respublika Abchazija*, nr 108 – 135 (2003).
11. *Nużnaja*, nr 1 – 7 (2004).

Media elektroniczne

1. *Rustawi 2* (telewizja gruzińska).
2. *NTW* (telewizja rosyjska).

Strony internetowe

1. *www.abkhazia.com*, 10 – 31 grudnia 2005
2. *www.abkhazia.org*, styczeń 2004 – luty 2006
3. *www.apsny.ru*, lipiec 2003 – marzec 2006
4. *www.caucaz.com*, grudzień 2005
5. *www.cia.gov*, lipiec 2003 – grudzień 2005
6. *www.civil.ge*, styczeń 2002 – marzec 2006
7. *www.euroasia.org*, lipiec 2004 – marzec 2006
8. *www.fidh.org*, wrzesień 2005
9. *www.heritage.ge*, luty 2006
10. *www.kaukaz.pl*, marzec 2006
11. *www.kvali.com*, czerwiec 2002 – marzec 2006
12. *www.mid.ru*, listopad 2003 – marzec 2006
13. *www.open.ge*, marzec 2006
14. *www.osw.waw.pl*, styczeń 2002 – marzec 2006
15. *www.parliament.ge*, marzec 2002 – czerwiec 2005
16. *www.poli.vub.ac.be*, luty 2006
17. *www.rustavi2.com.ge*, maj 2002 – marzec 2006
18. *www.south ossetia.euro.ru*, marzec 2006



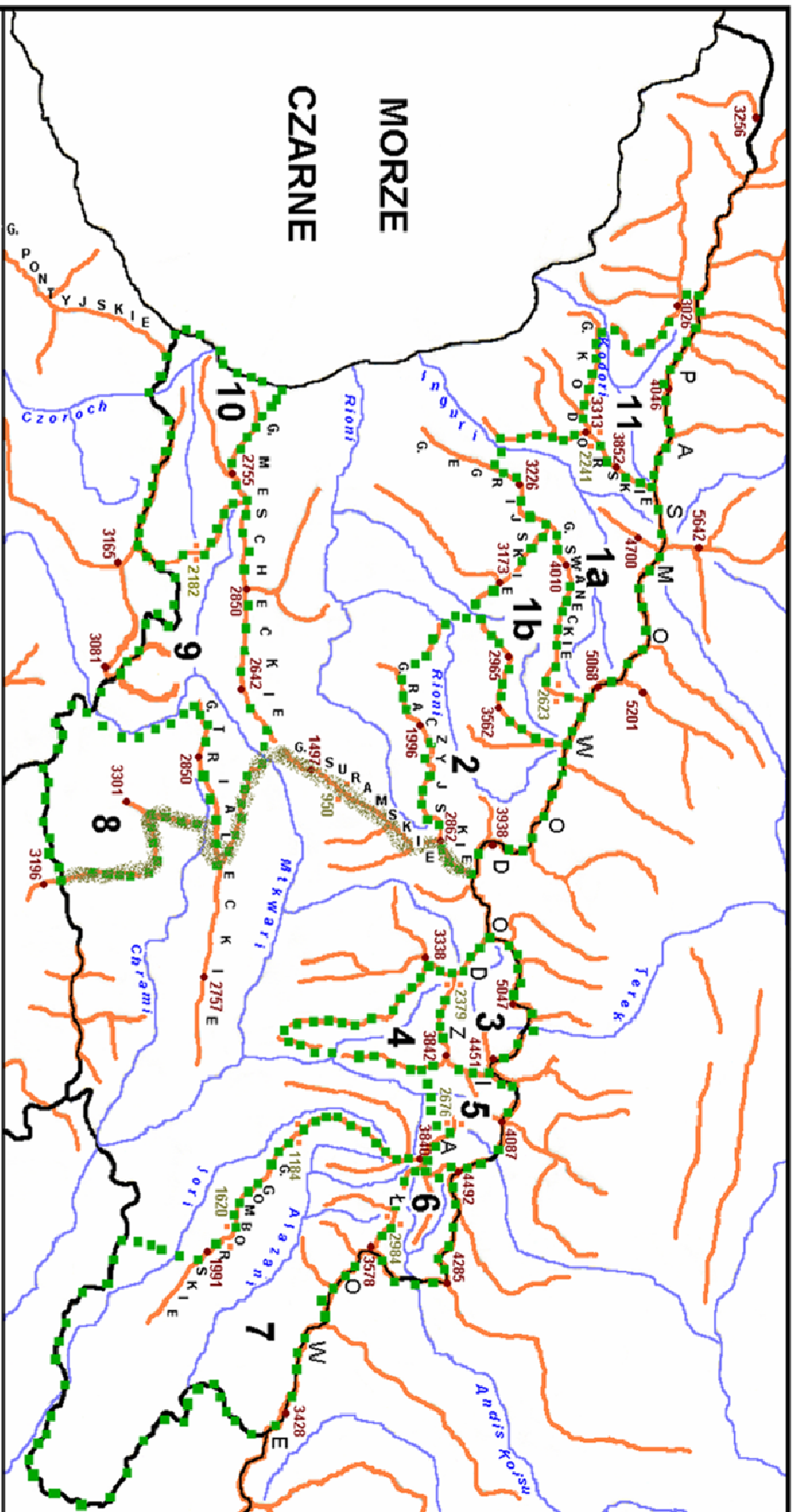
Regiony etnograficzne i etniczne Gruzji

1 : 3 000 000

tereny kontrolowane przez reżimy separatystyczne i wojska rosyjskie

ADŻARIA regiony na terytorium współczesnej Gruzji
 LAZYKA regiony poza terytorium współczesnej Gruzji

TURCJA nazwy sąsiednich państw



Granice regionów geograficznych a przebieg pasm górskich

1 : 2 500 000

	G. EGRIJSKIE	ważniejsze grzbieity	1a Górna Swanetia
	2984	ważniejsze przełęcze	1b Dolna Swanetia
	5201	ważniejsze szczyty	2 Racza
	Rioni	główne rzeki	3 Chewi
		granice państw	4 Mfuletia
		granice wybranych regionów geograficznych	5 Chewsuretia
		najczęstszy przebieg granicy między regionami politycznymi wschodniej i zachodniej Gruzji oraz strefami wpływów Imperium Osmańskiego i Persji	6 Tuszetia

Wybrane regiony geograficzne:

- | | |
|-------------------|-------------------------------------|
| 1a Górna Swanetia | 7 Kachetia |
| 1b Dolna Swanetia | 8 Dżawachetia |
| 2 Racza | 9 Mescheta |
| 3 Chewi | 10 Adzaria |
| 4 Mfuletia | 11 Kodori (region kształtujący się) |
| 5 Chewsuretia | |
| 6 Tuszetia | |



Fot. 1. Kamienna wieża i skaliste pasma broniące dostępu do terytorium jednej ze wspólnot regionalnych gruzińskich górali.



Fot. 2. Szatili. Ufortyfikowana wieś w Chewsuretii wzniesiona we wczesnym średniowieczu dla obrony przed łupieskimi wyprawami ludów północnokaukaskich i ujarzmieniem przez gruzińskich feudałów.



Fot. 4. Masyw Tebulosmta (4492 m n.p.m.) oddzielający gruzińską Chewsuretię i Czeczenię. Granice regionów i osadnictwa grup etnicznych na Kaukazie najczęściej biegną górkimi grzbietami.



Fot. 3. Mieszkańcy wysokogórskich regionów Gruzji zajmują się głównie rolnictwem.



Fot. 8. Wieś Chachabo w Chechurii – przykład wyludniania regionu. We wrześniu 2004 r. mieszkały tu dwie rodziny, które jednak planowały migrację do miasta.



© Krzysztof Dąbrowski

Fot. 9. Chechura. Widok na pogranicze czeczeńskie z bazy polowej obserwatorów Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

© Krzysztof Dąbrowski



Fot. 5. Gruziński pogranicznik w Chewsuretii na tle granicy z Czeczenią. Efektywną kontrolę władz państwowych nad peryferyjną Chewsuretią i Tuszetią utrudnia niewielka gęstość zaludnienia i dynamiczna migracja do miast wschodniej części Gruzji.



Fot. 6. Budowa ropociągu Baku-Tbilisi-Ceyhan (BTC) nieopodal miasta Rustawi we wrześniu 2004 r. Strategiczne przedsięwzięcia Gruzji i Azerbejdżanu skłaniają władze w Baku do przeciwdziałania tendencjom irredentystycznym wśród mniejszości azerskiej w regionie Kwemo Kartli.



Fot. 7. Nowy meczet w Kwemo Kartli. Wraz z upadkiem komunizmu wśród Azerów w Gruzji odradza się islam – ważny składnik ich tożsamości, który wyraźnie wyodrębnia tę społeczność spośród gruzińskiego społeczeństwa.